

# L I D E R

PROMOCJA ZDROWIA, KULTURA ZDROWOTNA I FIZYCZNA

Numer 12. 2014 /288/

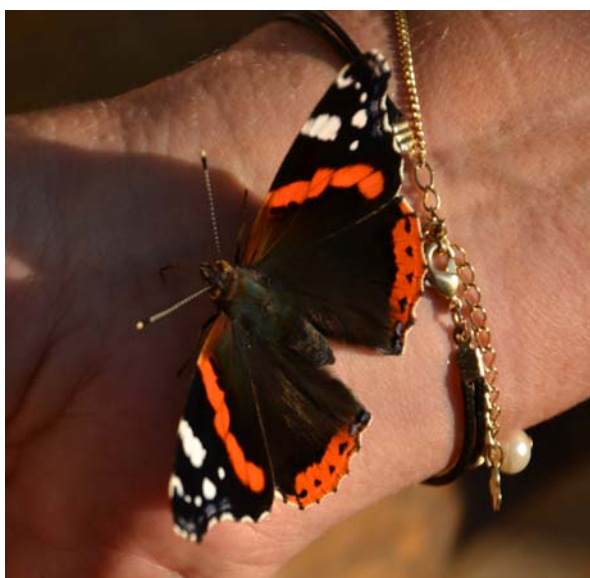


SZKOLNY  
ZWIĄZEK  
SPORTOWY



INSTYTUT  
KARDIOLOGII

*Prawdziwym zagrożeniem dla wszystkich społeczeństw są ludzie bezmyślnie i ślepo posłuszni jakimkolwiek władzom. Phillip Zimbardo*



*Motylem jestem .....*

A w numerze m.in. 1) Wstęp redaktora naczelnego : Nauka i polityka. 2) Wilkowyjskie mądrości. 3) Henryk Grabowski – Zdaniem Profesora – WF z klasą. 4) Barbara Woynarowska : Propozycje Rady ds. promocji zdrowia w sprawie zwolnień z WF. 5) Bartosz Urbański w tej sprawie. 6) Prezentacja dorobku XX Tatrzańskiego Sympozjum Naukowego; Edukacja Jutra, tom IV, Aspekty edukacji szkolnej. 7) Sympozjum „Kultura fizyczna a zmiana społeczna” i kolejny bardzo ciekawy referat z tegoż sympozjum : G. Kosiba & E. Madejski o modelu nauczyciela wf 8) Rekomendacje nowych książek. 9) Interesujące informacje z różnych prozdrowotnych portali. I to jest wszystko w roku 2014. Czy się spotkamy w roku 2015 ?

**Zbigniew Cendrowski**  
**Drodzy czytelnicy**



Informowałem już w listopadowym numerze Lidera oraz na portalu [www.lider.szs.pl](http://www.lider.szs.pl) o zamiarze organizowania jesienią roku 2015 kolejnej konferencji przygotowywanej wspólnie przez AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Salezjańską Organizację Sportową poświęconej problematyce „**Kultura fizyczna a polityka**”. Wiąże się z tym wydanie tomu zawierającego publikacje na ten temat. (Potencjalni autorzy są proszeni o nadsyłanie swych opracowań do końca grudnia 2014 r). To ciekawy pomysł. Bliski Liderowi, w którym prowadzone są od dwu lat prace nad sformułowaniem zrębów Pomarańczowej Księgi Promocji Zdrowia, Kultury Zdrowotnej i Fizycznej. Liczne publikacje na ten temat ukazują się od dwu lat w Liderze i na portalu [www.lider.szs.pl](http://www.lider.szs.pl). Co do

planowanej konferencji i związanego z tym wydawnictwa należałoby oczekiwać, że środowisko naukowe kultury fizycznej, zaproszone do wyrażania stanowiska na ten temat, sformułuje wyraziste opinie co do relacji nauka – polityka, koncentrując się na tym w jakim zakresie wszelkie zaniebdania i zaniechania w sferze kultury fizycznej zależne są od polityków a w jakim od nauki i jakie powinny być poprawne i sprawcze relacje pomiędzy tymi dwoma podmiotami. Mówiąc jeszcze wyraziściej : **dłaczego, mimo licznych starań mamy stan powszechnej hipokinezji, młodzież ucieka z WF a remedialny udział systematycznej aktywności fizycznej w ogólnym pakiecie starań o zdrowie jest tak nikły**. Interesujące byłyby też głosy polityków, o ile organizatorzy znaleźliby formułę zaproszenia ich do debaty i na konferencję. Gdyby więc na tym sympozjum i w planowanym wydawnictwie odbyło się coś w rodzaju twórczej konfrontacji : nauka – polityka mogłoby to być interesujące. Jeszcze bardziej interesujące byłoby gdyby oba środowiska potrafiły sformułować jakiś konkretny plan współdziałania. Nie musiałby to być czysty praktycyzm wg stereotypu „teoria a praktyka” ale wspólne poszukiwanie dróg do rozwiązywania zadania uczestnictwa kultury fizycznej w **procesie wydłużaniu okresu „życia w zdrowiu”**. Konieczne byłoby tu opinie transgresyjne- obawiam się bowiem znanego zjawiska „nie wykraczania poza ramy” i tego, że autorzy mogą uciekać, mając na uwadze socjologiczny profil przedsięwzięcia, w sferę „czystej” nauki. Wszelki postęp, jak mi się wydaje, jest możliwy przy wykraczaniu poza zastane granice.

O rozwoju i postępie kraju decydują relacje między trzema podmiotami (siłami) : nauka, polityka, społeczeństwo (opinia społeczna). Każda z tych sił ma własne moce, interesy i zasady ochrony tych interesów. **Nauka chce wiedzieć i rozumieć, polityka sprawować władzę, społeczeństwo (opinia społeczna) – by było dobrze tu i teraz**. Nietrudno spostrzec, że pomiędzy tymi trzema podmiotami istnieje zarówno współpraca jak i rywalizacja a często konflikt, walka i wzajemne obciążanie się o to, że nie jest tak jak być powinno. Interesującym wątkiem debaty na ten temat byłaby analiza faktu, że społeczeństwo ma swych przedstawicieli zarówno w sferze nauki jak i polityki i to na ile utożsamiają się oni ze swymi korzeniami i w jakim zakresie stamtąd wynoszą swe poglądy i na ile potrafią je modyfikować, stosownie do swej aktualnej pozycji.

Nauka przez swe odkrycia, oceny i rekomendacje tworzy szanse i dostarcza argumentów. Polityka przez mądre decyzje może te szanse wykorzystać. Społeczeństwo przez umiejętne wyrażanie swoich potrzeb i dyscyplinę może z tego skorzystać.

**Napisałem i czytam : Co za banal i oczywista oczywistość.** A jednak takie zależności decydują i tu należałoby szukać możliwości rozwoju.

Na linii nauka – polityka utrwaliły się wygodne dla obu stron niepisane porozumienia. Naukowcy prowadzą badania, formułują diagnozy publikują raporty i książki czasem proponują oceny, projektują decyzje, często nie zawsze udanie, stają się politykami lub starają się godzić obie funkcje.

Politycy lubią gdy nauka potwierdza ich decyzje, rzadziej układają je wg wskazań nauki. Irytujące jest też gdy politycy nie posiadający właściwego przygotowania, mają zapędy do ingerencji w teoretyczne zręby nauki .(Przykład : zastąpienie ustawy o kulturze fizycznej ustawą o sporcie i rugowanie rehabilitacji fizycznej z obszaru kultury fizycznej )

[Lider3000@poczta.onet.pl](mailto:Lider3000@poczta.onet.pl)  
[www.lider.szs.pl](http://www.lider.szs.pl)

Z reguły przestrzegane są granice : ocena należy do nauki – decyzje podejmują politycy. Przepaść pomiędzy tymi dwoma obszarami wyznacza granice naszej bezradności.

Co do społeczeństwa zaś, to mało ono dba o to, aby postępować zgodnie z zasadami wyznaczonymi przez naukę.(Niedostatek ruchu, niewłaściwe odżywianie się, uzależnienia, nieumiejętność ograniczania negatywnych skutków dystresu). Często zalecenia dotyczące prozdrowotnego stylu życia są dla społeczeństwa nieatrakcyjne, wymagają wysiłku i wyrzeczeń, rezygnacji z różnych przyjemności. Z tego też względu, aby nie narażać się opinii społecznej (elektorat) politycy nie potrafią dać mocnego wsparcia dla programów prozdrowotnych wytyczanych przez naukę. Dla sprawiedliwości wypada przyznać, że czasem propozycje nauki (pseudonauki) mają wątle uzasadnienie i są pakietem „pobożnych życzeń”. Oczywiście swą wielką rolę do spełnienia ma edukacja (wychowanie) i tu są największe rezerwy.

Politycy chętnie, choć dość powierzchownie sięgają do dorobku nauki, ale zazwyczaj w sposób dość typowy powtarzają opinie naukowców, często bez dogłębnego zrozumienia istoty problemu, cytują wyniki badań, zwykle jednak nie biorą ich poważnie pod uwagę przy podejmowaniu decyzji - te podporządkowują doraźnym potrzebom politycznym, spośród których chęć sprawowania władzy i po części wynikające z tego beneficja są decydujące. Podejmowane decyzje są więc obarczone błędem lęku przed utratą władzy gdy obiektywnie konieczne często muszą być niepopularne **Wielką jest sztuka podejmowania przez polityków takich decyzji by były nie tylko akceptowane przez społeczeństwo ale zgodne z istotnymi potrzebami, a miarą dojrzałości społeczeństwa jest gotowość do wyrzeczeń w imię zasad nadrzędnych.**

Jest pilne zapotrzebowanie na solidne badania dotyczące relacji pomiędzy tymi trzema podmiotami - badania kończone rekomendacjami przyjętymi przez władze do projektowania decyzji a możliwymi do akceptacji społecznej. Lider będzie uważnie obserwował toczącą się debatę na ten temat. Będzie też, korzystając ze współpracy z licznymi ośrodkami i osobami współdziałającymi przy tworzeniu Pomarańczowej Księgi, przedstawiać własne obserwacje i propozycje. Dodam przy okazji, że Pomarańczowa Księga nie ma być jakimś zakończonym dziełem, jest to raczej taoistyczny proces obserwowania i analizowania stanu rzeczy w tej kwestii. Respektując zasadę „Toutes proportions gardees” nie upieram się co do racji, które przedstawiam, mam jednak ten argument, że Lider nie będąc w żaden sposób uzależniony od kogokolwiek (pieniędzy nie bierze i pieniędzy nie daje) może swobodniej niż inni swe opinie wyrażać.

**Zbigniew Cendrowski**  
**Redaktor Naczelny**

## Spis treści Lider 288

**Zbigniew Cendrowski**  
**Drodzy czytelnicy. Polityka i nauka.**

**Wilkowyjskie mądrości.**

**Henryk Grabowski**  
Zdaniem profesora - WF z klasą.

**Barbara Woynarowska** **Zwolnienia z WF** – propozycje Rady Promocji Zdrowia oraz

**Bartosz Urbański** – głos w tej sprawie

**Edukacja Jutra** – prezentacja treści tomu czwartego. Aspekty edukacji szkolnej.

**„Kultura fizyczna a zmiana społeczna”**

**Grażyna Kosiba, Eligiusz Madejski**  
Model nauczyciela wychowania fizycznego - od idei nauczyciela doskonałego ku idei nauczyciela ciągle doskonalącego się. (*Republikacja z książki z serii „Salos RP” 2014*).

**Zbigniew Cendrowski**  
**Rekomendacje** (Edukacja Jutra tom IV, T. Maszczak – Wychowanie przez rozwój, Księga jubileuszowa nauczycieli twórczych).

Informacje z różnych prozdrowotnych portali.

## Wilkowyjskie mądrości

1. Jak komu nic w życiu nie wychodzi to mu już została tylko polityka (Pietrek).
2. Immunitet ? Mogę być po uszy nabomblowany a drogówka mi w dach bije (Solejuk).
3. Jak ja się za politykę biorę to żadnej ściemy nie ma prawa być (Solejuk).
4. Słowo kobiecie dane - święta rzecz (Stach).
5. Wieczne odpoczywanie - to po śmierci jest potrzebne (Michałowa).
6. Tyle religii na świecie a tylko nasza prawdziwa (Pietrek).
7. Po tych lekach, które biorę, nie wolno pić alkoholu, dlatego piję piwo (Stach).
8. Trochę swobody mężczyzna mieć musi, taka jego natura (Stach).
9. Największe ściervo to donosiciel niewiarygodny (Wójt).
10. Jest w kobiecie coś takiego, że wszystko by zmieniała, trzeba czy nie trzeba (Hadziuk).
11. Sztuka to nieudolne naśladownictwo życia (Kinga).
12. Zasady mam – przy dzieciach nie piję (Pietrek).

Nie wiem, czy prowadzono jakieś badania nad skutecznością akcji Gazety Wyborczej „Rodzić po ludzku”. Wiem, że w jej wyniku podniósł się poziom świadomości społecznej na ten temat. Nawet przy bardzo sceptycznym podejściu do skuteczności działań akcyjnych wolno przypuszczać, że inicjatywa Gazety pod hasłem „WF z klasą” przyniesie co najmniej podobne rezultaty.

Świadomość społeczna na temat szkolnego wychowania fizycznego jest bardzo niska i w zasadzie sprowadza się do utożsamiania tego procesu ze sportem. Dotyczy to nie tylko rodziców, ale także wielu wychowawców fizycznych, ich akademickich nauczycieli, władz oświatowych i polityków. Jest wiele dowodów na powszechność tego stereotypu, a zarazem jego negatywny wpływ na efektywność procesu wychowania fizycznego i kształcenia nauczycieli tego przedmiotu. Oto niektóre z nich.

W sporcie celem rywalizacji jest wyłonienie zwycięzcy, bez względu na poziom frustracji zwyciężonych. Celem wychowania fizycznego jest, a przynajmniej powinno być, podnoszenie wiary we własne siły wszystkich uczniów, a zwłaszcza tych najmniej sprawnych. Skutkiem konfrontacji własnej nieporadności ruchowej ze sprawnością rówieśników w trakcie rywalizacji sportowej jest przykre napięcie zwane w psychologii dysonansem poznawczym. Jeżeli zmiana tego stanu przekracza możliwości ucznia to jedynym realnym sposobem redukcji tego napięcia jest zbagatelizowanie znaczenia dbałości o zdrowe i sprawne ciało.

Konsekwencją postępu cywilizacyjnego, a wraz z nim rosnącego deficytu aktywności ruchowej w życiu codziennym, jest wzrost liczby dzieci otyłych, zaniedbanych ruchowo, niskosprawnych. Bez adaptacji systemu wychowania fizycznego i kształcenia nauczycieli do tej nowej sytuacji będzie rosła liczba uczniów ubiegających się o zwolnienie z tego przedmiotu.

Dotychczasowe zmiany w kształceniu nauczycieli wf miały głównie charakter ilościowy. Rosła liczba lat studiów, globalny wymiar zajęć dydaktycznych oraz godzin na realizację poszczególnych przedmiotów. Towarzyszył temu awans naukowy uczelni wychowania fizycznego. Od statusu wyższych szkół zawodowych do pełnych uprawnień akademickich z nadawaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego i przeprowadzaniem postępowania awansowego na tytuł naukowy profesora włącznie.

Zmiany jakościowe w procesie kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego ograniczały się głównie do nadążania za naturalnym rozwojem nauk wchodzących w skład przedmiotów teoretycznych oraz technik sportowych, w przypadku przedmiotów praktycznych. W konsekwencji treści

programowe z poszczególnych przedmiotów zorientowane są bardziej prosportowo niż prozdrowotnie. Np. na zajęciach z psychologii studenci dowiadują się więcej o sposobach wyzwalania rezerw psychicznych umożliwiających osiągnięcie maksymalnych rezultatów sportowych przez ludzi sprawnych fizycznie, aniżeli jak kształtować trwałe motywacje do aktywności ruchowej u dzieci z nadwagą, zaniedbanych ruchowo, niskosprawnych i przez to nastawionych negatywnie do sportu. W nauczaniu przedmiotów praktycznych bardziej preferowane jest nadążanie za postępem w poszczególnych konkurencjach sportowych, np. w technice pchnięcia kulą, czy skoku wzwyż, niż wzbogacanie oferty konkurencyjnych – wobec pasywnych sposobów spędzania wolnego czasu – form ruchu. Wysiłek twórczy pracowników naukowo-dydaktycznych koncentruje się bardziej na technologii wyniku sportowego niż na wynajdywaniu atrakcyjnych ćwiczeń sprzyjających wyrównywaniu deficytów ruchowych współczesnego człowieka. W rezultacie dynamicznie awansujące w sensie statusu naukowego uczelnie wychowania fizycznego pod względem dostosowania środków kształcenia i wychowania fizycznego do wyzwań współczesności stają się coraz bardziej zacofane.

## **PROPOZYCJE DZIAŁAŃ DLA ZWIĘKSZENIA UCZESTNICTWA UCZNIÓW**

### **W ZAJĘCIACH WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W SZKOLE**

**(Tekst propozycji nadesłała Pani prof. Barbara Woynarowska, Przewodnicząca Rady)**

Propozycje opracowane przez Radę Programową ds. Promocji Zdrowia i Profilaktyki Problemów Dzieci i Młodzieży<sup>1</sup>, powołaną na mocy porozumienia o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej, Ministrem Zdrowia oraz Ministrem Sportu i Turystyki w sprawie promocji zdrowia i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży, podpisanego w dniu 23 listopada 2009 r. Opracowanie przekazano sygnatariuszom ww. porozumienia. Zachęcamy do dyskusji nad propozycjami.

---

<sup>1</sup> Autorkami opracowania są członkinie Rady: prof. Barbara Woynarowska (przewodnicząca; Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego), dr hab. Anna Oblacińska i dr hab. Joanna Mazur (Instytut Matki i Dziecka), dr Elżbieta Bojanowska (Ministerstwo Sportu i Turystyki).

Wychowanie fizyczne w szkole jest dla większości dzieci i młodzieży w Polsce podstawową i jedyną formą zorganizowanej aktywności fizycznej. Zgodnie z podstawą programową wychowania fizycznego<sup>2</sup>:

- Celem tego przedmiotu, obok zapewnienia uczniom aktywności fizycznej ukierunkowanej na prawidłowy rozwój i zdrowie (fizyczne, psychiczne, społeczne), rekreację i sport jest także:

przygotowanie uczniów do aktywności fizycznej i szeroko rozumianej kultury fizycznej przez całe życie; stosowania w codziennym życiu zasad Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. 2012, poz. 204).

- prozdrowotnego stylu życia;
  - kształtowanie umiejętności osobistych i społecznych sprzyjających zdrowiu, bezpieczeństwu i uczeniu się.
- Wychowanie fizyczne „pełni wiodącą rolę w edukacji zdrowotnej w szkole”.

Podstawowym warunkiem osiągnięcia założonych celów wychowania fizycznego jest obecność uczniów na lekcjach i ich zaangażowanie w wykonywanie zadań. Wyniki badań<sup>3</sup> wykazały, że w roku szkolnym 2012/13 prawie co trzeci uczeń nie uczestniczył we wszystkich lub prawie wszystkich lekcjach wychowania fizycznego; absencja ta była większa u dziewcząt niż u chłopców i zwiększała się z wiekiem. Powszechne jest częste zwalnianie z tych lekcji przez rodziców i samych uczniów. Udział tych zwolnień jest znacznie większy niż zwolnień lekarskich.

W celu zwiększenia uczestnictwa uczniów w zajęciach wychowania fizycznego należy przyjąć następujące założenia:

- zwolnienie z lekcji wychowania powinno dotyczyć
- wyłącznie udziału w ćwiczeniach i innych formach zajęciach ruchowych; uczeń, który jest w danym dniu w szkole, powinien być obecny na tej lekcji,

---

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 czerwca 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. 2014, poz. 803).

<sup>3</sup> Wyniki badań wykonanych w ramach projektu *Aktywność fizyczna młodzieży szkolnej w wieku 9-17 lat* realizowanego w Instytucie Matki i Dziecka na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki (Kierownik projektu prof. Joanna Mazur). Badania ankietowe; próba reprezentatywna N= 3346; autorki opracowania B. Woynarowska, J. Mazur.

- w przypadku ograniczeń dotyczących aktywności fizycznej wynikających ze stanu zdrowia lub poziomu rozwoju fizycznego i motorycznego ucznia nauczyciel powinien dobrać zadania dostosowane do możliwości i potrzeb danego ucznia.

Niezbędne jest dokonanie zmian w rozporządzeniach dotyczących zasad zwalniania uczniów z zajęć wychowania fizycznego<sup>4</sup> i liczby uczniów na tych zajęciach (nie więcej niż 20 osób)<sup>5</sup> oraz odpowiednie podejście i współpraca nauczycieli wychowania fizycznego, dyrekcji szkoły, pielęgniarki szkolnej i rodziców. Niżej przedstawiono propozycje ich zadań.

#### Zadania dyrektora szkoły

- Ustalenie, upowszechnienie i przestrzeganie zasad (procedury) zwalniania uczniów z zajęć wychowania fizycznego na podstawie opinii o ograniczonych możliwościach uczestniczenia ucznia w tych zajęciach, wydanej przez lekarza, na czas określony. Propozycje tych zasad podano w załączniku 1.
- Sprawowanie systematycznego nadzoru nad realizacją wychowania fizycznego, w tym:
  - sprawdzanie zgodności programu tego przedmiotu z podstawą programową kształcenia ogólnego oraz przepisami dotyczącymi zajęć do wyboru<sup>6</sup>,
  - prowadzenie hospitacji lekcji wychowania fizycznego, ze zwróceniem uwagi na: uczestnictwo, zaangażowanie i zachowania uczniów, indywidualizację zadań i obciążeń uczniów, warunki i organizację zajęć oraz panującą na nich atmosferę,
  - analizowanie danych o absencji uczniów na zajęciach wychowania fizycznego, przedkładanych okresowo przez nauczycieli tego przedmiotu oraz wspieranie ich działań dla ograniczenia tej absencji we współpracy z wychowawcami klas i rodzicami uczniów.

#### Zadania nauczycieli wychowania fizycznego

---

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikacji i promowania uczniów i słuchaczy oraz prowadzenia sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. 2007, Nr 83, poz. 562 z późn. zm.).

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. 2012, poz. 204).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie dopuszczalnych form realizacji dwóch godzin obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego (Dz. U. 2011, Nr 175, poz. 1042).



Uczestnictwo uczniów w lekcjach wychowania fizycznego w największym stopniu zależy od nauczycieli tego przedmiotu. Do zadań ich powinno należeć:

- Tworzenie na lekcjach przyjaznej atmosfery oraz systemu motywacji i zachęcania uczniów do zwiększanie aktywności fizycznej na lekcji wychowania fizycznego i w codziennym życiu. Dobór odpowiednich zajęć ruchowych dla uczniów z zaburzeniami rozwoju i zdrowia<sup>7</sup>. Uwzględnianie w ocenianiu uczniów przede wszystkim ich postępów w zakresie umiejętności ruchowych i sprawności fizycznej, umożliwianie wszystkim uczniom osiągnięcia sukcesów.
- Prowadzenie systematycznej rejestracji nieobecności i/lub nie uczestniczenia w zajęciach ruchowych uczniów z uwzględnieniem ich przyczyn oraz dokonywanie okresowej (w zależności od potrzeb co 3 lub 6 miesięcy) analizy tych danych. Wyniki tej analizy powinny:
  - stanowić podstawę do identyfikacji uczniów o zbyt częstej absencji lub nie uczestniczeniu w lekcjach wychowania fizycznego, ustalenia rzeczywistych ich przyczyn oraz środków zaradczych (rozmowa z uczniem, rodzicami, pielęgniarką szkolną),
  - być przedstawione dyrekcji szkoły wraz z propozycjami zmniejszenia tej absencji.
- Ustalanie na początku każdego roku szkolnego, we współpracy z pielęgniarką szkolną, kwalifikacji każdego ucznia do grupy na zajęciach wychowania fizycznego z wykorzystaniem:

wyników kwalifikacji do tych grup dokonanej przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej przeprowadzającego profilaktyczne badanie lekarskie (tzw. bilans zdrowia) uczniów: realizujących roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne („Klasa 0”), klasy III szkoły podstawowej, klasy I gimnazjum i klasy I szkół ponadgimnazjalnych<sup>8</sup>;

---

<sup>7</sup> Indywidualizacja form aktywności fizycznej na obowiązkowych zajęciach wychowania fizycznego jest możliwa, jeśli liczba uczniów w grupie nie będzie większa niż 20 osób. Wymaga to zmiany Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. 2012, poz. 204).

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 września 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. 2013, poz.1248).

danych, którymi dysponuje pielęgniarka szkolna, w tym zaleceń lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej i lekarzy specjalistów w przypadku uczniów z chorobami przewlekłymi (Załącznik 2).

Symbol tej grupy powinien być wpisany przy nazwisku każdego ucznia. W przypadku uczniów zakwalifikowanych do grupy B lub Bk niezbędne jest dostosowanie zajęć do możliwości i potrzeb danego ucznia, wynikających ze stanu jego zdrowia lub rozwoju.

- Systematyczna współpraca z pielęgniarką szkolną – przekazywanie jej informacji o długotrwałych zwolnieniach uczniów z zajęć wychowania fizycznego oraz częstej krótkotrwałej absencji, konsultowanie z nią niepokojących, w punktu widzenia zdrowia, objawów i zachowań uczniów.

#### Zadania pielęgniarki szkolnej

Zgodnie ze standardami postępowania w profilaktycznej opiece zdrowotnej sprawowanej przez pielęgniarkę/higienistkę szkolną jest ona zobowiązana do „przekazywania informacji o kwalifikacji lekarskiej do wychowania fizycznego i sportu szkolnego oraz współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego”<sup>9</sup>. Standard ten obejmuje m.in. następujące zadania<sup>10</sup>:

1. Dokonywanie w pierwszym miesiącu każdego roku szkolnego (na podstawie dokumentacji medycznej), we współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego, analizy kwalifikacji uczniów do grupy na zajęciach wychowania fizycznego. Dotyczy to wszystkich uczniów, w tym zwłaszcza z chorobami przewlekłymi i zaburzeniami w rozwoju.
2. Przekazywanie nauczycielom wychowania fizycznego, po zakończeniu profilaktycznych badań lekarskich u uczniów: realizujących roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne („Klasa 0”), klasy III szkoły podstawowej, klas I gimnazjum i klas I szkół ponadgimnazjalnych), informacji o aktualnej kwalifikacji lekarskiej uczniów

---

<sup>9</sup> Standardy w profilaktycznej opiece zdrowotnej nad uczniami sprawowanej przez pielęgniarkę lub higienistkę szkolną i lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, Instytut Matki i Dziecka, Warszawa 2003.

<sup>10</sup> Woynarowska B.: Przekazywanie informacji o kwalifikacji lekarskiej do wychowania fizycznego i sportu szkolnego oraz współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego, w: Oblacińska A., Ostrenga W. (red), Standardy i metodyka pracy pielęgniarki i higienistki szkolnej, Instytut Matki i Dziecka, Warszawa 2003, s. 148-156.

do grupy na zajęciach wychowania fizycznego oraz zaleceń lekarskich dotyczących ich udziału w tych zajęciach.

3. Dokumentowanie w „Karcie zdrowia ucznia” długotrwałych (1 miesiąc lub dłuższych) oraz krótkotrwałych, ale częstych zwolnień z zajęć wychowania fizycznego. Ustalanie z nauczycielem wychowania fizycznego zasad postępowania w stosunku do tych uczniów.

## Załącznik 1

### ZASADY UDZIELANIA UCZNIOM ZWOLNIEŃ Z ZAJĘĆ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

#### 1. Założenie wstępne

Celem wychowania fizycznego jest nie tylko umożliwienie uczniom aktywności fizycznej, niezbędnej dla ich prawidłowego rozwoju i zdrowia, lecz także pomoc w kształtowaniu prozdrowotnego stylu życia, umiejętności dbania o zdrowie oraz umiejętności kibicowania, współpracy, zachowań fair play. Dlatego w przypadku ograniczeń związanych ze stanem zdrowia, zwolnienie dotyczy wyłącznie udziału w zajęciach ruchowych i uczeń powinien być obecny na lekcji. Zadaniem nauczyciela jest powierzenie temu uczniowi zadań, dostosowanych do jego możliwości i potrzeb.

#### 2. Podstawa prawna

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikacji i promowania uczniów i słuchaczy oraz prowadzenia sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. 2007, Nr 83, poz. 562 z późn. zm.):
  - §8 ust. 1. Dyrektor szkoły zwalnia ucznia z zajęć wychowania fizycznego, zajęć komputerowych, informatyki lub technologii informacyjnej na podstawie opinii o ograniczonych możliwościach uczestniczenia w tych zajęciach, wydanej przez lekarza, na czas określony w opinii<sup>11</sup>.

---

11

Zapis ten jest nieprecyzyjny i konieczna jest jego zmiana.

- §8 ust. 2. Jeżeli okres zwolnienia ucznia z zajęć wychowania fizycznego, zajęć komputerowych, informatyki lub technologii informacyjnej uniemożliwia ustalenie śródrocznej (semestralnej) oceny klasyfikacyjnej, w dokumentacji przebiegu nauczania zamiast oceny klasyfikacyjnej wpisuje się „zwolniony” albo „zwolniona”.
  - Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. 2003, Nr 6, poz. 69):

§31 ust. 2. Uczestnika zajęć uskarżającego się na dolegliwości zdrowotne zwalnia się w danym dniu z zaplanowanych ćwiczeń, informując o tym jego rodziców (opiekunów).
3. Osoby zalecające lub przedkładające prośbę o zwolnienie z zajęć wychowania fizycznego  
Zwolnienie ucznia z zajęć wychowania fizycznego może być udzielone na podstawie:
- Opinii (zalecenia) lekarza wyrażonej na piśmie na określony czas;
  - Prośby rodziców ucznia na piśmie w dzienniczku ucznia, na okres nie dłuższy niż jeden tydzień;
  - Prośby samego ucznia o zwolnienie z jednej lekcji.
4. Rodzaje zwolnień z zajęć wychowania fizycznego  
Zwolnienia z zajęć wychowania fizycznego mogą być:
- W zależności od czasu trwania: krótkoterminowe – nie dłuższe niż jeden miesiąc, długoterminowe – dłuższe niż jeden miesiąc;
  - W zależności od stopnia i rodzaju ograniczeń: całkowite – dotyczą wszystkich zajęć ruchowych przewidzianych w programie nauczania dla danej klasy, częściowe – ograniczenie niektórych form zajęć ruchowych i wysiłków lub zajęć w niekorzystnych dla zdrowia danego ucznia warunkach (niska temperatura, zanieczyszczenie powietrza np. podwyższone stężenie alergenów).
5. Procedura udzielania zwolnień krótkoterminowych i częściowych
- Decyzję o zwolnieniu ucznia z zajęć wychowania fizycznego na prośbę rodziców i samego ucznia oraz na wniosek lekarza (na podstawie zaświadczenia lekarskiego) na okres do jednego miesiąca podejmuje nauczyciel wychowania fizycznego. Zaświadczenie lekarskie, przedłożone przez ucznia, nauczyciel przechowuje do 31 sierpnia danego roku szkolnego oraz przekazuje informację o tym zwolnieniu pielęgniarce szkolnej.
  - W przypadkach zbyt częstej absencji ucznia na zajęciach wychowania fizycznego może zaistnieć konieczność rozmowy z jego rodzicami, wychowawcą klasy i pielęgniarką szkolną w celu ustalenia przyczyn i zasadności zgłaszania prośb rodziców i ucznia o zwolnienie z zajęć wychowania fizycznego.
  - Uczeń, którego nauczyciel wychowania fizycznego zwolnił z zajęć, powinien być obecny na lekcji wychowania fizycznego.

- W przypadku, gdy opinia lekarza dotyczy tylko ograniczenia niektórych form zajęć ruchowych, ćwiczeń lub zajęć w niekorzystnych dla danego ucznia warunkach, nauczyciel wychowania fizycznego jest zobowiązany uwzględnić podane w nim zalecenia. Nauczyciel przechowuje zaświadczenie lekarskie do 31 sierpnia danego roku szkolnego oraz przekazuje informację o tym zwolnieniu pielęgniarce szkolnej.

#### 6. Procedura udzielania zwolnień długoterminowych, całkowitych

- Decyzję o udzieleniu uczniowi długoterminowego, całkowitego zwolnienia z zajęć wychowania fizycznego podejmuje dyrektor szkoły.
- Z wnioskiem o zwolnienie ucznia z tych zajęć występują do dyrektora szkoły jego rodzice/opiekunowie prawni składając w sekretariacie szkoły podanie (Załącznik 1a) wraz z oryginałem zaświadczenia lekarskiego.
- Dyrektor szkoły:
  - Wydaje decyzję o zwolnieniu w terminie 7 dni roboczych od wpłynięcia podania, po konsultacji z pielęgniarką szkolną i nauczycielem wychowania fizycznego.
  - Określa zasady oceniania ucznia na lekcjach wychowania fizycznego i oceny klasyfikacyjnej w zależności od czasu trwania zwolnienia, po konsultacji z nauczycielem wychowania fizycznego.
- Uczeń, który uzyskał decyzję dyrektora o zwolnieniu, a jest obecny w danym dniu w szkole, powinien być również obecny na lekcji wychowania fizycznego.

#### 7. Dostępność informacji o zasadach udzielania zwolnień z zajęć wychowania fizycznego

Zasady udzielania uczniom zwolnień z zajęć wychowania fizycznego powinny być zapisane w statucie szkoły i na stronie internetowej szkoły. Informacje o tych zasadach wychowawcy klas powinni przekazać rodzicom na pierwszym zebraniu, a nauczyciele wychowania fizycznego uczniom na pierwszej lekcji tego przedmiotu w każdym roku szkolnym.

#### Załącznik 1a

.....  
**Data.....**  
**Imię i nazwisko rodzica/opiekuna prawnego ucznia**

.....  
**Adres zamieszkania, telefon, e-mail**

**Dyrektor**  
 .....  
 .....

.....

#### PODANIE O ZWOLNIENIE Z ZAJĘĆ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

**Proszę o zwolnienie córki/syna**

.....

Ucznia klasy .....data urodzenia

.....

Z zajęć wychowania fizycznego od dnia..... do

dnia.....

Z powodu (nie jest konieczne wpisywanie nazwy choroby lub rozpoznania

lekarskiego).....

.....

.....

.....

.....

W załączeniu przedstawiam zaświadczenie lekarskie.

.....

ucznia

Podpis rodzica/opiekuna

Decyzja

dyrektora

szkoły.....

## Załącznik 2

Rodzaje grup na zajęciach wychowania fizycznego w szkole  
i charakterystyka uczniów w tych grupach

Grupa		Charakterystyka uczniów
Symbol	Nazwa	
A	Zdolni do WF bez ograniczeń	<b>Uczniowie:</b> 4. Bez odchyłeń w stanie zdrowia i rozwoju 5. Z niektórymi odchyleniami w stanie zdrowia, gdy ich rodzaj i stopień zaawansowania nie stanowią przeciwwskazań do wysiłku fizycznego, nie wymagają ograniczeń, zajęć dodatkowych lub specjalnej uwagi nauczyciela WF
As	Uprawiają sport w szkole lub poza szkołą	
B	Zdolni do WF z ograniczeniami i/lub wymagający specjalnej uwagi nauczyciela WF	<b>Uczniowie z odchyleniami w stanie zdrowia i rozwoju, którzy wymagają:</b> 1. Pewnych ograniczeń w zakresie obowiązujących zajęć: dotyczących intensywności i czasu trwania zajęć, ćwiczeń w niekorzystnych warunkach 2. Specjalnej uwagi nauczyciela, indywidualnego traktowania ze względu na większe ryzyko urazu 3. Aktywnego udziału nauczyciela w wyrównywaniu,

		korekcji lub leczeniu niektórych zaburzeń
<b>Bk</b>	<b>Zdolni do WF z ograniczeniem, wymagający dodatkowych zajęć korekcyjnych</b>	<b>Uczniowie, którzy ze względu na stan zdrowia wymagają dodatkowych zajęć ruchowych (np. otyli) lub korekcyjnych (np. z zaburzeniami układu ruchu)</b>
<b>C</b>	<b>Niezdolni do zajęć ruchowych na lekcjach WF</b>	<b>Uczniowie, których stan zdrowia uniemożliwia czasowo udział w zajęciach ruchowych na lekcjach WF</b>
<b>Cr</b>	<b>Niezdolni do zajęć ruchowych na lekcjach WF, uczestniczący w zajęciach rehabilitacyjnych</b>	Uczniowie uczestniczący w zajęciach rehabilitacyjnych lub innej formie terapii ruchowej poza szkołą

Kwalifikacja do grup na zajęciach wychowania fizycznego jest elementem profilaktycznego badania lekarskiego uczniów wykonywanego: przed rozpoczęciem nauki w szkole podstawowej, w klasie III szkoły podstawowej, klasie I gimnazjum i klasie I szkoły ponadpodstawowej. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 września 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. 2013, poz.1248).

Bartosz Urbański

Katowice

### **Jak zmniejszyć ilość zwolnień z lekcji wychowania fizycznego ?**

Coraz częściej obserwujemy zjawisko masowych zwolnień z ćwiczeń na lekcji wychowania fizycznego w szkole podczas gdy aktywność fizyczna jest jednym z najskuteczniejszych sposobów zapobiegania chorobom cywilizacyjnym. Aktywność w zależności od wieku człowieka powinna posiadać zróżnicowaną intensywność, ponieważ przybiera różnorakie funkcje i ma wpływ na różne układy. W wieku szkolnym ruch jest czynnikiem warunkującym wszechstronny rozwój organizmu. Pod jego wpływem kształtuje się prawidłową postawę ciała oraz rozwija różnorakie zdolności motoryczne jak na przykład siłę, wytrzymałość, szybkość, zwinność, gibkość. Poprzez odpowiednie dawkowanie ruchu, zwłaszcza na świeżym powietrzu zwiększa się również odporność fizjologiczną organizmu. Duży wpływ na rozwój aktywności fizycznej dzieci i młodzieży ma szkoła, która przygotowuje wszystkich do dorosłego życia i funkcjonowania w społeczeństwie. To właśnie szkoła wraz z nauczycielami wychowania fizycznego powinni zaszczerpić w dziecku nie tylko potrzebę samodoskonalenia się w różnych dziedzinach, ale również potrzebę podejmowania aktywności fizycznej na lekcji oraz w czasie wolnym. Lekcje wychowania fizycznego powinny być ciekawe oraz promować różnego rodzaju aktywności ruchowe. Uczeń zainteresowany lepiej się rozwija, szybciej zapamiętuje, a wiedza zdobyta w czasie nauki w szkole pozwoli mu na jej wykorzystanie w późniejszym, dorosłym życiu, oraz z pewnością przekazana zostanie młodszemu pokoleniu jako wzór postępowania i naśladowania.

Przeprowadzane systematycznie ankiety i prowadzone statystyki potwierdziły, że każdego roku zwiększa się ilość uczniów korzystających ze zwolnień z wychowania

fizycznego. Pisząc pracę magisterską oraz niniejszą zaliczeniową zagłębiłem się nieco w statystyki. Wielu autorów w swoich badaniach podaje, że dzieci rezygnują z zajęć wychowania fizycznego, ponieważ te są mało interesujące, ale czy każdy dział matematyki czy języka polskiego jest ciekawy? Nie ma możliwości zwolnienia z wyżej wymienionych przedmiotów, dlaczego więc rodzice godzą się na zwolnienie swoich pociech z zajęć wychowania fizycznego? Porównując Polskę do innych krajów Unii Europejskiej co drugi Polak jest nieaktywny, kiedy w Europie co trzeci Europejczyk. Dzieli nas przepaść. Dzieciom brakuje poprawnych wzorców do naśladowania w postaci ich rodziców, którzy są również głównym stymulantem do podejmowania aktywności fizycznej. Nauczyciele obwiniają rodziców o wypisywanie zwolnień, natomiast ci tłumaczą się brakiem zainteresowania sportem ze strony ich dziecka. Każdy "katarek", "kaszelek", długi czas po chorobie jest pretekstem do rezygnacji z jakichkolwiek ćwiczeń fizycznych. Kolejnym problemem jest niechęć starszych dziewcząt do pocenia się, problem ten szczególnie dotyka szkoły średnie. Co zrobić, aby zainteresować dziecko lekcją wychowania fizycznego? Moim zdaniem za masowe zwolnienia z wychowania fizycznego winę w 25% ponoszą rodzice, wypisując dzieciom zwolnienia z byle powody, natomiast 75% szkoła i nauczyciele. Brak sprzętu oraz odpowiednich obiektów powoduje, że kilka klas musi zmieścić się w małej sali gimnastycznej wielkości boiska do siatkówki, na siłowni bądź w klasie lekcyjnej gdzie prowadzony jest przedmiot o śmiesznej według mnie nazwie „wf teoretyczny”. Skoro szkołę stać na to aby zakupić pomoce naukowe takie jak mapy do Geografii czy słowniki do Języka polskiego to dlaczego oszczędzamy na piłkach? Jako przykład podam tutaj szkołę średnią do której sam uczęszczałem i w której odbywałem praktyki z wychowania fizycznego. Sprzęt pozostał dokładnie taki sam od 2009 roku kiedy kończyłem naukę, stroje dla reprezentacji piłki nożnej i koszykówki są te same, w których ja grałem (dodam, że wtedy miały już co najmniej 10 lat). Jak w takiej sytuacji uczniowie mają być zainteresowani lekcją? Jadąc na zawody sportowe nauczyciele innych przedmiotów mają zawsze jakiś problem ze zwolnieniem uczniów, podczas gdy wyjazd na konkurs przedmiotowy jest wielką nobilitacją. Podobnie sprawa ma się ze zwycięstwami. Wygrywając np. wojewódzkie zawody w piłce nożnej pierwsze po gratulacjach pojawia się pytanie kiedy odrobione zostaną nieobecności i zaległy materiał. Natomiast laureat olimpiady przedmiotowej na wieki zawiśnie na specjalnym szkolnym tablo.

Kolejną sprawą, nad którą chciałbym się chwilę pochylić są kompetencje nauczycieli wychowania fizycznego. Niestety uczelnie wyższe przyjmują wszystkich "jak leci". Połowa studentów kończących uczelnie po prostu nie nadaje się do tego aby pracować z dziećmi, a ich "studiowanie" pozostawia wiele do życzenia. Z najmłodszymi powinni pracować najlepsi, natomiast często zdarza się tak, że pracę w szkole dostaje osoba, która po prostu minęła się ze swoim powołaniem.

Kolejną rzeczą to samodoskonalenie nauczycieli. Brak chęci współpracy z klubami sportowymi, brak chęci podejmowania staży szkoleniowych, unikanie fachowej literatury, warsztat szkoleniowy na poziomie przeciętnego studenta. Po prostu szara, nudna rzeczywistość. Niestety to nie abstrakcja, a w większości szkół dzień powszedni. Tutaj pojawia się moje pytanie czy taki nauczyciel zdaje sobie sprawę z tego, że po prostu wyrządza krzywdę swoim podopiecznym? Wydaje mi się, że nie. Bo przecież po co się starać. Ważne, że na koncie wszystko się zgadza, a ciekawą i interesującą lekcję zrobi się wtedy jak Pani Dyrektor przyjdzie na coroczną hospitaację. Niestety starsi nauczyciele nie słuchają rad młodszych, a w Polsce wszyscy jesteśmy ekspertami i każdy z osobna najlepiej wie co należy robić i nie daje się przekonać jakimiś nowinkami.



Co zatem zrobić aby zwolnieniom powiedzieć STOP ? Trzeba zacząć od siebie. Moja postawa pomoże nie tylko dzieciom ukształtować ich światopogląd, ale również bardziej zainteresować je sportem. Rodzice widząc ciężką pracę trenera czy nauczyciela również ją docenią i będą zachęcać swoje dziecko do udziału w lekcji wychowania fizycznego, ale również do zajęć pozalekcyjnych. Nasz wkład włożony w trening zaprocentuje oczywiście poprawą wyników sportowych naszych podopiecznych co być może skłoni innych nauczycieli do zmiany sposobu prowadzenia zajęć. Starzyńska w swoich badaniach podaje, że to nauczyciel wychowania fizycznego jest najczęstszym źródłem do podejmowania aktywności fizycznej. Największy wpływ mamy sami na siebie, dlatego wykonujemy swoją pracę i nasze obowiązki jak najlepiej potrafimy.

Literatura:

Starzyńska, S., (2011). Aktywność fizyczna w czasie wolnym młodzieży z Elbląga i Starzyna. In. D. Umiastowska (Ed). *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*. s. 195 - 204. Szczecin: Wydawnictwo Albatros.

**XX Jubileuszowe Tatrzańskie Sympozjum Naukowe - Edukacja Jutra.  
Zakopane 23-24 czerwca 2014 r  
Prezentacja zawartości tomu czwartego - Aspekty edukacji szkolnej**

*Zgodnie z zapowiedzią prezentuję dorobek Sympozjum. W tym numerze przedstawiam informacje ogólne oraz spis treści i fragmenty wybranych tekstów z tomu czwartego.*

**Aspekty edukacji szkolnej**

*Przepraszam autorów, których teksty nie zostały zaprezentowane – wybierałem te, które moim zdaniem najbliższe są profilowi naszego miesięcznika. Przepraszam również tych autorów, których fragmenty tekstu publikuję – za może niedość trafny wybór cytatów. Obszerniejsze fragmenty, co zrozumiałe, pochodzą z tekstów traktujących o problematyce edukacji zdrowotnej i wychowaniu fizycznym.*

*Oczywiście tylko lektura całości tekstów (do czego zachęcam) może dać pełny obraz wiedzy zawartej w tej niezwykle interesującej publikacji. (Zbigniew Cendrowski)*

**Całość wydawnictwa to 6 tomów, 2000 stron, ponad 200 artykułów.**

**Tematyka poszczególnych tomów :**

- 1. XX LAT EDUKACJI JUTRA U STÓP GIEWONTU**
- 2. OD TRADYCJI DO NOWOCZESNOŚCI. AKSJOLOGIA W EDUKACJI JUTRA**
- 3. SYSTEMOWE ASPEKTY ORGANIZACJI SZKOLNICTWA W POLSCE**
- 4. ASPEKTY EDUKACJI SZKOLNEJ**

## **5. OD UNIwersYTETU DO STAROŚCI. ASPEKTY EDUKACJI OSÓB DOROSŁYCH**

## **6. EDUCATION OF TOMORROW. SINCE EDUCATION IN FAMILY TO SYSTEM ASPECT OD EDUCATION**

SERIA: MONOGRAFIE EDUKACJA JUTRA ISBN: 978-83 61991-60-1

RADA NAUKOWA:

prof. dr hab. dr h.c. **Kazimierz Denek - przewodniczący**, dr hab. **Władysława Łuszczuk - wiceprzewodnicząca**, prof. dr hab. Ryszard Bera, prof. dr hab. Krystyna Duraj-Nowakowa, prof. dr hab. Ihor Dobryansky, prof. dr hab. Zenon Jasiński, prof. dr hab. Romuald Kalinowski, prof. dr hab. Wojciech Kojs, prof. dr hab. dr h.c. Zbigniew Kwieciński, prof. dr hab. dr h. c. Bronisław Marciniak, prof. dr hab. Janusz Mastalski, prof. dr hab. Tadeusz Maszczak, prof. dr hab. Juliusz Migasiewicz, prof. dr hab. Zbyszko Melosik, prof. dr hab. Katia Mitowa, prof. dr hab. Stanisław Palka, prof. dr hab. Ryszard Parzęcki, prof. dr hab. Józef Półturzycki, prof. dr hab. Andrzej Radziejewicz -Winnicki, prof. dr hab. dr h.c. Bogusław Śliwerski, prof. dr hab. Kazimierz Wenta, prof. dr hab. Edward Włodarczyk, prof. dr hab. dr h.c. Mikola Zymomrya, prof. dr hab. Kazimierz Żegnałek, dr hab. Zygmunt Bąk, dr hab. Małgorzata Cywińska, dr hab. Jan Grzesiak, dr hab. Anna Karpińska, dr hab. Grzegorz Kiedrowicz, dr hab. Maria Kozielska, dr hab. Pola Kuleczka, dr hab. Janusz Morbitzer, dr hab. Ryszard Paczkowski, dr hab. Jadwiga Uchyła-Zroski, dr Jerzy Kopel, dr Janina Minkiewicz-Najtkowska, dr Aleksandra Kamińska.

**RECENZENCI: prof. dr hab. Krystyna Duraj-Nowakowa dr hab. Jan Grzesiak**

**Redakcja i korekta: Jacek Surzyn, Aleksandra Kamińska**

*Copyright by Wyższa Szkoła „Humanitas” w Sosnowcu*

ISBN: 978-83-61991-79-3

Wydawca: *Oficyna Wydawnicza „Humanitas” ul. Kilińskiego 43 41-200 Sosnowiec*

**wydawnictwo@humanitas.edu.pl;**

**dystrybucja@humanitas.edu.pl;**

**www.humanitas.edu.pl**

*Projekt okładki : Bartłomiej Dudek. W projekcie okładki wykorzystano zdjęcia autorstwa Jana Adama Malinowskiego przedstawiające : tom I – Widok na Kalatówki , tom II - widok na Giewont, tom III - widok na Świnicę, tom IV - widok na Kościelec, tom V - widok na Tatry z okolic Bukowiny Tatrzańskiej, tom VI – Rusinowa Polana*

*Wydanie I*

*Publikacja została dofinansowana przez:*

**Wyższą Szkołę Humanitas w Sosnowcu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższą Szkołę Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Przyrodniczo -Humanistycznego w Siedlcach, Uniwersytet Opolski.**

*Sosnowiec 2014*

**Druk: Sowa Sp. z o.o. ul. Hrubieszowska 6a, 01-209 Warszawa www.sowadruk.pl**

**Łamanie: Joanna Skorosz i Artur Bednarz**

---

## Spis treści tomu IV – Aspekty edukacji szkolnej

<b>Wstęp</b>	
<b>Jadwiga Uchyla-Zroski</b>	<b>21</b>
<b>Część I. Edukacja a nowe technologie i formy kształcenia</b>	
<b>Hanna Gulińska</b>	
Nowy model szkoły - podręczniki mobilne	<b>25</b>
<b>Maria Kozielska</b>	
Eksperymentalne dowody poprawy jakości kształcenia technicznego- respektowanie systemów sensorycznych i stylów studiowania	<b>39</b>
<b>Małgorzata Bartoszewicz</b>	
Mobilna edukacja jako element wspomagający kształcenie w zakresie przedmiotów przyrodniczych na wszystkich etapach edukacyjnych	<b>49</b>
<b>Małgorzata Wieczorek-Tomaszewska</b>	
Nowy format środowiska kształcenia w epoce cyfrowej	<b>59</b>
<b>Część II. Metody kształcenia w dobie multimediiów</b>	
<b>Krzysztof Krakowski</b>	
Dyshabituacja w programowaniu i przygotowaniu multinauczania	<b>75</b>
<b>Joanna Juszczyk-Rygallo</b>	
E-learning jako nowa przestrzeń działań pedagogicznych wczesnej edukacji	<b>87</b>
<b>Marlena Plebańska</b>	
E-edukacja - e-podręczniki, platformy e-learningowe szanse i zagrożenia wykorzystania	<b>97</b>
<b>Dagmara Gruszczyńska</b>	
Gra symulacyjna jako narzędzie wspomagające nauczanie podejmowania decyzji	<b>107</b>
<b>Część III. Cyfrowe środki w kształceniu dzieci i młodzieży</b>	
<b>Andrzej Mamrol</b>	
Telefon komórkowy - szanse i zagrożenia w edukacji uczniów szkół gimnazjalnych.	<b>121</b>
<b>Anna Jakubowicz-Bryx</b>	
Rola programów telewizyjnych w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym w opiniach rodziców	<b>131</b>
<b>Część IV. Edukacja dla bezpieczeństwa w szkole jutra</b>	

<b>Romuald Kalinowski</b>	
Uwarunkowania edukacji dla bezpieczeństwa	145
<b>Zbigniew Leśniewski</b>	
Szkolenia i ćwiczenia prowadzone w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej jako element dydaktyki obronnej	157
<b>Część V. Szkolne i pozaszkolne aspekty edukacji muzycznej</b>	
<b>Jadwiga Uchyla-Zroski</b>	
Muzyka źródłem aktywności dziecka	171
<b>Rafał Majzner</b>	
Miejsce śląskie muzyki ludowej w edukacji	181
<b>Ewa Kurnik</b>	
Rola środowiska rodzinnego w kształtowaniu przyszłej kariery zawodowej muzyka	193
<b>Anna Pękala</b>	
Rola środowiska rodzinnego w rozwoju zdolności muzycznych małych dzieci	205
<b>Część VI. Wychowanie zdrowotne i ekologia w edukacji jutra</b>	
<b>Andrzej Ćwikliński</b>	
O potrzebie edukacji ekologicznej i zdrowotnej słów kilka	215
<b>Ewa Szadzińska</b>	
Wartości zrównoważonego rozwoju a treści edukacji szkolnej	227
<b>Ilona Gembalczyk, Beata Fedyn</b>	
Wychowanie zdrowotne wobec wyzwań współczesnego świata	237
<b>Część VII. Edukacja zdrowotna w szkole i w życiu dorosłym</b>	
<b>Beata Fedyn, Ilona Gembalczyk</b>	
Edukacja zdrowotna w szkole. Uwarunkowania skuteczności	249
<b>Katarzyna Wojciechowska</b>	
Wielowymiarowość promowania zdrowia przez nauczycieli klas I-III	261
<b>Beata Ciupińska, Daria Sikorska</b>	
Kwestia HIV/AIDS w percepcji studentów pedagogiki	271
<b>Izabela Korabiewska, Monika Lewandowska, Małgorzata Węgrzynek, Dariusz Białoszewski</b>	
Ocena wiedzy kobiet na temat ćwiczeń stosowanych w profilaktyce nietrzymania moczu	279
<b>Część VIII. Kultura fizyczna w szkole jutra</b>	

<b>Jerzy Nowocień</b>	
Wychowanie fizyczne jako proces ciągłej edukacji	<b>291</b>
<b>Krystyna Zatoń, Anna Kwaśna</b>	
Świadomość wartości aktywności fizycznej w kształtowaniu postaw do kultury somatycznej	<b>301</b>
<b>Krystyna Zatoń</b>	
Informacja zwrotna w procesie uczenia się złożonych czynności motorycznych	<b>311</b>
<b>Halina Gula-Kubiszewska, Wojciech Starościak</b>	
Zachowania twórcze nauczycieli wychowania fizycznego wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych	<b>321</b>
<b>Wojciech Wiesner, Bogusław Ogrodnik</b>	
Edukacyjne wartości rekordowych osiągnięć w pływaniu długodystansowym	<b>335</b>

### **Część IX. Krajoznawstwo i edukacja przyrodnicza jako aspekty edukacji jutra**

<b>Jadwiga Michalczyk</b>	
Krajoznawstwo w edukacji jutra	<b>353</b>
<b>Barbara Klasińska</b>	
Wycieczka jako (nie)zapomniana forma edukacji regionalnej	<b>365</b>
<b>Irena Jarzyńska</b>	
Edukacja przyrodnicza uczniów w wieku wczesnoszkolnym w ramach zajęć pozalekcyjnych	<b>373</b>

Fragmenty tekstów :

### **Jadwiga Uchyła – Zroski**

*(Dr hab. Uniwersytet Śląski w Katowicach)*

### **Wstęp**

...Wielość informacji, szybkie tempo życia otaczające współczesne dziecko niosą ze sobą coraz to nowe potrzeby. Jak podkreśla S. Juszczak: „Zauważalna akceleracja rozwoju dziecka i szybkie stawanie się 'dorosłym' wyznacza edukacji nowe pytania, cele, zadania i wyzwania. Wielość potrzeb dziecięcych i różnych zainteresowań światem kreśli kierunek działania mądrego nauczyciela i szkoły". Rozwój techniki i nowych technologii w nauczaniu wymusza u nauczyciela większą troskę nad sposobem i treścią przekazywanej wiedzy oraz jej odbiorcą. Dostarczanie różnych form ruchu, troska o kulturę fizyczną równoległe z kulturą umysłową,

wiedza na temat zdrowego trybu życia, świadome przeciwdziałanie patologiom muszą być realizowane współmiernie z nauczaniem przedmiotowym i wychowaniem kulturalnym...

...Słusznym kierunkiem działań **Edukacji jutra** jest lansowanie konieczności preferowania wychowania fizycznego, różnych form ruchu, świadomego wychowania prozdrowotnego w każdej szkole, rodzinie i środowisku lokalnym...

...Zdrowie ludzkie jest wartością najważniejszą każdego człowieka...

...Działań sportowych i ruchu w środowisku życia dziecka dostarczają prawidłowo zorganizowane zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, jak: wycieczki, biwaki, obozy wędrownie, zawody sportowe, kółka zainteresowań, zajęcia artystyczne, taneczne, muzyczne, teatralne, które oprócz sfery fizycznej ubogacają go w nową wiedzę, umiejętności, uspołeczniają i pozwalają poznać piękno kraju ojczystego, uczą odpowiedzialności za drugiego człowieka...

...Umiejętność zagospodarowania czasu wolnego jest skutecznym działaniem przeciw nudzie i wszelkim zachowaniom negatywnym. Ważne zadanie w tym względzie pełni nie tylko szkoła i władze samorządowe, ale w pierwszej kolejności rodzina, która kształtuje u dziecka nawyki i poczucie własnej odpowiedzialności za popełnione czyny...

...Demokracja jest okazją do pełnego i swobodnego rozwoju osoby ludzkiej, ale też w większym stopniu wyzwala zachowania odważne, często negatywne i samowolne. Nie wolno nam zapominać o edukacji dla bezpieczeństwa, obrony życia i godności ludzkiej. **Edukacja jutra** postuluje stymulować rozwój jednostki przez prezentacje rozwiązywalnych, lecz autentycznych problemów i konfliktów. Wychowanie dla pokoju, miłości i prawdy jest nadal ważnym zadaniem edukacji i polskiej oświaty...

## Część I - Edukacja a nowe technologie i formy kształcenia

### Hanna Gulińska

*(prof. dr hab. Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu)*

#### **Nowy model szkoły - podręczniki mobilne**

**Słowa kluczowe:** *podręcznik, multibook, iPad*

**Streszczenie:** *iPodręczniki to aplikacje na tablety i iPady, które zapewniają szybki i atrakcyjny dostęp do informacji. Firma [vm.pl](http://vm.pl), lider w projekcie „Podręczniki na tablecie”, tak poleca zgromadzone zasoby: „w ramach niewielkiej opłaty abonamentowej, uczniowie mogą korzystać z zasobów aplikacji. Dla każdego użytkownika generowany jest indywidualny login i hasło. Uczniowie mogą na własnych kontach gromadzić podręczniki zgodne ze swoim programem nauczania i w każdym miejscu - w domu, na lekcjach, w podróży - mogą korzystać z podręczników i ćwiczeń. Atutem i-podręcznika jest szybki dostęp do innych pomocy naukowych na tablecie czy iPadzie, takich jak: słowniki lub leksykony”.*

...Manfred Spitzer powiedział „mózg ucznia to miejsce pracy nauczyciela”. Uczenie się jest procesem kognitywnym, opatrzonym ogromną rolą emocji, akceptacji, ciekawości poznawczej i motywacji. Uczeń uczy się przez obserwację i naśladowanie, empatię i współczucie. Jego mózg nie powinien być organem do zapamiętywania informacji, lecz do ich przetwarzania.

Szkoła powinna przygotowywać ludzi kreatywnych, myślących innowacyjnie, umiejących wyrażać własne myśli, wyposażonych w kompetencje miękkie. Porównuje się dwa modele edukacji:

- dawniej - przyswojenie dużej ilości treści podawanych przez nauczyciela - edukacja transmisyjna (model wygodny dla uczniów przeciętnych i mało kreatywnych);
- obecnie - liczy się nie to co wiemy, ale co potrafimy zrobić z informacjami, które znajdujemy (uczeń w roli badacza i eksperymentatora).

Nowy model szkoły to:

- nowe relacje nauczyciel - uczeń (partnerstwo);
- inspiracja i kreatywność;
- koncentracja na przygotowaniu do ustawicznego kształcenia, a nie na opanowaniu konkretnych treści; praca zespołowa z wykorzystaniem narzędzi nowych technologii...

## **Maria Kozielska**

*(dr hab. ; Politechnika Poznańska)*

### **Eksperymentalne dowody poprawy jakości kształcenia technicznego - respektowanie systemów sensorycznych i stylów studiowania**

*Słowa kluczowe: systemy sensoryczne, style studiowania, technologie informacyjne*

*Streszczenie: W pracy omówiono rezultaty badań empirycznych, wskazujących na możliwości poprawy jakości kształcenia technicznego. Jest to rezultatem respektowania preferencji sensorycznych i stylów studiowania studentów przy zastosowaniu technologii informacyjnych. W prezentowanej analizie wykorzystano wiedzę psychologów kształcenia oraz własne doświadczenie praktyczne i teoretyczne. Wyniki badań odniesiono do aktualnej wiedzy na temat pracy mózgu człowieka w procesie uczenia się*

...Konieczność zmian w kształceniu na studiach technicznych wynika z oczekiwań gospodarki, rynku pracy i społeczeństwa. Zmiany winny być odnoszone do procesu zdobywania wiedzy przez studenta, rozwoju jego umiejętności myślenia, indywidualności i otwartości umysłu. Pojawia się zatem potrzeba jakościowej zmiany kształcenia, czyli stałego podejmowania poszukiwań skuteczniejszych, często odmiennych metod, środków i warunków kształcenia. W rezultacie student jako absolwent uczelni winien sprawnie i efektywnie radzić sobie w sytuacjach życiowych i zawodowych, być twórczym w działaniu i rozwiązywaniu spotykanych problemów oraz otwartym na dalsze studiowanie wiedzy życiowej i zawodowej...

...Zaprezentowane rezultaty badań sondażowych i eksperymentalnych pozwalają wnioskować, że istnieje potrzeba skierowania uwagi w kształceniu uczniów i studentów na ich systemy sensoryczne i style studiowania, na ich stymulowanie i rozwijanie przez wybieranie właściwych metod, środków i form kształcenia oraz uznania wspomagającej roli technologii informacyjnych w powyższym względzie. Pozwoli to na zapewnienie uczącym się warunków do odkrywania własnych predyspozycji zawodowych, adekwatnych do ich preferencji poznawczych, zainteresowań i zawodowych planów życiowych...

...W przestrzeni edukacyjnych działań studenta ujawnia się zatem potrzeba wymagająca systematycznych badań teoretycznych i eksperymentalnych w zakresie współczesnych koncepcji uczenia się, prowadzących do powstania teorii kształcenia akcentującej systematyczne zmiany treści, celów i efektów kształcenia oraz możliwości wielostronnego studiowania, przy respektowaniu preferencji sensorycznych i stylów studiowania oraz wykorzystania wspomagającej roli technologii informacyjnych...

## **Małgorzata Bartoszewicz**

*(dr Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)*

### **Mobilna edukacja jako element wspomagający kształcenie w zakresie przedmiotów przyrodniczych na wszystkich etapach edukacyjnych**

*Słowa kluczowe: chemia, tablet, czujniki*

*Streszczenie: Nowoczesny system edukacyjny powinien być zgodny z zachodzącymi zmianami i uwarunkowaniami. W rozdziale przedstawiono przykłady wykorzystania tabletów i czujników we wspomaganiu kształcenia w zakresie przedmiotów przyrodniczych na różnych poziomach edukacyjnych.*

...Współczesny człowiek nie wyobraża sobie życia bez komputera, tabletu, telefonu komórkowego, smartfonu, internetu i innych narzędzi technologii informacyjnych. Jego życie jest nieodłącznie związane z coraz szerszym wykorzystaniem osiągnięć techniki...

...Narzędzia technologii informacyjnych są, co naturalne, nieodłącznym elementem procesu edukacyjnego zarówno jako odrębny przedmiot nauczania, ale przede wszystkim jako element wspomagający kształcenie i samokształcenie w zakresie wszystkich przedmiotów, w tym szczególnie przedmiotów przyrodniczych. Są one także, wraz z całą zawartością merytoryczną i medialną, źródłem rozrywki, narzędziami pracy, dostępu do usług czy też informacji itp. Warto zatem zastanowić się nad wzajemną relacją człowieka i technologii...

### **Kompetencje cyfrowe młodzieży w Polsce**

...Młodzież, która wiele godzin spędza korzystając z nowych technologii, uważa siebie za ich biegłych użytkowników, ale czy aby na pewno ich opinie odpowiadają rzeczywistym umiejętnościom?...

...Z wyników badań „Kompetencje cyfrowe młodzieży w Polsce wynika, że młodzi ludzie (14-18 lat) spędzają w internecie średnio dwie i pół godziny na dobę. 71% z nich stwierdziło, że trudno im sobie wyobrazić życie bez internetu, a 69% zgodziło się ze stwierdzeniem, że bez internetu życie byłoby dużo mniej zabawne. 88% badanych posiada konto w serwisie społecznościowym Facebook, a 62% deklaruje, że odwiedza stronę tego serwisu. 75% ankietowanym internet pozwala na kontakt z osobami o podobnych poglądach, a 62% zgodziło się ze stwierdzeniem, że internet zapewnia im przynależność do grupy przyjaciół oraz ich akceptację. 61% młodych ludzi potwierdziło, że dzięki internetowi może komunikować się z ludźmi, których nie mieliby szansy spotkać osobiście...

...Badacze pytali także młodych ludzi, co jest głównym ograniczeniem w korzystaniu z internetu. Okazało się, że największym ograniczeniem jest bariera językowa. Co ciekawe, mimo że 93% badanych zadeklarowało znajomość języka angielskiego, a 35% - niemieckiego, zaledwie 8% z nich odwiedza obcojęzyczne strony, a 36% deklaruje, że na takie strony w ogóle nie zagląda...

## **Małgorzata Wieczorek-Tomaszewska**

*(mgr; Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)*

### **Nowy format środowiska kształcenia w epoce cyfrowej**

*Słowa kluczowe: chemia, tablet, czujniki*



***Streszczenie: Nowoczesny system edukacyjny powinien być zgodny z zachodzącymi zmianami i uwarunkowaniami. W rozdziale przedstawiono przykłady wykorzystania tabletów i czujników we wspomaganiu kształcenia w zakresie przedmiotów przyrodniczych na różnych poziomach edukacyjnych.***

...Postęp w dziedzinie technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz zjawiska społeczne i ekonomiczne związane z tworzeniem się społeczeństwa sieci wpływają w zasadniczy sposób na kształt i formy współczesnego procesu edukacyjnego w duchu szeroko pojętej cyfryzacji życia. Duże znaczenie ma przede wszystkim zmiana sposobu uczenia się młodego pokolenia, bowiem dostępność i bogactwo źródeł elektronicznych powoduje, że tradycyjne prace drukowane odgrywają już mniejszą niż dotychczas rolę. Częściej uczniowie i studenci sięgają do internetu, korzystając z ogólnodostępnych zasobów, wymieniają się materiałami edukacyjnymi. Poszukiwanie informacji w Sieci i dzielenie się nimi staje się ważnym elementem konstruowania własnej wiedzy oraz osobistego środowiska edukacyjnego. Możliwości komunikacyjne w cyberprzestrzeni nadają nową jakość procesowi uczenia się i nauczania. Również pozostawanie w ciągłym kontakcie z innymi uczestnikami procesu kształcenia, często w formach poza-instytucjonalnych, pozwala tworzyć sieci kontaktów, a przez to budować społeczności wirtualne, których zadaniem jest wzajemna pomoc i współpraca...

...W obecnym środowisku kształcenia proces edukacyjny, który wspomagany jest przez nowe technologie, obejmuje przede wszystkim działania w zakresie aktywizacji uczących się w kierunku poszerzania wiedzy: „nauczać oznacza proponować model i doświadczenia, uczyć się - praktykę i refleksję. Profilowany przez nauczyciela proces nauczania polegać ma na przedstawieniu uczniom form pozyskiwania informacji, przeszukiwania zasobów i ich przechowywania, na wskazaniu drogi komunikacji z bazami danych oraz na tworzeniu nowych połączeń w przepływie wiedzy. Powinien być przeciwieństwem bezrefleksyjnej konsumpcji zastanej wiedzy, promować jej tworzenie przez włączenie się do istniejących sieci i zasobów...

...Kształcenie w środowisku cyfrowym, bazujące na kompetencjach informacyjnych, na poziomie umożliwiającym funkcjonowanie w społeczeństwie (wiedza, umiejętności, postawy), angażujące w procesach nauczania - uczących się, nauczycieli, obszar podlegającej transmisji wiedzy i technologii - wymaga edukacyjnego i dydaktycznego wsparcia...

## **Część II - Metody kształcenia w dobie multimediiów**

**Joanna Juszczak-Rygallo**

*(Dr Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)*

### **E-learning jako nowa przestrzeń działań pedagogicznych wczesnej edukacji**

***Słowa kluczowe: edukacja, e-learning, dziecko***

***Streszczenie: Dynamiczny rozwój internetu ma duży wpływ na edukację. W rozdziale przedstawiono różnorodne aspekty funkcjonowania środowiska e-learningowego w edukacji wczesnoszkolnej. Opisano e-learningową przestrzeń edukacyjną i realizowaną w niej edukację dzieci. Omówiono również neurodydaktyczne problemy kształcenia z wykorzystaniem technologii e-learningowej.***

...Technologie informacyjne stają się obecnie naturalnym narzędziem dla dzieci w coraz młodszy wiek. Przyczyny tego faktu należy upatrywać już nie tyle w fascynacji

możliwościami ich zastosowania, ale bardziej w tym, że dla współczesnych dzieci stają się one narzędziem komunikacyjnym ułatwiającym, a czasami wręcz umożliwiającym, każdą aktywność intelektualną. Technologia informacyjna wkracza do systemów edukacyjnych i zmienia tym samym aksjologiczną perspektywę doktryny dydaktycznej. Obowiązująca od dziewiętnastego wieku hierarchia celów edukacyjnych, która jako dogmat zakłada potrzebę wyposażania ucznia w określony programem nauczania zasób wiedzy, wobec rozwoju form przekazu i nieustannie zwiększającej się ilości dostępnej wiedzy (rys. 1) staje się obecnie trudna do zaakceptowania...

...Pojęcie e-learning obejmuje środowisko nauczania, które z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych - internetowych platform nauczania lub sieciowych usług **on-line** - umożliwia wykorzystanie materiałów dydaktycznych, umieszczonych na nośnikach cyfrowych. Takie cyfrowe środowisko nauczania nadaje procesowi dydaktycznemu nowe cechy. Jest to niezależność czasoprzestrzenna, która przejawia się powszechnym dostępem dzieci do nauki poprzez internet, niezależnym od czasu i miejsca jego realizacji. Nośnikiem czynnika pedagogicznego jest w tym przypadku wymiana informacji, a nie bezpośrednia komunikacja społeczna...

...Uczeń korzysta z technicznych środków przekazu informacji na odległość, tzw. telediów. Przetwarzając różne typy danych w formie tekstu, dźwięku, grafiki, wideo i animacji, można je w dowolny sposób łączyć, tworząc multimedia. Wskazuje się przy tym na rozróżnienie między multimediami i telediami. Multimedia mogą być oczywiście rozpowszechniane za pomocą telediów, stąd można mówić o e-mediach, wytwarzanych na styku multimedii i telediami i - w pewnym zakresie - integrujących je...

...W zależności od sposobu i zakresu pracy nauczyciela można wyróżnić cztery modele e-kształcenia:

1. Model niezależności indywidualnej - uczeń uczy się samodzielnie, korzystając z dostarczonych materiałów dydaktycznych, do których ma swobodny dostęp i których używa w sposób indywidualny.
2. Model niezależności instruowanej - uczeń uczy się z dostarczonych materiałów dydaktycznych, korzystając z instrukcji opisujących sposób ich wykorzystania...
3. Model kierowania nadzorczego - uczeń uczy się pod kierunkiem i nadzorem moderatora.
4. Model dużych grup - większa liczba uczniów pracuje pod kierunkiem nadzorującego pracę moderatora. Podstawą tej kultury jest interakcja...

### **Część III - Cyfrowe środki w kształceniu dzieci i młodzieży**

**Andrzej Mamrol**

*(Dr Uniwersytet Opolski)*

#### **Telefon komórkowy - szanse i zagrożenia w edukacji uczniów szkół gimnazjalnych**

*Słowa kluczowe: telefon komórkowy, funkcje telefonu komórkowego, telefon komórkowy w edukacji*

*Streszczenie: Współczesne telefony to małe komputery, które z powodzeniem mogą być wykorzystywane w realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego. Połączenie z siecią, kalku-*

*lator, możliwość zainstalowania arkuszy kalkulacyjnych, nagrywanie filmów i zdjęć - to tylko niektóre z ich potencjalnych możliwości. Przy odpowiedniej wiedzy nauczycieli i chęci wykorzystania, telefony mogą stać się wartościowym środkiem dydaktycznym. Nie można zapominać jednak, że z ich wykorzystaniem wiążą się określone zagrożenia. Rozdział jest próbą zwrócenia uwagi na pozytywne i negatywne aspekty korzystania z telefonów komórkowych. Przedstawiono w nim również opinie nauczycieli szkół gimnazjalnych na temat roli, jaką „komórki”.*

Na przestrzeni kilku ostatnich lat obserwuje się duże zmiany w sposobie korzystania z telefonów komórkowych. Jest to przede wszystkim związane z wielkim postępem technologicznym i wyposażeniem aparatów telefonicznych. Dzisiaj stwierdzenie, że „komórka” przypomina prawie komputer jest nazbyt oczywiste. Podkreśla się zatem wyjątkowość tego medium, coraz częściej używając terminu *smart*, czyli z angielskiego inteligentny. Wkroczyliśmy więc w erę telefonów inteligentnych, których możliwości często znacznie wykraczają poza potrzeby przeciętnego Kowalskiego. Prowadzenie rozmów, wysyłanie sms-ów, notes, kalkulator, kalendarz to usługi standardowe. Ale współczesny telefon komórkowy pozwala na wiele innych działań, m.in. łączenie się z siecią (na przykład z portalami społecznościowymi, ale także by wysłuchać wykładu znanego naukowca), oglądanie telewizji, słuchanie radia i wiele innych, które będą przedmiotem zainteresowania w niniejszym rozdziale.

Można zatem zadać sobie pytanie, czy na takie medium jest miejsce w edukacji szkolnej? Dotychczas mówiło się jedynie, że telefony w szkole rozpraszają uczniów, kuszą do działań, które nie powinny mieć miejsca w czasie lekcji (np. do pisania sms-ów). Tymczasem przy ograniczonym dostępie do pracowni komputerowych (sale lekcyjne nie są również najczęściej wyposażone w sprzęt, z którego można korzystać przy realizacji konkretnych tematów) i dużej łatwości zastosowania, a nade wszystko olbrzymich możliwościach, jakie niesie telefon komórkowy, można zastanowić się nad sensownością jego obecności w zaplanowanych działaniach nauczycieli w procesie kształcenia i wychowania.

**Jakie możliwości niesie zastosowanie telefonów komórkowych w procesie kształcenia i wychowania w szkołach gimnazjalnych? Jakie są zagrożenia użytkowania telefonów komórkowych przez uczniów szkół gimnazjalnych? Jakie są opinie nauczycieli**

## **Anna Jakubowicz-Bryx**

*(Dr Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)*

### **Rola programów telewizyjnych w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym w opiniach rodziców**

*Słowa kluczowe: telewizja, wychowanie, edukacja wczesnoszkolna*

*Streszczenie: Dom rodzinny zawsze był i nadal jest miejscem szczególnym. Do niedawna w skład rodziny wchodził rodzice, dzieci i ewentualnie dalsi krewni. Dziś krąg ten poszerzy! się o spikerów, aktorów, komentatorów, bohaterów kreskówek i seriali. Telewizja wkroczyła na stałe do życia każdego człowieka, wymagając od niego ogromnej odpowiedzialności w kontaktach z nią. Oglądanie telewizji jest wpisane w życie codzienne większości dzieci. Stale rozszerzający się zasięg oddziaływania telewizji i jej potęga nasuwają pytanie o jej wpływ na dzieci, poprzez otwieranie im okna na świat, na człowieka, jego wielkie osiągnięcia i konflikty moralne. Celem zaprezentowanych w rozdziale badań było przede wszystkim określenie roli, jaką pełni telewizja w życiu uczniów klas I-III i w jaki sposób rodzice wykorzystują owy środek masowego przekazu w procesie wychowania*

## **Telewizja jako nośnik wartości - rozważania teoretyczne**

**Odpowiednio** dobrane programy telewizyjne, we właściwy sposób odbierane przez dzieci mogą **okazać** się skuteczną pomocą w wychowaniu. Telewizja cieszy się wśród dzieci dużą popularnością, jednocześnie oddziałuje na wzrok i słuch, posiada możliwość wzmocnienia siły oddziaływania poszczególnych programów poprzez łączenie ich w cykle. Łatwość odbioru to główna cecha wpływająca na popularność telewizji wśród dzieci. Kolejną ważną jej cechą jest intymność - daje widzowi poczucie, że to co ogląda na ekranie, dzieje się w jego pokoju. Bezpośrednia transmisja i świadomość dziejących się aktualnie wydarzeń wzmocnia dodatkowo siłę wpływu. W procesie oddziaływania telewizji ważną rolę spełniają takie procesy, jak: naśladownictwo, identyfikacja i projekcja. Młodzi widzowie bardzo często silnie przeżywają losy bohaterów i pragną ich naśladować. Zdaniem B. Puszczewicza „naśladownictwo umożliwia stosunkowo szybkie opanowanie pewnych reakcji psychicznych, które są wewnątrz nagradzane przez świadomość upodobniania się do określonego wzoru”<sup>1</sup>. Istnieje zatem potrzeba, aby stworzyć dzieciom okazje do przejmowania wzorów i jednocześnie tworzenia własnych w oparciu o materiał, który dostarczany jest za pośrednictwem programów telewizyjnych.

## **Część IV - Edukacja dla bezpieczeństwa w szkole jutra**

### **Romuald Kalinowski**

*(Dr hab. Uniwersytet Przyrodniczo- Humanistyczny w Siedlcach )*

### **Uwarunkowania edukacji dla bezpieczeństwa**

*Słowa kluczowe: edukacja dla bezpieczeństwa, edukacja obronna, uwarunkowania edukacji, podmioty edukacji dla bezpieczeństwa, podstawy prawne edukacji dla bezpieczeństwa, szkolenie, edukacja szkolna*

*Streszczenie: Edukacja dla bezpieczeństwa, rozumiana jako przedsięwzięcie ogólnospołeczne, państwowe i instytucjonalne, jest problemem złożonym. Realizować ją mogą (i powinny) wszystkie środowiska, podmioty i organizacje w stosownym dla siebie zakresie, z uwzględnieniem możliwości i uwarunkowań. Nie ma racji twierdzenie o zaprzestaniu tej formy edukacji społeczeństwa. Jest ona bowiem najtańszym sposobem pozyskania wiedzy i umiejętności niezbędnych do prawidłowego zachowania się w sytuacjach ekstremalnych. Pozostaje wiara, że treści edukacji dla bezpieczeństwa są i będą przekazywane w sposób zdroworozsądkowy, pozwalający rozwijać i pogłębiać świadomość obronną oraz postawy humanitarne*

Edukacja dla bezpieczeństwa w literaturze przedmiotu określana była wcześniej wieloma terminami. Stąd wyróżnić można było: edukację obronną, wychowanie obronne, przysposobienie obronne, teorię wychowania obronnego, obronę cywilną.

Przy różnorodności zapisów terminologicznych poszczególne definicje pozostawały jednak w ścisłym odniesieniu do zasadniczych elementów obrony narodowej. Obrony narodowej rozumianej jako zespół działań zmierzających do odpowiedniego przygotowania, a następnie umiejętnego wykorzystania wszystkich sił i środków państwa dla przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym godzącym w interes narodowy.

Współcześnie termin ten definiuje się jako ogół procesów oświatowo-wychowawczych realizowanych głównie przez rodzinę, szkołę, wojsko, policję, kościoły, środki masowego

przekazu, organizacje młodzieżowe i stowarzyszenia, zakłady pracy oraz instytucje państwowe i samorządowe

## **Część V - Szkolne i pozaszkolne aspekty edukacji muzycznej**

**Jadwiga Uchyła- Zroski**

*(Dr hab. Uniwersytet Śląski w Katowicach)*

### **Muzyka źródłem aktywności dziecka -Aktywność dziecka i jej cechy**

*Słowa kluczowe: dydaktyka muzyki, fazy pamięci muzycznej, edukacja*

*Streszczenie: Autorka omawia zagadnienie muzycznej aktywności dziecka w świetle założeń pedagogiki twórczości i dydaktyki nauczania muzyki w klasach młodszych. Koncentruje się na interpretacji terminu aktywność oraz podstawowych formach działań odtwórczych i twórczych ucznia. Doszukuje się związków procesów pamięci: zapamiętywania, przechowywania i przypominania z aktywnością muzyczną uczniów. Podkreśla ważność muzyki w rozwoju osobowym dziecka i jego wychowaniu.*

...W bogatej literaturze przedmiotu wielu badaczy zajmowało się problematyką aktywności dziecka w nauce szkolnej, ale znacznie rzadziej aktywnością muzyczną. Termin **aktywność** pochodzi od przymiotnikowego znaczenia słowa **aktywny** i oznacza pęd do działania, działalność, czynny udział w czymś, co można rozumieć, że aktywny uczeń to uczeń działający świadomie, ochoczo, indywidualnie lub zbiorowo, wykonujący pracę z zaangażowaniem i pasją, samodzielnie lub wspomagany w swych poczynaniach przez nauczyciela lub rówieśników...

...Z typologicznego znaczenia słowa **aktywność** należy wnioskować, że jest to u ucznia pewna dyspozycja do działania, czasem występuje pomimo wielu przeszkód. Najczęściej jednak bywa, że uczeń o dużym potencjale aktywności, kiedy napotka jakieś przeszkody na drodze do osiągnięcia wyznaczonego sobie celu, wzmaga swe działania, a nieaktywny napotkaną przeszkodą zostaje zdemobilizowany...

...Aktywność jest dyspozycją bardzo ważną, bowiem występuje u ucznia we wszelkich działaniach muzycznych, szczególnie wówczas, gdy towarzyszy jej silna wola, determinacja i zdyscyplinowanie narzucone przez własny umysł. Wtedy też efekty działań muzycznych mogą być poprawne, ciekawe i zadawalające zarówno ucznia, jak i nauczyciela....

## **Część VI - Wychowanie zdrowotne i ekologia w edukacji jutra**

**Andrzej Ćwikliński**

*(Dr hab. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)*

### **O potrzebie edukacji ekologicznej i zdrowotnej słów kilka**

**Słowa kluczowe: edukacja ekologiczna, promocja zdrowia, zagrożenia ekologiczno-biologiczne**

**Streszczenie: W rozdziale podjęto zagadnienia globalnych problemów współczesnej ekologii oraz kwestie dotyczące ochrony zdrowia, szczególnie dotyczące wchodzących w życie pokoleń. Edukacja ekologiczna i zdrowotna wymaga współpracy wszystkich ogniw szeroko rozumianego środowiska edukacyjnego, ze szczególną rolą rodziny i szkoły. Konieczne jest więc podjęcie działań prowadzących do zmniejszenia lub likwidacji różnego rodzaju zagrożeń zdrowia oraz środowiska, gdzie degradacja środowiska jest**

...Niewątpliwie jednym z najważniejszych problemów współczesności jest walka o zachowanie i ochronę naturalnego środowiska, ponieważ dotyczy fundamentalnych problemów egzystencji człowieka...

...Z uwagi na to, że zagrożenia ekologiczne mają globalny charakter, można o nich mówić w wymiarze ogólnoswiatowym. Zagrożenia te - jak stwierdzają Mac Arthur i Connell - to dramat rozgrywający się na scenie ekologicznej. W dramacie tym toczy się gra o przetrwanie życia na Ziemi. Głównym aktorem w tej grze jest człowiek. Powstaje jednak pytanie, jak rola ta zostanie zagrana oraz w jaki sposób zostanie on do tej roli przygotowany? Wyzwań w tym zakresie jest wiele....

...Do głównych globalnych problemów współczesnej ekologii L. Domka zalicza: rabunkową eksploatację bogactw naturalnych; emisję szkodliwych gazów do atmosfery, w tym zwłaszcza freonów, prowadzących do efektu cieplarnianego i powstawania dziury ozonowej; przemysłowe zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego metalami ciężkimi i radioaktywnymi; odprowadzanie ścieków do rzek, jezior i degradację zasobów wodnych; nadmierną produkcję odpadów, które nie są w dostatecznym stopniu utylizowane; emisję do atmosfery dymów i pyłów; degradację gleby; niszczenie lasów oraz zachwianie równowagi ekologicznej....

...Obecnie wyróżnić można trzy typy zagrożeń współczesnej cywilizacji: ekologiczno-biologiczne, cywilizacyjno-techniczne oraz społeczno-psychologiczne...

...Źródłem zagrożeń ekologiczno-biologicznych są zaburzenia spowodowane naruszeniem przez człowieka równowagi szeroko pojętego ekosystemu oraz zatruciem środowiska przyrodniczego. Zagrożenia cywilizacyjno-techniczne związane chorob, dysfunkcją kontaktów interpersonalnych w rodzinie, szkole, miejscu pracy, nasileniem zachowań neurotycznych wśród dzieci i młodzieży, nastawieniem na osiąganie wartości materialnych i konsumpcyjnych. Zagrożenia społeczno-psychologiczne wynikają z niewłaściwego organizowania kontaktów społecznych, w tym wychowania młodzieży, zaniku uczuć wyższych, kierowania się zasadą przyjemności, a nie powinności...

...Konieczne jest więc podjęcie działań prowadzących do zmniejszenia bądź likwidacji wyróżnionych tu typów zagrożeń. Jednym ze sposobów zmiany w tym względzie jest postulat przestrzegania wspólnych ogólnoswiatowych zasad postępowania dla ekorozwoju. Szczególnie chodzi o przestrzeganie Światowej Karty Przyrody, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1982 roku...

...Istotne wydaje się też odwołanie się do ośmiu zasad głębokiej ekologii, które stanowią dzisiaj podstawę tzw radykalnej edukacji ekologicznej. Zostały sformułowane przez amerykańskich ekologów A. Naessa i G. Serssionsa. Zawierają nie tylko wskazanie co do sposobów relacji człowiek - środowisko, ale są wykładnią pewnej filozofii w tym względzie, stąd też warto je tutaj przywołać. Ekspozują następujące problemy: 1) wszelkie formy życia posiadają wartość samą w sobie, niezależnie od ich użyteczności dla człowieka; 2) bogactwo i różnorodność życia przyczyniają się do urzeczywistnienia tych wartości i same w sobie też są wartością; 3) ludzie

nie mają prawa ograniczać tego bogactwa i różnorodności, z wyjątkiem sytuacji związanych z zaspokajaniem potrzeb życiowych; 4) rozwój pozaludzkich form życia wymaga zahamowania wzrostu populacji ludzkiej; 5) oddziaływanie człowieka na inne formy życia jest zbyt duże, a sytuacja stale się pogarsza; 6) zmiana obecnej sytuacji wymaga przemian na poziomie ekonomicznym, technologicznym i ideologicznym; 7) w sferze ideologicznej chodzi o zastąpienie dążenia do wzrostu materialnego standardu życia wzrostem jakości życia; 8) ci, którzy zgadzają się z powyższymi zasadami, powinni starać się je realizować w codziennym życiu....

...Przestrzeganie powyższych zasad ekologii ma służyć osiągnięciu zrównoważonego i trwałego rozwoju, który ma polegać na zaspokajaniu bieżących potrzeb, bez ponoszenia ryzyka, że przyszłe pokolenia nie będą mogły zaspokoić swoich potrzeb. Ideę zrównoważonego rozwoju próbuje się przenieść do edukacji szkolnej. Wydaje się to wręcz koniecznością, biorąc pod uwagę, iż kryzys ekologiczny stał się zatrwajającym faktem, wymagającym podjęcia zdecydowanych kroków zaradczych ze strony wszystkich państw i narodów...

...Raporty Klubu Rzymskiego i inne dokumenty opracowane z udziałem międzynarodowych ekspertów wskazują, że ludzkość znalazła się w zagrożeniu, w pewnym punkcie zwrotnym. „Degradacja środowiska jest bowiem degradacją człowieka. Rozwój, który za swój główny cel przyjmuje jakość życia (zachowanie zdrowia, co według definicji Światowej Organizacji Zdrowia nie oznacza tylko nieistnienie choroby lub niedomagania, lecz dobre samopoczucie fizyczne, psychiczne i społeczne), są z *rozwojem* promowania zdrowia, zapobiegające jego deprecjacji to: działania zmierzające do utrzymania zdrowia i jego doskonalenia; kształtowania środowiska życia w taki sposób, aby nie zagrażało zdrowiu; maksymalnego wykorzystania środków służących jego promowaniu; kształtowania pozytywnego nastawienia do edukacji zdrowotnej; zwiększania wiedzy dotyczącej zdrowia; zintegrowania poczynań różnych środowisk w zakresie ochrony zdrowia; zobowiązania do podejmowania politycznych działań na rzecz jego ochrony; rozwijania szeroko rozumianego dialogu społecznego dotyczącego kultury zdrowotnej; tworzenia sieci informacyjnych w tym zakresie oraz aktywizowania społecznego w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom zdrowia.

...Ochrona środowiska, w tym również ochrona zdrowia, to jeden z najbardziej fundamentalnych problemów dla dalszego rozwoju życia, również w naszym kraju. Przyszłość Polski zależy w dużej mierze od tego, czy zdążymy wykształcić i nauczyć jej mieszkańców żyć w zgodzie z wymogami ekologii i ideą zrównoważonego rozwoju.

Do podjęcia rzetelnej problematyki ekologicznej nie są w pełni przygotowani nauczyciele, a nawet w większości ci, którzy ich kształcą. Istotną sprawą dla edukacji ekologicznej jest kształcenie pedagogów z tego zakresu. Nauczyciele przygotowani pod względem merytorycznym, metodycznym i organizacyjnym z zakresu ekologii będą w szkole i poza nią bardziej dbać o wrażliwość uczniów na ochronę naturalnego środowiska.

...Edukację ekologiczną z racji jej interdyscyplinarnego charakteru trzeba realizować systematycznie. Efektywność jej uzależniona jest od bezpośredniego kontaktu uczestników edukacji ekologicznej ze środowiskiem naturalnym. Kształcenie w tym zakresie przede wszystkim wymaga nieskrępowanego obcowania z naturą. Mniej też edukacja ta podatna jest na słowo. Szczególne walory i efektywność kształcenia można osiągnąć w tym względzie odwołując się do deweyowskiej koncepcji uczenia się przez działanie...

...Zainteresowanie zagadnieniami zdrowia przestało być domeną lekarzy. W społeczeństwie daje się zauważyć coraz szersze zainteresowanie własnym zdrowiem, coraz wyższy poziom świadomości co do jego funkcji oraz powszechniej uznaje się je jako wartość, dzięki której jednostka i grupa mogą realizować swoje aspiracje i radzić sobie ze środowiskiem. Stąd też

powstaje przekonanie, że nad zdrowiem należy pracować i to wielokierunkowo, także pedagogicznie. Dzisiaj związek pomiędzy zdrowiem a edukacją wydaje się oczywisty. Stąd też zdrowia można i trzeba nauczać, do zdrowia należy wychowywać. Rodzi się też przekonanie, że szkoła winna stać się najważniejszą instytucją intencjonalnej edukacji zdrowotnej. Zagadnienia zdrowego odżywiania, aktywności fizycznej, higieny osobistej, promowania życia bez nałogów, dbałości o środowisko, organizacji czasu wolnego czy profilaktyki zdrowotnej mieszczą się w tym spektrum zagadnień. Niezwykle ważne jest, aby szkoła wspólnie z rodziną środkami masowej informacji podejmowała działania uświadamiające dzieciom i młodzieży skalę zagrożeń zdrowia, takich jak narkomania, nikotynizm, alkoholizm, zakażenia przenoszone drogą płciową, degradacja środowiska, niewłaściwe odżywianie, brak higieny, hipokinezja, przemoc fizyczna i psychiczna oraz innych...

Ewa Szadzińska

*(Dr hab. Uniwersytet Śląski w Katowicach)*

## **Wartości zrównoważonego rozwoju a treści edukacji szkolnej**

***Słowa kluczowe: wartości zrównoważonego rozwoju, treść edukacji***

***Streszczenie: Współcześnie życie społeczne powinno być organizowane na podstawie wartości zrównoważonego rozwoju, aby zapobiegać zagrożeniom, ich akceptacja i respektowanie zależą od edukacji. W pracy przedstawiono powiązania wartości społecznych z treściami celów, materiału nauczania, metodą edukacji.***

...Oczekiwania społeczne wobec edukacji szkolnej dotyczą przebiegu i efektów przygotowania uczących do życia w środowisku społecznym, przyrodniczym i technicznym, zgodnych z akceptowaną hierarchią wartości w społeczeństwie. Obecnie społeczność międzynarodowa za istotne uznaje wartości zrównoważonego rozwoju. Aby urzeczywistnić je w działaniu - zdaniem Andrzeja Grzegorzcyka - należy opisać zjawiska składające się na pożądaną, oczekiwany stan ludzkiego świata, a dopiero potem podjąć działania, które umożliwią ludziom przeżywanie wartościowych stanów..

Zrównoważony rozwój szansą dla rozwoju ludzkości

...W międzynarodowych działaniach o znaczeniu światowym współcześnie przyjmuje się jako przewodnią ideę zrównoważony rozwój. Współcześnie najczęściej określa się zrównoważony rozwój jako:

- zależność i wzajemne uwarunkowania ochrony środowiska, wzrostu ekonomicznego i rozwoju człowieka (zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym);
- *trwały sposób zaspokajania potrzeb ludzi w teraźniejszości bez ryzyka, że przyszłe pokolenia nie będą mogły zaspokajać swoich potrzeb;*
- *zapewnienie wszystkim żyjącym dzisiaj ludziom i przyszłym pokoleniom dostatecznie wysokich standardów ekologicznych, ekonomicznych i społecznych, społeczno-kulturowych w granicy naturalnej wytrzymałości Ziemi, stosując zasadę sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej i międzypokoleniowej*

Strategie działania na rzecz zrównoważonego rozwoju podejmowane w Unii Europejskiej dotyczą globalnych problemów zagrożenia środowiska życia człowieka oraz opracowania, wdrażania działań na podstawie dokumentów: „Raportu Światowej Komisji ds. Środowiska i



Rozwoju ONZ" (1987) oraz „Agendy 21" z 1992 (Szczyt Ziemi. II Konferencja ONZ „Środowisko i Rozwój" Rio de Janeiro, Brazylia oraz w 2012 r. Rio+20). Przede wszystkim działania są ukierunkowane na zachowanie życia i zdrowia ludzi przez ochronę biosfery oraz respektowania zasad godnego życia.

Z tych dokumentów wyłania się opis cennego dla ludzi stanu świata, w którym mogą zdrowo i godnie żyć. W ogólnym zarysie przedstawia się następująco. Cenniejsze przez ludzi zdrowie ujawnia się w dobrym samopoczuciu. Jego przeżywanie zależy od procesów zachodzących w naturalnych ekosystemach podtrzymujących życie na Ziemi oraz różnorodności biologicznej. Taki układ procesów nazywany jest zapleczem ekologicznym. Życie ludzi zależy od spełnianej przez nie podstawowej funkcji, jaką jest powstawanie gleby i krążenie pierwiastków biogennych. Oprócz niej zaplecze ekologiczne spełnia następujące pochodne funkcje:

- zaopatrzeniową, gdyż służy zapatrzeniu w żywność, paliwo;
- regulacyjną, służącą zmniejszaniu powodzi, zapyłaniu;
- kulturową, służącą rekreacji, przeżywaniu stanów duchowych.

Chociaż dość słabo rozumiana jest wartość zaplecza ekologicznego dla zrównoważonego rozwoju, to przyjmuje się wskaźnik zdrowotności ekosystemu do oceny jego znaczenia dla zdrowia człowieka. Dzięki niemu można przedstawić społeczeństwu stopień zagrożenia dla życia człowieka. Wskaźnik ten informuje o tym, jak globalne środowisko radzi sobie z problemami wywołanymi przez czynniki fizyczne (huragany, powódzie, pożary). W jego ustalaniu brany jest pod uwagę dynamiczny rozwój technologiczny, dzięki któremu stajemy się niezależni od przyrody, a działania człowieka, użytkowanie paliw kopalnych pozwala na rozwiązanie istotnych globalnych problemów dla życia i zdrowia ludzi. W tym wskaźniku uwzględnia się liczebność populacji człowieka, od której zależy nadmierne wykorzystywanie systemów przyrodniczych, co może doprowadzić do załamania globalnego środowiska

Treści w edukacji dla zrównoważonego rozwoju

Treść jest istotnym składnikiem edukacji dla zrównoważonego rozwoju i w największym stopniu zależy od wartości celów, zakresu i struktury materiału nauczania i treści metod edukacyjnych. Jej opis zależy od stanu teoretycznej wiedzy dydaktycznej. S. Palka wskazuje, iż praktyka edukacyjna jest nierozłącznie związana z wiedzą dyscypliny naukowej. Od znajomości wiedzy teoretycznej zależy zrozumienie, wyjaśnienie zjawisk i zasadność wprowadzanych zmian. Obecnie w dydaktyce treść edukacji odnosi się do informacji wykorzystywanych do wywoływania zmian w osobowości uczących się w praktyce.

Przygotowanie uczniów w edukacji do podejmowania działań na rzecz zrównoważonego rozwoju wymaga od nich realizmu i ukierunkowania na całościowe, wieloaspektowe ujmowanie zagadnień. Z tak określonych cech i efektu pracy ucznia wynika konieczność wyznaczenia zakresu treści edukacji odnoszących się w równym stopniu do środowiska przyrodniczego, społecznego i technicznego. Wymienione wartości przyrodnicze i społeczne są podstawą do doboru wiadomości dla treści programów edukacyjnych, podręczników, środków dydaktycznych.

W praktyce edukacyjnej taki szeroki zakres wiedzy o świecie oznacza budowanie programów ponadprzedmiotowych, chociaż nie jest potrzebna rezygnacja z dotychczasowych przedmiotów szkolnych, ponieważ konieczne jest opanowanie podstawowych wiadomości, umiejętności istotnych z danej dziedziny przedmiotowej.

Treści przedmiotowe uświadamiają bogactwo form opisu zjawisk, zdarzeń, z jakimi ma do czynienia człowiek. Wymienione wartości społeczne zrównoważonego rozwoju zapewniają porządkowanie opisu życia od zagadnień biologicznych/przyrodniczych, następnie

antropologicznych, psychologicznych, społecznych, gospodarczych, ideologicznych i kulturowych. Dopiero zagadnienia o wysokim poziomie złożoności dla rozwiązania problemów zgodnie z wartościami społecznymi wymagają uwzględnienia równoległe/równocześnie treści dotyczących trzech aspektów zrównoważonego rozwoju:

- ekologicznego, *wiedzy o zagrożeniach*;
- *ekonomicznego, egzystencji przez podwyższanie kwalifikacji „kapitału ludzkiego”;*

*społeczno-kulturowego, zwiększenie równości szans społecznych, podniesienie jakości życia i dbałość o zdrowie.*

## **Ilona Gembalczyk,**

*(Dr Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu)*

## **Beata Fedyn**

*(Dr Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu)*

## **Wychowanie zdrowotne wobec wyzwań współczesnego świata**

*Słowa kluczowe: zdrowie, edukacja zdrowotna*

*Streszczenie: Rozpatrując wielość współczesnych zagrożeń życia człowieka w otaczającej go rzeczywistości, nie sposób pominąć zagadnień zdrowia. Istotnym czynnikiem determinującym zmianę niekorzystnych zjawisk w tym zakresie jest proces wychowania zdrowotnego. Proces, który rozpatruje problemy człowieka wyłaniające się na pograniczu natury i kultury. Aby mógł być to proces skuteczny, a więc przynoszący realne korzyści w zachowaniach zdrowotnych społeczeństwa, wymaga wielu zmian. Zmiany te powinny z jednej strony odnosić się do rozwoju pedagogiki zdrowia jako subdyscypliny pedagogicznej zorientowanej teoretycznie w kierunku edukacji zdrowotnej, a z drugiej - do pracy nad praktycznymi rozwiązaniami realizacji wychowania zdrowotnego we współczesnym środowisku.*

### **Wprowadzenie**

Współczesna cywilizacja, rozwój nauki i techniki oraz postępujący na ich tle rozwój społeczny niekorzystnie wpływają na warunki zdrowotne człowieka. W połowie ubiegłego stulecia, wraz z zasadniczym opanowaniem chorób zakaźnych, ukształtował się w krajach rozwiniętych nowy wzorzec zachorowań i zgonów. Naczelnym problemem stały się schorzenia przewlekłe, silnie związane ze stylem życia ludzi i cechami środowiska, w którym żyją. Człowiek przestał wsłuchiwać się w potrzeby swego organizmu. Zaczął prowadzić siedzący tryb życia oraz nieracjonalnie się odżywiać. Doprowadziło to do określonych konsekwencji zdrowotnych, których klasycznym przykładem jest zespół schorzeń określanych mianem metabolicznych chorób cywilizacyjnych. Konsekwencją wspomnianego zjawiska jest wzrost zgonów spowodowanych głównie przez choroby układu krążenia, nowotwory oraz wypadki i zatrucia. Również inne zagrożenia egzystencji człowieka na Ziemi stały się przyczyną nowych potrzeb. Istotnym czynnikiem, determinującym odejście od koncepcji aksjomatu ważności wiedzy w procesie wychowania zdrowotnego, jest odwoływanie się do podmiotowości wychowanka. Podmiotowości rozumianej jako orientacja zakładająca, iż człowiek jest współtwórcą zdarzeń życiowych, a nie podmiotem manipulowanym przez wzmocnienia pozytywne i negatywne. Zdolny jest do tego, aby samodzielnie i świadomie kształtować samego siebie, swoje

kompetencje, motywację i dojrzałość emocjonalną. W sferze zachowań zdrowotnych ludzie mogą także wyznaczać sobie cele do osiągnięcia, podejmować aktywność ukierunkowaną na te cele, oceniać jej przebieg i być dla siebie źródłem wzmocnień. Zatem w procesie wychowania zdrowotnego należy wykorzystywać takie mechanizmy, jak samoobserwacja, samokontrola, samoocenie i samowzmacnianie.

Preferując takie podejście, trzeba podkreślić konieczność zmiany roli pedagoga - z roli eksperta na rolę przewodnika. Cechą różnicującą wspomniane role jest filozofia leżąca u podstaw działań edukacyjnych. Pedagog-ekspert skupia się przede wszystkim na następującym problemie - „co mogę zrobić dla zdrowia wychowanków?”, natomiast dla przewodnika istotniejszym jest zagadnienie - „co wychowankowie mogą sami zrobić dla swojego zdrowia i w czym można im pomóc?” Tak więc pedagog-przewodnik i wychowanek wspólnie uczestniczą w procesie wychowania. Razem identyfikują potrzeby zdrowotne, ustalają cele, treści, metody, pożądane wyniki, wkład w kontrolę i ocenę oraz odpowiedzialność za podejmowane działania.

W rozważaniach na temat nowoczesnego ujęcia wychowania zdrowotnego koniecznym jest nie tylko zaakcentowanie aktywnej roli wychowanka w tym procesie, ale także jego wieku. Biorąc pod uwagę współczesne tendencje pedagogiczne, które przerastają tradycyjny model wychowania i kształcenia odnoszący się tylko do dzieciństwa i młodości, możemy stwierdzić, że praca edukacyjna odnosząca się do ludzkiego zdrowia rozciąga się na całe życie człowieka i wszystkie sfery jego działalności. W tym ujęciu okres dzieciństwa i młodości, w którym ludzie są podmiotami intensywnych instytucjonalnych działań wychowawczych i dydaktycznych jest dopiero początkiem długiej drogi edukacyjnej, która może być szansą rozwinięcia potencjalnych sił organizmu, predyspozycji psychicznych, uzyskania wysokiej sprawności fizycznej oraz ukształtowania i ugruntowania trwałych motywacji do ratowania, chronienia i doskonalenia zdrowia niezależnie od wieku.

### **Wychowanie zdrowotne jako obszar promocji zdrowia**

Całozyciowy proces kształtowania „osobowości dbającej o zdrowie” może stanowić warunek osiągnięcia aksjologicznych założeń strategii promocji zdrowia zawierających się w trzech hasłach: dodanie życia do lat, dodanie zdrowia do życia, dodanie lat do życia. Dodanie życia do lat oznacza uczynienie egzystencji człowieka sensowną i twórczą. Jest to dążenie do zapewnienia jednostce wszechstronnych możliwości rozwojowych, uznanych przez nią, jak i przez środowisko społeczne zdolne udzielić jej wsparcia. Postulat dodanie zdrowia do życia wywodzi się z przekonania, że życie, rozumiane jako biologiczne trwanie, nie jest cenne samo w sobie, jeśli nie towarzyszy mu możliwość życia godnego, dającego poczucie dobrostanu bio-psycho--społecznego. Kategoria dobrego samopoczucia przestaje być w tym przypadku wskaźnikiem braku choroby, ale staje się odpowiednikiem istoty zdrowia. Dodanie lat do życia wyraża dążenie do przedłużenia trwania życia. Jego osiągnięcie upatruje się w opanowaniu chorób, które traktuje się jako następstwo zaburzeń zdrowia, a więc osłabienia zasobów odpornościowych organizmu. Szczególny nacisk kładzie się na walkę z chorobami cywilizacyjnymi, które stanowią największe zagrożenie nie tylko biologicznej, lecz również psychicznej i społecznej egzystencji człowieka. Okazuje się, że w osiągnięciu tych szeroko zarysowanych celów proces wychowania zdrowotnego jest działaniem niewystarczającym. Realizacja wspomnianych zamierzeń wymaga wielu działań wielosektorowych, inicjowania oraz utrzymywania procesów społecznych sprzyjających podnoszeniu i szerzeniu zdrowia jako wartości, a także angażowania ludzi w troskę o tę wartość. Wydaje się, że procesem odpowiadającym przedstawionym wymaganiom jest promocja zdrowia. Jest to proces

umożliwiający każdemu człowiekowi zwiększenie kontroli nad własnym zdrowiem w sensie jego poprawy i utrzymania. Proces rozumiany jako seria działań, zwykle długotrwałych, pozostających ze sobą w związku przyczynowym, które mogą podejmować ludzie dla poprawy swojego samopoczucia. Uczestniczą w nim jednostki, grupy, społeczności lokalne oraz całe społeczeństwo, uznając, że sami ponoszą odpowiedzialność za zdrowie własne i innych. Kontrola skupia się na wglądzie we własne zdrowie i troskę o nie. Promocja zdrowia nie koncentruje się na osobach chorych czy zagrożonych daną chorobą, ale dotyczy całej populacji w kontekście codziennego życia. Biorąc pod uwagę koncepcję i cele promocji zdrowia, możemy uznać proces wychowania zdrowotnego jako jeden z jej obszarów.

### **Współczesna koncepcja zdrowia**

Uznanie wychowania zdrowotnego jako jednego z obszarów szerokiego procesu promocji zdrowia wymaga nowego spojrzenia na koncepcję zdrowia, która byłaby użyteczna zarówno dla tworzenia teorii tegoż wychowania, jak i odnosiła się do działalności praktycznej w środowisku wychowawczym. Jednym z istotnych aspektów współczesnego myślenia o zdrowiu jest perspektywa salutogenetyczna, polegająca na odejściu od orientacji patogennej na rzecz orientacji prozdrowotnej. Punktem wyjścia dla orientacji patogenicznej jest choroba, a przede wszystkim rozpoznawanie jej czynników, patogenezы i patomechanizmu. Konsekwencją takiego rozumowania jest prewencja zagrożeń zdrowotnych, poprzez uświadomienie ludziom, jak żyć, aby nie zachorować. Natomiast podejście salutogeniczne uczy, jak żyć, aby zdrowie umacniać i rozwijać. Znacznie ważniejsze jest tutaj odnalezienie wyznaczników zdrowia niż czynników sprzyjających zachorowaniu.

W programach edukacji zdrowotnej zdrowie powinno więc być traktowane nie tyle jako abstrakcyjny stan, ile jako poddająca się zmianom zdolność człowieka zarówno do osiągania pełni fizycznych, psychicznych i społecznych możliwości, jak i pozytywnego reagowania na wyzwania środowiska. Zdrowie jest zatem wartością, środkiem, zasobem oraz bogactwem dla jednostki i społeczeństwa". Warto jeszcze podkreślić, iż obok tych ujęć zdrowie coraz częściej jawi się jako towar, produkt, który można kupić czy na który istnieje popyt. Wydaje się, że takie podejście do zdrowia jest nieuniknione, ponieważ jest to rezultat ewolucji współczesnego społeczeństwa. Konsumpcja, kupowanie, inwestowanie, gospodarowanie, produkowanie określonych dóbr bądź też korzystanie z różnych usług stały się współcześnie tym, co jest podstawą samookreślenia się jednostek. Jednak takie rozumienie zdrowia nie zadowala, ponieważ niebezpiecznym dla wychowania jest przekonanie, że zdrowie można nabyć bez zaangażowania i wysiłku. Koncepcja nowoczesnego wychowania zdrowotnego pozwala uznać zdrowie za wartość, którą można doskonalić, rozwijać, pomnażać oraz potęgować pod względem ilościowym i jakościowym. Daje się ono kreować i doskonalić zgodnie z ukształtowanym i utrwalonym w procesie wychowania i kształcenia systemem wartości i wzorów. W takim rozumieniu zdrowie nie jest celem samym w sobie, ale warunkiem umożliwiającym człowiekowi takie wykorzystanie istniejących możliwości, by życie uczynić lepszym, bardziej satysfakcjonującym i produktywnym. Idea ta musi się zakorzenić w osobowości i realizować siłami dyspozycji instrumentalnych. Wykonawczym ramieniem tych założeń jest właśnie wychowanie zdrowotne, w ujęciu historycznym -wychowanie higieniczne, a współcześnie - edukacja zdrowotna.

## **Część VII - Edukacja zdrowotna w szkole i w życiu dorosłym**

## **Beata Fedyn**

*(Dr Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu)*

## **Ilona Gembaczyk**

*(Dr Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu)*

### **Edukacja zdrowotna w szkole. Uwarunkowania skuteczności**

**Słowa kluczowe:** *edukacja zdrowotna, skuteczność edukacji zdrowotnej, zdrowie, nauczyciel, uczeń, model organizacyjno-programowy edukacji zdrowotnej*

**Streszczenie:** *W rozdziale przedstawiono elementy warunkujące skuteczność procesu szkolnej edukacji zdrowotnej. Zamykają się one w tzw. triadzie edukacyjnej. Pierwszym jej elementem jest uczeń, jego osobowość, a przede wszystkim aktualne potrzeby zdrowotne. Drugi z kolei element to funkcjonujący w szkole model organizacyjno-programowy edukacji zdrowotnej. Natomiast trzeci obszar stanowi praca dydaktyczno-wychowawcza nauczyciela, o jakości której decydują jego kompetencje rzeczowe i metodyczne.*

Bieżąca obserwacja zachowań zdrowotnych ludzi oraz argumenty pedagogiki zdrowia jako nauki empirycznej zwracają uwagę na nieodzowną obecność treści zdrowotnych w kanonie edukacyjnym człowieka XXI wieku. Znaczącą rolę w ochronie i doskonaleniu zdrowia człowieka odgrywa zatem szkoła. Biorąc pod uwagę czynniki materialne, powinna być zdrową szkołą. Z kolei czynniki heteroedukacji determinują zdrowie w niej wychowanie, natomiast koronę nad tymi dwoma wymienionymi grupami czynników stanowi edukacja zdrowotna. Czyni z ucznia partnera i podnosi go do rangi podmiotu, co stanowi warunek autoedukacji i heteroedukacji odwróconej. Priorytetowym zadaniem szkoły jest więc edukacja zdrowotna. W wyniku procesu wychowania zdrowotnego możliwe jest bowiem takie ukształtowanie osobowości człowieka, aby chciał i umiał zdrowie kreować, doskonalić, chronić i ratować, a w konsekwencji prowadzić zdrowy styl życia, który w dużym stopniu warunkuje zdrowie.

Ażeby osiągnąć przedstawione główne cele edukacji zdrowotnej, należy stworzyć warunki do ich praktycznej realizacji. Zamykają się one w tzw. triadzie edukacyjnej. Pierwszym jej elementem jest uczeń, jego osobowość, a przede wszystkim aktualne potrzeby zdrowotne. Drugi z kolei to model organizacyjno-programowy edukacji zdrowotnej funkcjonujący w szkole. Natomiast trzeci obszar stanowi praca dydaktyczno-wychowawcza nauczyciela, o jakości której decydują jego kompetencje rzeczowe i metodyczne. Wymienione elementy warunkują skuteczność wychowania do zdrowia i nauczania zdrowia.

### **Uczeń i jego potrzeby zdrowotne**

Zdrowie dzieci i młodzieży jest z jednej strony niewątpliwie efektem realizacji edukacji zdrowotnej, ale z drugiej potrzeby zdrowotne uczniów stanowią podstawę jej planowania. Wyniki licznych badań na temat stanu zdrowia, stylu życia oraz świadomości zdrowotnej młodego pokolenia wskazują na potrzebę intensywnej pracy wychowawczej w tym zakresie, a także ukazują możliwości wykorzystania prawidłowości rozwojowych dziecka w celu zwiększenia efektywności wychowania do zdrowia i nauczania zdrowia. Ważnym rezultatem wspomnianych badań jest również potwierdzenie tezy, że znaczna część potrzeb zdrowotnych wynika z niewłaściwych zachowań, które w procesie wychowania można zmienić.

Już na etapie kształcenia wczesnoszkolnego dzieci znają niektóre determinanty zdrowia. Trzecioklasiści wskazują najczęściej na odżywianie oraz aktywny tryb życia. Niektórzy z nich zdają sobie sprawę z konieczności troski o czyste środowisko, a także z zachowań zdrowotnych

o charakterze profilaktycznym, takich jak wykonywanie badań lekarskich, zażywanie witamin czy wizyty u dentysty. Starsze dzieci dostrzegają w zdrowiu siłę witalną niezbędną do życia lub kojarzą je z wartością, dzięki której można realizować inne potrzeby. W znacznie mniejszym zakresie deklarują bardziej osobliwe skojarzenia ze zdrowiem - odczucie przyjemności i szczęścia, a także wartości ekonomiczne.

Dzieci są zdolne także trafnie różnicować zagrożenia zdrowia i życia ludzi dorosłych. Już w wieku 12-14 lat dostrzegają związek pomiędzy powstaniem choroby a trybem życia ludzi. Według nich niezdrowy styl życia dorosłych polega głównie na nadużywaniu szkodliwych substancji (alkohol, nikotyna, narkotyki), braku odpowiedniej ilości snu i odpoczynku, przepracowaniu, stresie, niewłaściwym odżywianiu oraz lekceważeniu zaleceń lekarskich. Natomiast główne przyczyny chorób dzieci, w ich opinii, to przeziębienie wynikające z niedostosowania ubioru do warunków atmosferycznych oraz zaniedbania higieniczne.

Uczniowie, nawet klas młodszych, doceniają zdrowie, ale dostrzeganie tej wartości nie idzie w parze z należyтым rozumieniem tego pojęcia. Kojarzy się ono dzieciom głównie z prawidłowym odżywianiem, życiem bez nałogów, brakiem stresu, przemocą, spokojem, dobrym snem. Jest utożsamiane przede wszystkim ze sferą somatyczną człowieka. Tymczasem okazuje się, że zaburzenia zdrowia psychospołecznego oraz zachowania ryzykowne są poważnym problemem populacji dzieci i młodzieży.

Istotnym wskaźnikiem stanu zdrowia psychicznego jest zadowolenie z życia. Jak wynika z międzynarodowych badań ni odsetek odchudzających się w „starych” i „nowych” krajach Unii Europejskiej. Ostatnie badania potwierdzają, że w latach 2002-2010 zwiększył się odsetek odchudzających się we wszystkich grupach wiekowych młodzieży i dzieci, w tym w największym stopniu u 11-latków. Zaznaczyła się także tendencja do zwiększania się odsetka badanych „mających potrzebę schudnięcia”.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyniki wybranych badań, można stwierdzić, że dzieci dysponują poziomem rozwoju psychospołecznego, który umożliwia im zrozumienie istoty zdrowia oraz wpływu człowieka na jego stan. Gotowość dziecka do pracy nad własnym zdrowiem nie jest wykorzystywana ani przez rodziców, ani przez nauczycieli. Uczniowie szkoły podstawowej bardzo często opowiadają się za wewnętrzną kontrolą zdrowia, co oznacza, że mają poczucie odpowiedzialności za własne zdrowie. Taka postawa jest korzystna dla promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej. Wewnętrzne poczucie kontroli zdrowia jest bowiem często związane z dążeniem do jego poprawy i utrzymania oraz koreluje z podejmowaniem profilaktycznych zachowań zdrowotnych. Uczniowie jednak przypisują stosunkowo niewielkie znaczenie wpływowi innych, zwłaszcza osób dorosłych.

### **Współczesny model organizacyjno-programowy szkolnej edukacji zdrowotnej**

Autorzy obecnie obowiązującej podstawy programowej kształcenia ogólnego realizację treści edukacji zdrowotnej zaplanowali przede wszystkim w ramach wychowania fizycznego, wychodząc z założenia, że pełni ono ważne funkcje edukacyjne, rozwojowe oraz zdrowotne. Nowe rozwiązania organizacyjno-programowe przyniosły zmianę statusu i miejsca edukacji zdrowotnej w szkole. W preambule nowej podstawy programowej zaznaczono, że jednym ze znaczących zadań współczesnej szkoły jest wychowanie do zdrowia i nauczanie zdrowia. Za główny cel działań pedagogicznych w zakresie zdrowia uznano kształtowanie u uczniów nawyku dbania o zdrowie własne i innych ludzi oraz umiejętności tworzenia środowiska sprzyjającego zdrowiu. Zapis ten, po raz pierwszy w historii polskiego szkolnictwa, nadaje edukacji zdrowotnej wysoką rangę wśród zadań szkoły.

Nowym rozwiązaniem jest powiązanie edukacji zdrowotnej z wychowaniem fizycznym i włączenie niektórych treści dotyczących zdrowia do pozostałych przedmiotów. Treści dotyczące wychowania zdrowotnego zostały zapisane w języku wymagań. Wymagania te określają efekty kształcenia dla każdego etapu edukacyjnego

Kolejnym poważnym zaburzeniem sfery zdrowia psychospołecznego są zachowania agresywne oraz przemocowe. Problem przemocy ujawnia się przede wszystkim wśród chłopców. Zjawisko to dotyczy przede wszystkim 11-latków. Wykazują oni, częstsze niż w innych grupach wiekowych, uczestnictwo w bójkach.

Dane empiryczne na temat zachowań zdrowotnych dzieci w zakresie odżywiania mogą również budzić niepokój. Okazuje się, że 13,79% dziecięciolatek nie zjada pierwszego śniadania. Odsetek ten zwiększa się wraz z wiekiem, bowiem co czwarty trzynastolatek spożywa pierwszy posiłek dopiero na przerwie w szkole. Dzieci w swojej diecie najczęściej pomijają mleko i jego przetwory oraz owoce i warzywa. Odsetek młodzieży spożywającej codziennie warzywa jest wciąż bardzo niski. Tylko 13% 11-latków i około 10% 13-15-latków preferuje ten rodzaj zachowania prozdrowotnego". Natomiast zbyt często zjadają słodkie. Zjawisko to ma związek z narastającym problemem otyłości. W Polsce w 2005 roku nadwagę lub otyłość miało 13% młodzieży w wieku 13-15 lat (o ponad 2% więcej niż w 1995 roku).

Poważnym problemem zdrowotnym i edukacyjnym jest również nieuzasadnione odchudzanie się. Modzie na odchudzanie częściej ulegają dziewczęta. W Polsce w 2002 roku jedna czwarta dziewcząt bez nadwagi stosowała diety lub podejmowała inne działania w celu odchudzania się.

## **Katarzyna Wojciechowska**

*(Dr ; Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)*

### **Wielowymiarowość promowania zdrowia przez nauczyciela klas I-III**

„Choć zdrowie nie jest na pewno wszystkim, to bez zdrowia wszystko jest niczym”.

**Arthur Schopenhauer**

*Słowa kluczowe: edukacja zdrowotna, promocja zdrowia, zdrowie fizyczne, zdrowie psychiczne, zdrowie społeczne, zdrowie duchowe, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej*

*Streszczenie: W publikacji podjęto wątek skomplikowanego i wielowymiarowego procesu kształtowania u uczniów troski o zdrowie we wszystkich jego wymiarach. Zwrócono uwagę na wartość zdrowia, o które trzeba dbać i podejmować działania w celu jego wzmocnienia i pomnażania. Zaakcentowano rolę zdrowia w osiąganiu pełni fizycznych, psychicznych, duchowych i społecznych możliwości oraz reagowania na wyzwania środowiska. Podkreślono decydującą rolę nauczyciela, który - jako przewodnik, doradca, animator, a nie mistrz i ekspert - organizuje warunki nabywania przez dzieci wiedzy, umiejętności i motywacji do aktywnego uczestniczenia w procesie promowania zdrowia*

W ostatnich czasach możemy mówić o wielokierunkowym podejściu do zdrowia. Wiąże się to z potrzebami ludzi starych, których przybywa, gdyż znacznie zwiększyła się długość życia. Zwiększyło się również tempo życia wywołane przemianami cywilizacyjnymi, zapoczątkowanymi w drugiej połowie XX wieku. Pociąga to za sobą różnorodność i gwałtowność następujących zmian we wszystkich sferach życia i narzuca człowiekowi

konieczność przystosowywania się do nowych warunków i nieznanymi sytuacjami. Ludzie coraz częściej też dostrzegają, że rozwój cywilizacyjny, oprócz niewątpliwych korzyści, niesie wiele zagrożeń zdrowotnych. Niepokojący jest obraz świata, w którym szerzą się choroby cywilizacyjne i wieku starczego. Rośnie w społeczeństwie świadomość wartości zdrowia jako warunku osiągnięcia pełni szczęścia i tęsknota za pełnym i trwałym zdrowiem. Jest ono niezbędnym warunkiem prowadzenia efektywnej aktywności w domu, szkole i pracy zawodowej. Dlatego szuka się dróg wiodących do pomnażania zdrowia lub minimalizację czynników szkodzących zdrowiu'. Poszukiwania te powinny uwzględniać wykształcenie u ludzi nowych umiejętności życiowych pozwalających na opanowanie „sztuki życia” we współczesnym świecie.

Nie jest to proste zadanie. Już przy próbach podania definicji zdrowia napotkano na wiele trudności. Wynikają one z tego, że stany związane ze zdrowiem i chorobą nie są obiektywne. Wyznacznikiem często są uwarunkowania kulturowe. To, co w jednym środowisku uchodzi za przykład zdrowia, w innych warunkach jest objawem choroby. Biorąc pod uwagę definicje zdrowia wielu autorów, można zauważyć, iż istnieje wśród nich pewna zgodność, że zdrowie jest: odrębną kategorią niż choroba, kategorią pozytywną, oznacza dobrostan, pełnię możliwości, sprzyja dobrej jakości życia i życiu twórczemu, jest pojęciem wielowymiarowym. Niejednoznaczna i nacechowana relatywizmem będzie zatem też definicja promocji zdrowia. Tu również na wiele trudności napotkano przy zdefiniowaniu tego pojęcia. Wynika to ze złożoności i wieloaspektowości jej koncepcji i strategii oraz z wielodyscyplinarnego podejścia. Można przytoczyć za B. Woynarowską wiele powstających na przestrzeni lat definicji promocji zdrowia:

- proces umożliwiający ludziom kontrolę nad własnym zdrowiem i jego poprawę;
- proces obejmujący prewencję oraz działania na rzecz zdrowia pozytywnego (fizycznego i psychospołecznego dobrostanu), dzięki którym powinny być łatwiejsze zdrowe wybory;
- połączenie działań edukacyjnych oraz różnego rodzaju wsparcia - środowiskowego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, prawnego i taktycznego - sprzyjających zdrowiu;
- połączenie edukacji zdrowotnej i prozdrowotnej polityki publicznej.

Najczęściej przytaczana jest definicja z „Karty Ottawskiej”. Jest to dokument przyjęty na Międzynarodowej Konferencji Promocji Zdrowia w Ottawie i stanowi swego rodzaju „Konstytucję” promocji zdrowia, gdyż zawiera formalną jej strategię i sposoby działania.

Ważne dla praktyki aspekty promocji zdrowia to przede wszystkim akcentowanie wartości zdrowia i budowanie jego potencjału. Pomnażając potencjał zdrowotny, uzyskujemy lepszą jakość życia. Wiąże się to ze sprawnym funkcjonowaniem do późnej starości, radzeniem sobie z wyzwaniami cywilizacji, lepszą wydajnością i zadowoleniem z pracy oraz ogólnie zwiększeniem satysfakcji z życia.

Nadrzędnym celem promocji zdrowia jest kształtowanie sprzyjającego zdrowiu stylu życia i środowiska fizycznego i społecznego. Promowane zachowania w zakresie stylu życia dotyczą zasad racjonalnego odżywiania, podejmowania regularnej aktywności ruchowej dostosowanej do tempa pracy, umiejętności opanowywania sytuacji stresowych. Prozdrowotny styl życia wymagałby eliminowanie takich zachowań, jak: palenie papierosów, nadużywanie alkoholu i leków, niebezpieczne prowadzenie pojazdu oraz agresję i przemoc.

Działania promocyjne w środowisku fizycznym zmierzają w dwóch kierunkach. Jeden to działania zmierzające do sprawowania nadzoru, kontroli nad czynnikami, takimi jak: szkodliwe substancje chemiczne, promieniowanie jonizujące, czynniki biologiczne, szkodliwe artykuły powszechnego użytku, hałas, niebezpieczne odpady



itp. Drugi kierunek to kontrola środowisk, którymi są: woda, powietrze, żywność, mieszkanie i środowisko zamieszkania, środowisko nauki, pracy itp. W środowisku społecznym na efekty promocji zdrowia mają wpływ takie czynniki, jak: normy, wartości i obyczaje, a także moda, uprzedzenia, zwyczaje i postrzeganie korzyści.

Inny aspekt promocji zdrowia to uświadomienie ludziom tego, że ich zdrowie leży w ich rękach. To oni sami biorą odpowiedzialność za zdrowie własne i innych poprzez podejmowanie decyzji i dokonywanie prozdrowotnych lub antyzdrowotnych wyborów. Zadaniem promocji zdrowia jest również uświadamianie politykom i zarządzającym na różnych poziomach i we wszystkich organizacjach, że ich obowiązkiem jest tworzenie warunków, w których „zdrowe wybory będą dla ludzi łatwiejszymi wyborami”.

Promocja zdrowia jest strategią na rzecz zdrowia o zasięgu globalnym i dotyczy głównie systemów społecznych. Aby poszczególni ludzie uczestniczyli w tym procesie dokonywania zmian w swoim stylu życia, muszą wiedzieć, umieć i chcieć to robić. Potrzebna jest im zatem wiedza i motywacja oraz określone umiejętności, które nabywają, uczestnicząc w edukacji zdrowotnej, stanowiącej niezbędny komponent promocji zdrowia.

Edukację zdrowotną można określić jako „ogół intencjonalnych i nieświadomych oddziaływań na jednostki i grupy społeczne oraz własną aktywność człowieka, które wpływając pozytywnie na jego rozwój i budowanie potencjału zdrowotnego, umożliwiają mu stawianie się świadomym kreatorem własnego zdrowia oraz podejmowanie działań na rzecz zdrowia innych ludzi”. Termin edukacja zdrowotna lub zamiennie używany - wychowanie zdrowotne - definiowany jest różnorodnie, a ewolucja modeli edukacji zdrowotnej jest wyrazem stopniowo zmieniającej się refleksji dotyczącej pozamedycznych uwarunkowań stanu zdrowia. Według M. Demela wychowanie zdrowotne „jest integralną częścią pełnej osobowości”. Działania edukacyjne mają służyć harmonijnemu rozwojowi człowieka w wymiarze cielesnym, intelektualnym, emocjonalnym i duchowym. Ujmuje on ciało i zdrowie jako przedmiot wychowania, a wychowanie zdrowotne w kategoriach osobowości (potrzeb, motywów, wiadomości, przekonań, umiejętności, sprawności, nawyków, przyzwyczajeń, postaw i zachowań). Wychowanie zdrowotne może dotyczyć różnych sfer i okresów życia człowieka. Biorąc pod uwagę kryterium stopnia aktywności i świadomego zaangażowania wychowanka, M. Demel wyróżnił cztery etapy wychowania zdrowotnego odpowiadające typowym fazom rozwoju.

1. Etap heteroedukacji (okres wczesnego dzieciństwa), w którym dziecko jest reagującym „przedmiotem” zabiegów o charakterze opiekuńczo-pielęgnacyjnych. Formy zachowania się dziecka są wynikiem wykonywania poleceń oraz naśladownictwa, które z wiekiem ulegają automatyzacji. Celem tego wychowania jest wdrażanie w nawyk pewnych mechanizmów fizjologicznych oraz określonych stereotypów reagowania i działania w zakresie na przykład czynności higienicznych.

Etap pośredni (okres przedszkolny i wczesnoszkolny) charakteryzuje się sukcesywnym „upodmiotowieniem” dziecka. Wzrasta jego udział w staraniu o własne zdrowie, rozwija się świadomość i poczucie odpowiedzialności. Etap ten wymaga stosowania określonych zasad. Oto kilka z nich:

- poznanie stanu wychowania zdrowotnego uczniów, który jest wynikiem oddziaływania środowiska rodzinnego i - jeżeli zaistnieje taka konieczność - podjęcie reedukacji, czyli usuwania złych nawyków, prostowania błędnych pojęć, korekcji wadliwych postaw;
- racjonalne wykorzystanie reguł wynikających z praw psychologii wychowawczej i dydaktyki. Autor podaje między innymi takie wskazówki, jak:

- wykorzystywać okazje emocjonalnego zaangażowania ucznia dla spraw zdrowia i higieny;
- dostosowywać formy pracy indywidualnej i grupowej do charakteru stosunków koleżeńskich panujących w klasie;
- zaspokajać ciekawość dzieci dotyczącą rozwoju organizmu, jego funkcjonowania oraz koniecznych zabiegów higienicznych, dostosowując wyjaśnienia do percepcyjnych możliwości wychowanków;
- zastępować działania podejmowane przez dzieci, które mogą być dla nich niebezpieczne, innymi zapewniającymi równą atrakcyjność, ale niezagrażającymi ich życiu i zdrowiu;
- ukazać dzieciom korzyści płynące z dbania o zdrowie w sposób rzeczowy, a nie tylko werbalny;
- pokazywać przede wszystkim dobre wzory do naśladowania, zaś przykłady negatywne wprowadzać tylko dla przeciwstawienia i uwypuklenia pozytywnych;
- dbać o atrakcyjność przekazywanych treści.

3. Etap autoedukacji (okres dojrzewania) to okres świadomego samowychowania. Występują tu pierwsze objawy programu życiowego, budzi się krytycyzm, wzrasta samokontrola. Wypracowane i mechanicznie utrwalone nawyki, przyzwyczajenia i postawy weryfikowane są teraz w kontekście zdobytej wiedzy o życiu. Generalnej przebudowie ulega stosunek do siebie, do swego ciała, swojej psychiki. Wzrasta poczucie odpowiedzialności za zdrowie własne i cudze. W okresie dojrzewania i dorastania systematyczna, dyskretnie prowadzona autoedukacja doprowadza do ukształtowania człowieka jako świadomego współtwórcę swego zdrowia i aktywnego uczestnika walki o zdrowie publiczne.

Etap heteroedukacji odwróconej (dotyczy osób dorosłych) charakteryzuje się tym, że wychowanek występuje w roli wychowawcy innych: rodziców, rodzeństwa, kolegów. Chodzi tu o oddziaływanie przez wychowanków na ich środowisko domowe i szersze środowisko społeczne. Jest to szczebel najwyższy, ale okazuje się, że niektóre elementy tego szczebla osiągnąć można już w przedszkolu, gdyż niektóre dzieci potrafią przenieść pewne formy zachowania się z przedszkola do domu i odwrotnie - z domu do przedszkola. Świadomą jednak rolę wychowawczą pełni człowiek dopiero wówczas, gdy zrozumie sens praktyk zdrowotnych, opanuje ich technikę i wdroży się do nich.

Nie ma wyraźnych granic między tymi etapami i nie zawsze występują one w takiej kolejności. W odniesieniu do różnych spraw związanych ze zdrowiem mogą współistnieć u dziecka różne elementy poszczególnych etapów. Człowiek uczestniczący od najmłodszych lat w procesie edukacji zdrowotnej musi na każdym etapie swojego życia wiedzieć, rozumieć, umieć i chcieć kontrolować własne zdrowie oraz dokonywać w nim pozytywnych zmian<sup>14</sup>. Zmiany te odnoszą się przede wszystkim do stylu życia, od którego w 60% zależy zdrowie. Analizując styl życia dzieci w przedszkolu i szkole, możemy znaleźć wiele cech stojących w sprzeczności do idei promowania zdrowia. Niektóre z nich to:

- powszechna hipokinezja, a często wręcz całkowity brak ruchu;
- ciągle życie w pomieszczeniach zamkniętych (nauka, zabawa, czas wolny, odpoczynek, sen);
- wyraźne ograniczenia w hartowaniu zarówno na bodźce fizyczne, jak i psychiczne;

- wymuszona, siedząca pozycja ciała (wady postawy, ograniczone funkcjonowanie i rozwój narządów wewnętrznych);
- „niewola monitorowa” - korzystanie z komputera, telewizora, DVD (niekorzystnie wpływa na wzrok, wymusza siedzącą postawę ciała, zabiera czas wolny, odwraca od spontanicznej aktywności ruchowej);
- przesuwanie snu na późne godziny nocne;
- brak organizacji czynnego wypoczynku w rodzinie i w szkole;
- obniżanie wieku inicjacji nikotynowej i alkoholowej;
- nieracjonalne odżywianie (produkty wysokoprzetworzone, wysokokaloryczne, ubogie w cenne dla organizmu substancje odżywcze);
- brak poczucia pewności wynikający z ograniczonego bezpieczeństwa na ulicy i w środowisku zamieszkania.

Porównując styl życia dzieci i młodzieży sprzed kilkudziesięciu lat, widać jak współczesna cywilizacja zmienia dzieciństwo z okresu bez trosk zabawy w okres mozolnego, pełnego ograniczeń przygotowania się do pełnienia późniejszych ról społecznych, rodzinnych i zawodowych. Generuje to specjalne potrzeby rozwojowo-zdrowotne współczesnych dzieci i młodzieży. Wśród nich znajdują się potrzeby:

- regularnej i dostosowanej do możliwości rozwojowych dzieci aktywności fizycznej;
- hartowania i adaptacji do coraz powszechniejszych napięć psychicznych; częstego kontaktu z naturą, słońcem, przestrzenią we wszystkich porach roku;
- zachowania proporcji energii spożytej w pokarmach do energii wydatkowanej w czasie aktywności umysłowej i fizycznej;
- rozładowania problemów emocjonalnych i psychicznych;
- kształtowania pozytywnej postawy wobec kultury fizycznej;
- aprobujące nastawienie do wysiłku fizycznego i umysłowego podczas pokonywania trudności życiowych;
- praktycznego kształtowanie umiejętności życiowych (interpersonalnych, budowania samoświadomości, budowania własnego systemu wartości, podejmowania decyzji, radzenia sobie i kierowania stresem).

Analizując wyżej wymienione potrzeby dzieci w wieku młodszym szkolnym, wyraźnie widać, że nauczyciel, chcąc je zaspokoić, musi prowadzić wielokierunkowe oddziaływanie edukacyjne obejmujące aspekt zdrowia fizycznego, psychicznego, społecznego i duchowego.

Ze zdrowiem fizycznym wiąże się pojęcie kondycji fizycznej, sprawności fizycznej. Są to pozytywne wskaźniki zdrowia. Zdrowie fizyczne łączy się również z poziomem odporności organizmu. Zdrowie jest uwarunkowane czynnikami endogennymi - związanymi z wyposażeniem genetycznym człowieka, jego płcią, wiekiem i egzogennymi - czyli wpływem warunków środowiska życia oraz stosowanymi przez jednostkę zabiegami wzmacniającymi. Najlepszym sposobem dbania o zdrowie fizyczne jest trening zdrowotny. W szkole rolę tego treningu pełnią dobrze prowadzone przez nauczyciela zajęcia ruchowe w ramach obowiązkowych jednostek metodycznych wychowania fizycznego, jak również udział dzieci w rekreacyjno-sportowych zajęciach pozalekcyjnych. Do zadań nauczyciela klas I-III w zakresie rozwijania i pomnażania zdrowia fizycznego dzieci należy zatem organizacja tych zajęć i zachęcanie wychowanków do aktywnego w nich uczestnictwa. Zadaniem nauczyciela jest też dbanie o kształtowanie osobowości ucznia dbającej o zdrowie fizyczne. Wiąże się to z jednej strony z uwzględnieniem wartości, postaw, poglądów, zainteresowań, motywów, emocji, które

mają samoutwierdzić w zamiarze dbania o zdrowie. Z drugiej strony to rozwój wiedzy, konkretnych umiejętności, zdolności, sprawności, które mają zwiększyć gwarancję umiędzielnego dbania o kondycję fizyczną. Chodzi o to, aby w postępowaniu pedagogicznym przygotować ucznia do czynnego, samodzielnego uczestnictwa w kulturze zdrowotnej w wymiarze zdrowia fizycznego. Z punktu widzenia pedagogiki i psychologii jest to największe, bo najtrudniejsze wyzwanie dla nauczyciela jako pedagoga i promotora zdrowia.

Aspekt zdrowia psychicznego dotyczy zdrowia umysłowego, rozumianego jako zdolność do jasnego i logicznego myślenia oraz skutecznego i celowego działania i zdrowia emocjonalnego wyrażonego umiejętnością radzenia sobie ze stresem, depresją i lękiem; zadowoleniem z siebie; zdolnością do prawidłowego współżycia z ludźmi. Zdrowie psychiczne, tak jak pozostałe aspekty zdrowia, nie ma charakteru statycznego. Można je umieścić na osi pewnego kontinuum. Istotną staje się zatem potrzeba podejmowania przez jednostkę ciągłych działań na rzecz dążenia do optymalnego stanu zdrowia psychicznego, a nie tylko reagowania w momencie załamania czy choroby psychicznej<sup>20</sup>. Poziom zdrowia psychicznego dziecka w wieku młodszym szkolnym w znaczny sposób zależy od nauczyciela. Ważne jest stosowane przez niego podejście pedagogiczne w zakresie stawianych dziecku wymagań, które powinny być jasno formułowane i adekwatne do poziomu jego rozwoju oraz ich konsekwentne egzekwowanie. Dobrze, gdy nauczyciel posiada umiejętność dostrzegania i podkreślania mocnych stron jednostki oraz wyraża aprobatę dla jej pozytywnych zachowań. Wskazuje również kierunek, drogę do osiągnięcia tzw. dobrostanu psychicznego charakteryzującego się aktywnością, dobrym zorganizowaniem, pozytywnym stosunkiem do życia, do siebie, do ludzi, właściwym odbiorem bodźców, poczuciem bezpieczeństwa i akceptacji. Kształtując w ten sposób osobowość wychowanka, jego tożsamość, nauczyciel rozwija gotowość do przejawiania tych zachowań, które charakteryzują ludzi szczęśliwych.

Wielowymiarowość promowania zdrowia przez nauczyciela przejawia się też w trosce o zdrowie społeczne wychowanków. Zdrowie społeczne jest pojęciem złożonym i różnie definiowanym. Potoczne rozumienie to kojarzenie tego terminu z dobrymi relacjami utrzymywanymi między jednostką a grupą społeczną. W literaturze przedmiotu zdrowie społeczne oznacza niezależność (autonomię) jako cechę osób dojrzałych społecznie; zdolność do utrzymywania dobrych relacji interpersonalnych i współpracy z innymi ludźmi oraz akceptowanie odpowiedzialności za siebie i innych. Zdrowie społeczne kształtuje się w toku rozwoju społeczno-moralnego jednostki, który obejmuje doskonalenie się percepcji społecznej, zmiany w zakresie interpersonalnej oraz socjalizację. W procesie tym zadaniem wychowawcy jest stwarzanie warunków dla pełnienia ról grupowych, integracji jednostki z grupą, rozwijania otwartych, przyjaznych stosunków interpersonalnych, a także nastawienia na budowanie kompromisu, szukanie wspólnych rozwiązań w sytuacjach konfliktowych w grupie. Pomocnym przy realizacji tych zadań powinno być przyjęcie jasnych, precyzyjnie określonych zasad pracy z uczniami poprzez określenie praw i obowiązków uczniów i nauczyciela. Postawa nauczyciela powinna wyrażać szacunek dla uczniów przy jednoczesnym wymaganiu szacunku ze strony uczniów wobec nauczyciela. Poprzez dawanie własnego przykładu nauczyciel powinien uczyć wychowanków wyrażania uczuć, opinii i postaw w sposób nienaruszający godności oraz praw młodego człowieka. Dobrym krokiem jest również zawarcie z uczniami umowy dotyczącej sposobów reagowania i radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych.

Ostatnim wymiarem promowania zdrowia przez nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej jest wymiar duchowy zdrowia. Biorąc pod uwagę wielość definicji zdrowia duchowego pojawiających się w literaturze, można przyjąć, że najogólniej oznacza ono doświadczanie wewnętrznego spokoju i zgody z samym sobą oraz rozpoznawanie i wdrażanie w życie zasad i

przekonań religijnych lub moralnych. Jego rozumienie zależy zatem od przekonań i stosunku ludzi do sił, które kierują życiem ludzkim i „porządkiem” (sensem) świata. Rola nauczyciela w procesie rozwijania i pomnażania zdrowia duchowego wychowanka polega na wcielaniu w życie ideałów człowieczeństwa i zasad życia pozytywnego, pokazując, co jest ostatecznym sensem ponadbiologicznego trwania człowieka (dla niektórych będzie to Bóg, dla innych godność osoby ludzkiej). Zdrowie duchowe stanowi ważny zasób dobrostanu człowieka i podwyższa tym samym jakość życia, czyniąc je pełniejszym i szczęśliwszym. Pedagog staje się dla ucznia przewodnikiem po świecie uniwersalnych wartości, uświadamia ostateczny sens ludzkiej egzystencji i podsuwa wzory życia pozytywnego na podstawie zasad dobra i prawdy. Nie ulega wątpliwości, że w procesie promowania zdrowia w szkole kluczową rolę pełni nauczyciel. Jego postawę powinny charakteryzować cechy doradcy, lidera, przewodnika, a nie wszystkowiedzącego mistrza i eksperta. Nauczyciel występuje w roli organizatora uczenia się, który stawia pytania, zadania, motywuje do pracy. Posiada i doskonali umiejętność komunikowania się z uczniami, tworzenia atmosfery bezpieczeństwa i zaufania. Dzięki temu wychowankowie uzyskują samodzielność w uczeniu się, wzbogacają doświadczenia, rozumieją własne potrzeby w zakresie uczenia się oraz zbudują własny system zdobywania wiedzy i odpowiedzialności za efekty uczenia się. Prowadzenie edukacji zdrowotnej wymaga od nauczyciela stałego doskonalenia własnych kwalifikacji i pożądaných kompetencji. Nauczyciel powinien dążyć do poszerzania swojej wiedzy w zakresie zdrowia, czynników je warunkujących, a także o profilaktyce najczęstszych problemów zdrowotnych i społecznych dzieci. Ważna jest także biegła znajomość metodyki edukacji zdrowotnej, aby w jak najwłaściwszy sposób dobrać metody, formy i środki, zgodnie z postawionymi celami i potrzebami oraz możliwościami wychowanków, szczególnie stosowanie metod wspierających aktywność i uczestnictwo uczniów. Dlatego nauczyciel powinien posiadać szereg umiejętności, wśród których ważne miejsce zajmuje umiejętność diagnozowania tych potrzeb. Poprzez szczególne cechy osobowości nauczyciel będzie tworzył atmosferę sprzyjającą uczeniu się i dobremu samopoczuciu. Uczniowie powinni odczuwać wsparcie w działaniach na rzecz zdrowia oraz motywację do troski o nie. Ważne w tym procesie jest prowadzenie systematycznej ewaluacji i analiza wyników prowadzonej przez siebie edukacji zdrowotnej. Postawę nauczyciela prowadzącego edukację zdrowotną w sposób wielopłaszczyznowy powinno charakteryzować przekonanie, że zdrowie jest najwyższą wartością i ma złożony, wieloaspektowy wymiar. Z uwagi na silne tendencje naśladowcze u dzieci w wieku młodszym szkolnym nauczyciel powinien wykazać gotowość do tworzenia wzorców zachowań zdrowotnych dla uczniów oraz doskonalenia własnego zdrowia oraz umiejętności życiowych. Przede wszystkim, opierając się na takich cechach, jak: szacunek, empatia i autentyczność, prowadzić działania na rzecz tworzenia zdrowego środowiska pracy i nauki.

## **Część VIII - Kultura fizyczna w szkole jutra**

### **Jerzy Nowocień**

*(Prof. dr hab. AWF Warszawa)*

### **Wychowanie fizyczne jako proces ciągłej edukacji**

*Słowa kluczowe: wychowanie, wychowanie fizyczne, edukacja, wartości*

*Streszczenie: Celem opracowania jest ukazanie współczesnego wychowania fizycznego jako przedmiotu kształcenia jednostki przez jej spotkanie z obiektywnymi dobrami kultury. W efek-*

*cie edukacji fizycznej uczeń poznaje siebie, zdobywa umiejętności rozumienia własnego organizmu, kształtuje duchową strukturę własnej osobowości. Dzisiejsze myślenie o wychowaniu fizycznym obejmuje najwyższe kategorie osobowości, stawiając je ponad cielesnym kształceniem, a więc duchowość, rozum, wolę i uczucia. Wychowanie fizyczne staje się procesem wprowadzającym w świat kultury fizycznej, kształtującym określony system wartości i zachowań. Jest najskuteczniejszym środkiem kształtowania umiejętności, postaw, systemu wartości, wiedzy i przekonania do całonocnego uczestnictwa w różnych formach aktywności fizycznej. Wychowanie fizyczne jest na całe życie, dlatego wymaga edukacji ciągłej.*

Wychowanie fizyczne, stosownie do dwuczłonowej nazwy, wchodzi w dwojakie związki. Po pierwsze, stanowi integralną część procesu wychowania, podlega zatem teorii wychowania oraz ogólnym trendom systemu oświatowego. Po drugie, jest składnikiem edukacji. W pierwszym przypadku zdaniem Grabowskiego „zaspokajają doraźne potrzeby fizycznego rozwoju oraz służy przygotowaniu do dbałości o ciało po ustaniu procesu wychowawczego”<sup>1</sup>. W przypadku drugim dotyczy kształcenia, czyli wyposażania w wiedzę, kształtowania umiejętności, sprawności, nawyków i kompetencji. Zrozumienie sensu **wychowania fizycznego** wymaga przede wszystkim zrozumienia istoty wychowania. Jest to podstawowe pojęcie w pedagogice. **Wychowanie** obejmuje długotrwały ciąg zmian zachodzących w wielostronnym rozwoju człowieka. Wychowanie może być rozumiane szeroko „jako ogół czynności związanych z oddziaływaniem środowiska przyrodniczego i społecznego na człowieka, kształtujących jego osobowość i trwających przez całe życie. W tym ujęciu termin ten obejmuje również pedagogiczną definicję wychowania, w myśl której jest ogółem świadomych i celowych oddziaływań zmierzających do wszechstronnego rozwoju jednostki oraz przygotowania jej do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym, a także do samowychowania”. „Wychowanie należy do wielu systemów wiedzy teoretycznej, w związku z czym może być odczytywane jako jedność w wielości”.

Wychowanie można również ujmować jako całościowy sposób i procesy pozwalających istocie ludzkiej na urzeczywistnienie swego człowieczeństwa. Albo tak - jak dowodzi Śliwerski - iż wychowanie jest wydobywaniem z człowieka tego, co na co dzień jest ukrywane. Zatem „wychowanie to umożliwienie zobaczenia tego, co skrywa natura ludzka, co jest jej duchowym bogactwem, potencjałem, dzięki czemu człowiek staje się osobą świadomie realizującą siebie”. Wychowanie jest nierozdzielnie związane z rozwojem człowieka i sensem jego życia. Zatem wychowanie daje się ujmować jako niesienie pomocy drugiemu człowiekowi w zakresie prawidłowego rozwoju. Wychowanie zwykle kojarzymy z działaniami wychowawczymi człowieka wobec drugiego człowieka lub grupy. Czynności wychowawcze wobec osoby „wychowywanej” mają na celu „czynienie ją lepszą”. Można więc traktować czynności wychowawcze jako biologiczną powinność i konieczność.

Wychowanie, jako długotrwały ciąg zmian zachodzących w wielostronnym rozwoju człowieka, jest świadomą działalnością wychowawców, którzy wykorzystują „okoliczności i warunki jako sytuacje wychowawcze oraz dążność samego wychowanka do osiągnięcia coraz większej pełni samodzielności umysłowej, moralnej i życiowej jako najdalszego wytworu wychowania”. Tak więc samodzielność poświadczająca dojrzałość człowieka, jest nieodłącznym przynależnym mu stanem.

„Wychowanie we właściwym tego słowa znaczeniu - podkreśla Śliwerski - dotyczy jedynie człowieka i nawiązanych przez niego relacji międzyosobowych, które prowadzą do doskonalenia jego indywidualności we wszystkich dziedzinach jego życia i działalności”.

Wychowanie jest ściśle kojarzone z kulturą. Jest - podkreśla Dewey - „procesem wrastania jednostki w społeczną świadomość gatunku”. Sośnicki określał wychowanie jako proces, czyli „ciąg zmian prowadzących do nowego stanu fizycznego i psychicznego człowieka”.

Wychowanie bywa rozumiane „jako szczególny fragment rzeczywistości społecznej ściśle powiązany z socjalizacją i edukacją człowieka oraz z wszystkimi innymi przestrzeniami, od których zależy i które warunkują jakość życia”. Wychowanie jest więc zjawiskiem społecznym. Można przyjąć - twierdzi de Tchorzewski - „że wychowanie jest szczególnym rodzajem bytu społecznego, będącym wytworem przynajmniej dwóch osób. Jego właściwością jest zachodząca między nimi relacja, w której ramach podmiot wychowujący (działający), kierując się powszechnie uznanym dobrem, umożliwia podmiotowi wychowywanemu osiągnąć kolejne etapy dojrzałości wyrażające się dochodzeniem do własnej tożsamości”.

Wychowanie jako jedna z form rzeczywistości społecznej i wartość humanistyczna dotyczy wyłącznie ludzi. „Proces wychowania jest kreowaniem ciągów poznawczych i zrozumiałych sytuacji aksjologicznych, w których uczeń ma możliwości poznawania, zrozumienia, przyjęcia (lub odrzucenia) i włączenia wartości w strukturę własnego doświadczenia”. Wartości stanowią swoisty system norm regulujących relacje nauczycieli-wychowawców i uczniów-wychowanków. Wartości stanowią kluczowy problem dla współczesnej edukacji szkolnej. Są źródłem inspiracji, wyborów i podejmowania decyzji. „Tworzą - podkreśla Denek - złożony proces wartościowania, zwany tworzeniem sytuacji aksjologicznych”. W konsekwencji owych działań uczeń-wychowanek dzięki doświadczeniu tworzy własny hierarchiczny system wartości, zachowań i postaw. System wartości decyduje o preferowanym przez ucznia modelu orientacji życiowych. Rolą wychowawcy w procesie wychowania jest stworzyć warunki do odkrywania świata, tworzenie jego obrazu, zrozumienie, przeżywanie wartości.

Wykorzystanie wartości w wychowaniu, także fizycznym, wymaga ich urzeczywistnienia. To może nastąpić na kanwie uprzedniej znajomości: „a) wzoru wartości i miejsca danej wartości w układzie wartości pozostałych; oraz b) wzoru czynności, czyli znajomości takiego postępowania, które w danych okolicznościach zapewniłoby osiągnięcie celu (prowadziłoby do urzeczywistnienia wartości). Praktyczne urzeczywistnienie danej wartości wymaga zatem, aby człowiek podejmujący się tego zadania znał kulturę wartości”. Proces ów to dialog społeczny, w którym uczeń-wychowanek pod wpływem działań wychowawcy zapoznaje się ze wzorem kulturowym i uzewewnętrznia poznawane i doznane wartości.

Dziś - w dobie europeizacji i globalizacji wartości w wychowaniu - to przede wszystkim: **wolność, godność i odpowiedzialność**. Wolność wyraża się możliwościami wyboru. Człowiek wolny to otwarty na idee: prawdy, dobra i piękna, czyli otwarty na naukę, etykę i sztukę. Przez wychowanie ku wolności człowiek-uczeń ukierunkowuje umysł, uczucia i wolę na aktywne poszukiwanie i zdobywanie wiedzy naukowej. Uwrażliwia psychikę na problemy moralne, pobudza do uczestnictwa w kulturze. Godność oznacza poziom postępowania jednostki w stosunkach międzyludzkich. Jej istota wyraża się prawami człowieka, jego podmiotowością i samodzielnością w rozwoju. „Wyraża się również w świadomym kierowaniu się wartościami, obyczajami, normami i wzorami postępowania”<sup>15</sup>. Wychowanie do godności prowadzi do powstania cech pozwalających uznawać i szanować prawa drugiego człowieka. Odpowiedzialność obejmuje stosunek człowieka do efektów jego działań. W przypadku ucznia poczucie odpowiedzialności dotyczy jego stosunku do własnej aktywności. Wychowanie do odpowiedzialności jest przemianowaniem osobowości jednostki ludzkiej w kierunku obowiązku. Jest poznawaniem treści obowiązków moralnych, społecznych, obywatelskich, patriotycznych, rodzinnych itd. Wychowanie do odpowiedzialności winno stworzyć uczniowi-wychowankowi szansę wzięcia odpowiedzialności za własny rozwój nie tylko fizyczny i umysłowy, ale także i

duchowy oraz za postępowanie i za zachowanie, w tym wobec innych ludzi. **Zespolone idee wolności, godności i odpowiedzialności stanowią treść wychowania demokratycznego.**

Na potrzeby interpretacji wychowania fizycznego przyjęto pojęcie **wychowania**, jako **intencjonalnego procesu oddziaływań wychowawczych obejmującego inspirowanie, pobudzanie oraz wspieranie rozwoju dyspozycji osobowych w sferze duchowej, psychicznej i fizycznej w zgodzie z normami społecznymi zmierzającego do aktywności i samodzielności w kształtowaniu własnego systemu wartości.** Choć wychowanie jest zjawiskiem społecznym, dotyczy wyłącznie ludzi, odbywa się pojedynczo lub zespołowo, to jest jednak indywidualnym procesem. Obejmuje wszystkie sfery osobowości człowieka, rozwija i kształtuje przekonania i postawy, wartości i sens życia. Tym samym wyznacza stosunek człowieka do świata, do innych ludzi. W nim kształtują się osobiste dyspozycje. „Indywidualizacja - podaje Lewowicki - to z jednej strony uwzględnienie możliwości i preferencji ludzi w zakresie uczenia się, z drugiej strony stwarzanie warunków do kształtowania własnej hierarchii wartości, wyboru lub kreowania indywidualnych celów życiowych oraz realizacji tych celów, nieskrępowanego rozwoju osobowości i indywidualnego wyboru treści, metod i form kształcenia”.

Wszelkie sfery wychowania obejmujące zmiany osobowości ucznia-wychowanka w zakresie troski o ciało i aktywność fizyczną tradycyjnie określa się wychowaniem fizycznym.

Pojęcie **wychowanie fizyczne** upowszechnił na początku XIX wieku J. Śniadecki. Najpierw drukując w „Dzienniku Wileńskim” (1805) rozprawę pt. „Uwagi o fizycznym wychowaniu dzieci”, a następnie wydając drukiem dzieło pt. „O fizycznym wychowaniu dzieci”. W tamtym czasie Śniadecki pisał: „[...] że w takim żyjemy wieku, gdzie się jedynie kształceniem umysłu zajęto bez najmniejszej uwagi na wychowanie fizyczne, bez względu na zdrowie i siły człowieka”. Choć od tamtego czasu minęły dwa wieki, niemniej jednak warto pamiętać to przesłanie. Także dziś, na początku drugiej dekady XXI wieku rozumienie i adaptacja wychowania fizycznego wymaga przemyśleń, modyfikacji i akceptacji do potrzeb natury, cywilizacji i kultury. Współczesność niesie ze sobą zmiany treści, zadań i funkcji wychowania fizycznego. Tym samym nauczyciel wychowania fizycznego „powinien - podkreśla Maszczak - wziąć na siebie trud odpowiedzialności za nabywanie przez uczniów kompetencji w zakresie zindywidualizowanych biologicznych potrzeb organizmu, a także kulturowo implikowanych powinności wobec ciała”. Zachowania ucznia-wychowanka wobec własnego ciała, kształtowane w procesie edukacji, są celem wychowania fizycznego. „Dopiero efektem tych zachowań - podkreśla Grabowski - w zależności od ich częstotliwości i intensywności - może być przywracanie, podtrzymywanie lub pomnażanie zdrowia, sprawności i urody ciała”. Wychowanie fizyczne obejmuje działania emocjonalno-wolicjonalne, a także intelektualno-sprawnościowe sprzyjające rozwojowi wychowanka w celu przygotowania go do samodzielnego życia. Zawiera w sobie wychowanie, ale także kształcenie, rozumiane tradycyjnie jako proces przyswajania wiadomości, umiejętności i nawyków, czyli formowanie intelektualnej sfery osobowości człowieka. Z powyższych racji - z pedagogicznego punktu widzenia - lepszym, bardziej adekwatnym terminem na określenie **wychowania fizycznego** byłaby **edukacja fizyczna**. Taki termin pojawił się w XVIII wieku w „Ustawach Komisji Edukacji dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane” (1783). Rozdział XXV, zawierający najcenniejsze myśli o walorach i znaczeniu wychowania w procesie rozwoju człowieka, zatytułowany był „Edukacja fizyczna”. Jego autorstwo przypisywane jest Piramowiczowi (1735-1801). Łączył on wychowanie fizyczne z kształceniem umysłowym i moralnym, podkreślając jednocześnie przydatność człowieka zdrowego i silnego do pracy oraz do służby wojskowej. Jednak termin ów nie przyjął się. Choć całkiem



dobrze funkcjonuje w odniesieniu do innych obszarów. Mamy np. **edukację zdrowotną, edukację kulturalną, edukację przyrodniczą, edukację ekologiczną** itd. Utrwalony historycznie, a także administracyjnie termin wychowanie fizyczne funkcjonuje w systemie oświaty i wychowania jako proces i przedmiot kształcenia. Warto przypomnieć, iż zestawienie słów **wychowanie fizyczne**, uznane przez Demela jako „nieznośna kontaminacja - niespójny twór” dzielący człowieka na dwie sfery, było często przedmiotem krytyki. Efektem jej było m.in. wprowadzenie w latach siedemdziesiątych XX wieku w polskich szkołach **kultury fizycznej**. Miała zastąpić wychowanie fizyczne, jednak zabieg ten nie wytrzymał próby czasu. Współcześnie wychowanie fizyczne jako przedmiot kształcenia mieści się w podstawowym zadaniu systemu edukacyjnego - „kształcenie jednostki poprzez jej spotkanie z obiektywnymi dobrami kultury”. Istotą tak rozumianego kształcenia jest poznawanie, uczenie się rozumienia i przeżywania wartości zawartych w wytworach kulturowych, ale także rozbudzanie refleksji nad własną egzystencją. W efekcie edukacji fizycznej uczeń poznaje siebie, zdobywa umiejętności rozumienia własnego organizmu, kształtuje duchową strukturę własnej osobowości. Tak oto edukacja fizyczna nie może być obojętna aksjologicznie bądź wyizolowana społecznie. Nie może się ograniczać do usprawniania organizmu i nauczania ruchu. Celem edukacji fizycznej jest więc nie tylko tworzenie warunków do rozwoju postaw prosumatycznych, ale także prospołecznych.

Dzisiejsze myślenie o wychowaniu fizycznym obejmuje najwyższe kategorie osobowości, stawiając je ponad cielesnym kształceniem, a więc duchowość, rozum, wola i uczucia. Wychowanie fizyczne staje się - pisze Zuchora - „procesem wprowadzającym w świat kultury fizycznej kształtującym określony system wartości i zachowań”.

Nowoczesne wychowanie fizyczne powinno wprowadzać człowieka w świat kultury fizycznej, winno być jej kursem propedeutycznym. Dopiero „[...] zrozumienie propedeutycznej roli - podkreśla Powolny - jaką wychowanie fizyczne spełnia wobec kultury fizycznej otworzyło możliwości wytłumaczenia, że termin 'wychowanie w wychowaniu fizycznym nie jest wtrętem, lecz posiada głęboki sens”. Ów sens to kierunek myślenia zapoczątkowany przez Demela i utrwalony w teorii wychowania fizycznego pod nazwą repedagogizacji wychowania fizycznego. Jej istotą było przekształcenie tezy, że **zdrowe i sprawne ciało jest warunkiem wychowania**, na to, że **wychowanie jest warunkiem zdrowia i sprawności fizycznej**. W tym znaczeniu treści wychowania fizycznego zawierały troskę o ciało - tak jak widział je Śniadecki, czyli „wychowanie ciała”- albo też „wychowanie poprzez ciało” jako uwarunkowanie wszelkich innych działań człowieka. W pedagogicznej koncepcji wychowania fizycznego postrzegamy je jako spójny proces kształcenia i wychowania. W nowoczesnym wychowaniu fizycznym nauczanie ruchu z wszelkimi procedurami kształtowania i doskonalenia ciała ujmujemy w kategoriach kształcenia. Tu mieszczą się nie tylko wiadomości, ale także praktyczne opanowanie umiejętności. Jest to więc proces kształtowania dyspozycji instrumentalnych, czyli kompetencji technologicznych. Zaś w procesie wychowania odbywa się wybór wartości, kształtowanie postaw i motywacji przez działania na sferę emocjonalno-wolicjonalną i rozwój kierunkowych dyspozycji osobowości. W takim rozumieniu definiuje wychowanie fizyczne Osiński: „[...] stanowi zamierzone i świadome działania ukierunkowane na ukształtowanie postaw prosumatycznych (tj. stosunku do życia i innych ludzi, przekonań i wartości moralnych, równocześnie nastawione na wspieranie rozwoju fizycznego i zdrowia oraz troski o wydolność fizyczną, sprawność motoryczną i prawidłową postawę ciała”.

Tak pojmowane wychowanie fizyczne odgrywa rolę czynnika fizycznego rozwoju człowieka, a także przysposabia go do troski, dbałości o ciało w samodzielnym życiu dorosłym. Współczesne wychowanie fizyczne „wyznacza sobie - podaje Bielski - bardziej adekwatne cele

- wynikające z jego istoty, związane z kształtowaniem osobowości gotowej do całościowej dbałości o ciało".

Wychowanie fizyczne jest wychowaniem do wartości witalnej ciała. Jest „tak samo możliwe i tak samo nieodzowne, jak inne rodzaje dialogu wychowawczego niższego rzędu”. Tak więc wychowanie fizyczne zawiera (może zawierać) w swych wartościach witalnych również te zdrowotne. Jednym z warunków uwierzytelnienia wartości witalnych o znaczeniu zdrowotnym są - uznaje Pawłucki - „tylko te działania, które mają na celu utrzymanie i doskonalenie posiadanych zasobów życiodajnych ciała”<sup>28</sup>. Do kategorii czynności witalnych należą również te podejmowane przez człowieka z myślą o ochronie zasobów życiodajnych ciała oraz te rokujące nadzieje na odzyskanie utraconych zasobów życiodajnych ciała (rewitalizacyjne).

Wychowanie fizyczne jest procesem ciągłej edukacji, przez całe życie - od urodzenia do śmierci. O jego funkcjonowaniu decyduje aktywność fizyczna. Istotą tego procesu jest dążenie do zapewnienia wielostronnego, pełnego rozwoju osobowości wychowanka. Efekt dojrzałej osobowości uwarunkowany jest troską o zdrowie i sprawność fizyczną, w tym o stan ciała jako zdrowia, ale także sprawności w pracy zawodowej, źródła przyjemności i urody. Ciągła edukacja to również rozwój duchowy, społeczny i emocjonalny, to uczestnictwo w różnych formach kultury. Życie społeczne ciągle się zmienia, zmieniają się technologie, które wymuszają na ludziach poszukiwanie nowych wartości, metod i form postępowania wobec siebie, innych ludzi, cywilizacji i kultury. Owym poszukiwaniom nieprzerwanie towarzyszy wychowanie fizyczne. Obejmuje u dzieci zabawę, potem współzawodnictwo sportowe, różne formy aktywności fizycznej ludzi dorosłych i podtrzymuje sprawność osób starych. Tak rozumiane wychowanie fizyczne wymaga modyfikacji celów edukacji fizycznej oraz istoty edukacji ciągłej. Podkreśla to Pawłucki, pisząc: „nowa idea edukacji ustawicznej poszerza zadania społeczeństwa wychowującego o działania kulturacyjne wobec osób starszych”. Inwolucja fizyczna i obniżona sprawność ruchowa wraz z regresem funkcji percepcyjnych „decyduje o doborze treści kształcenia i wychowania uczniów późnej dorosłości”. Oznacza to współzależność działań kulturowych i sprawnościowo-fizycznych oraz zdrowotnych. Dowodzi jednocześnie ważności procesu wychowania fizycznego we wszystkich fazach życia człowieka. Znaczenie wychowania fizycznego jako całościowego procesu ważnego dla każdego dziecka dobitnie podkreśla Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka. Czytamy tam m.in.: „wszystkie dzieci mają prawo do: najwyższego poziomu zdrowia, bezpłatnej i obowiązkowej elementarnej edukacji umysłowej i fizycznej, wypoczynku i czasu wolnego, zabawy”. Dlatego wychowanie fizyczne powinno objąć swym oddziaływaniem wszystkie dzieci i młodzież, niezależnie od ich sprawności, płci, wieku, kultury, rasy, pochodzenia, religii i grupy społecznej. Jest ono - czytamy w berlińskim programie - „[...] najskuteczniejszym środkiem kształtowania umiejętności, postaw, systemu wartości, wiedzy i przekonania do całościowego uczestnictwa w różnych formach aktywności fizycznej i sporcie”. Aby uczniowie mogli korzystać z przyznawanych ustawowo praw, szkoła powinna odpowiednio edukować. Głównym przesłaniem lekcji wychowania fizycznego powinna być edukacja ruchowa jako proces, a nie zbiór epizodów ruchowych. Wychowanie przez ruch to nie tylko zbieranie doświadczeń dla lepszego funkcjonowania codziennego, ale to także przyswajanie wiedzy o ruchu, jego skutkach dla ciała i rozwoju pełni osobowości, a w tym także rozbudzanie zamiłowań do codziennej aktywności fizycznej. To zadanie stoi głównie przed szkołą, ale nie tylko. Niebagatelną rolę do odegrania mają również rodzice, a także politycy i administracja państwowa, odpowiednie ministerstwa. W tym zakresie potrzebne są zintegrowane i skoordynowane działania.

Należy zdecydowanie podkreślić, iż wartością edukacji fizycznej jest w pierwszej kolejności zdrowie ucznia - jednostki, zdrowie jednostek - zbiorowości, generalnie społeczeństwa. Zdrowie dziś i w przyszłości. Zdrowie obecnych i przyszłych obywateli. Dlatego wychowanie fizyczne jest na całe życie.

## **Krystyna Zatoń**

*(Prof. dr hab.; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu)*

## **Anna Kwaśna**

*(Dr ; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu)*

## **Świadomość wartości aktywności fizycznej w kształtowaniu postaw do kultury somatycznej**

*Słowa kluczowe: wartości, aktywność ruchowa, edukacja szkolna, kultura fizyczna*

*Streszczenie: Wartości są klasyfikowane w osobisty sposób, na który wpływa przede wszystkim wychowanie oraz edukacja. Uświadomienie i ich internalizacja pozwala człowiekowi odkryć nieznane wcześniej możliwości i pobudza do działania w określonym kierunku. Nie sposób przecenić wartości, które niesie ze sobą chociażby podstawowa aktywność fizyczna. Czynność ruchowa może być podejmowana w sposób autoteliczny dla aktywności samej w sobie bądź dla zaspokojenia wewnętrznego pędu ruchowego lub instrumentalnie, dla realizacji określonych celów człowieka. Ciału ludzkiemu przypisywane są wartości witalne (zdrowotne), hedonistyczne, estetyczne, utylitarne, agonistyczne. W obecnych czasach kultura somatyczna jest jedną z ważniejszych wartości, która może wpływać na rozwój człowieka, jego zdrowie i jakość życia. Zdrowe, piękne i wysportowane ciało stanowi ogromną wartość, o którą należy dbać.*

## **Świadomość wartości w edukacji**

Zadaniem szkoły jest nauczać i wychowywać. Z pierwszej części zadania dużo łatwiej się wywiązać niż z drugiej. Funkcja wychowawcza szkoły ograniczona została do minimum. Nauczyciele skupiają się przede wszystkim na prowadzeniu zajęć dydaktycznych. Być może wynika to z faktu, że rozliczani są z wiedzy, którą nabędą ich podopieczni. Zbyt trudne wydaje się kształtowanie pożądanых postaw, które będą mogły wyłonić się dopiero po ukończeniu przez ucznia procesu edukacyjnego. Dzieci i młodzież w szkołach mają więcej praw niż obowiązków, a obowiązki w większości nie są respektowane. W pogoni za „lepszym jutrem” rodzice nie mają czasu zająć się wychowywaniem dzieci. Brak jest także organizacji czy stowarzyszeń sportowych, które skupiałyby i motywowały młodzież do działań, w tym ruchowych. Wszystkie te czynniki sprzyjają nadużywaniu różnego rodzaju używek i popadaniu w nałogi, a także coraz bardziej agresywnym zachowaniom młodzieży. Dlatego właśnie wydaje się, że prowadzenie w szkole (czy poza nią) wszelkich różnorodnych zajęć ruchowych, podczas których uświadamiane byłoby uczniom znaczenie aktywności fizycznej, mogłoby w jakiejś części wspomóc działania rodziców.

Często obejmujemy wzrokiem jedynie ograniczone wycinki świata wartości, a na pozostałe jesteśmy aksjologicznie ślepi. Wartości nie mogą urzeczywistnić się bez udziału świadomości człowieka. Ich realizacja jest emanacją wolności wyboru.

Wartości są klasyfikowane w osobisty sposób, na który wpływa przede wszystkim wychowanie oraz edukacja. Uczeń w procesie dorastania spostrzega i poznaje, a następnie odrzuca lub

przyjmuje określony świat wartości. Najpierw jest to tylko świat znaczeń wyniesionych z domu rodzinnego, a później, poprzez edukację przedszkolną i szkolną aż do ukończenia studiów, poznaje nowe.

W pewnym momencie życia człowieka pojawia się chwila, w której zaczyna odczuwać i uznawać rzeczy cenne, poszukuje wartości, zabiega o nie. Moment określenia można podzielić na dwa typy:

- ewaluacji introspekcyjnej, od wewnątrz - człowiek musi posiadać wiedzę o tym, co jest dla niego niezbędne i z jakich powodów ważne;
- ewaluacji dyskursywnej, od zewnątrz - poddaje się ogólnie przyjętej teorii aksjologicznej".

Można przytoczyć za J. Gajdą, że „w edukacji istotne jest kształtowanie postawy aksjologicznej - umiejętności dokonywania wyboru wartości jako osi krystalizującej osobowość”.

Ponieważ wartości przejawiają charakter podmiotowo-przedmiotowy są odpowiedzią na potrzebę. Jak wskazuje K. Popielski, „wartości charakteryzują się właściwością motywowania życia podmiotowo-osobowego człowieka oraz zdolnością strukturyzowania i integrowania ilościowego i jakościowego potencjału psychicznego człowieka”. Dookoła wartości i dzięki nim kształtuje się styl życia jednostki. Uświadomienie wartości i ich internalizacja pozwala człowiekowi odkryć nieznane wcześniej możliwości i pobudza do działania w określonym kierunku. Myślenie, które w swej istocie odwołuje się do wartości, prowadzi też do określonych, właściwych działań opartych na tymże systemie wartości. Jakość myślenia, świadomość uzależniona jest od tego, czy nasze sądy i opinie tworzymy w oparciu o wartości.

#### Aktywność ruchowa/fizyczna/cielesna człowieka jako wartość

Ruch towarzyszy człowiekowi od samego początku jego istnienia. Nie chodzi w tym miejscu jedynie o ruch związany z procesami biologicznymi, ale także o typowo zewnętrzne jego przejawy. Można je określić motorycznością człowieka, rozumianą jako „całokształt zachowań, możliwości i potrzeb ruchowych człowieka [...]”<sup>12</sup>. Poprzez różnego rodzaju aktywność ruchową człowiek poznaje rzeczywistość i siebie w niej. „Nasze ciało, [...] o ile jest nieodłączne od jakiejś wizji świata i które jest właśnie ową wizją zrealizowaną, stanowi warunek możliwości nie tylko syntezy geometrycznej, lecz także wszystkich operacji ekspresywnych i wszystkich osiągniętych zdobyczy, które składają się na świat kultury”<sup>12</sup>. Aktywność ruchowa zostaje realizowana poprzez różnego rodzaju akty motoryczne w trosce o ciało. Wyróżnia się trzy podstawowe powody zainteresowań doskonalenia ciała:

- w celu biologicznego przetrwania;
- z potrzeby rywalizacji i nagrody;
- dla zapewnienia osobniczego i społecznego rozwoju.

Zwykle występują one razem. Pojęcia aktywności ruchowej, aktywności fizycznej i aktywności cielesnej są tożsame i często występują wymiennie. Aktywność ruchowa może być podejmowana z powodów pośrednich i bezpośrednich. Bezpośrednie wiążą się przede wszystkim z zaspokajaniem doraźnych potrzeb, takich jak: zdobywanie pożywienia, reprodukcja, unikanie zagrożeń itd. Natomiast na powody aktywności pośredniej mają wpływ wszystkie te działania, które wiążą się z zaspokajaniem różnorodnych potrzeb. Ponieważ potrzeby wynikają z określonego systemu wartości, aktywne zachowania wobec ciała mogą być odpowiedzią na realizację różnych wartości. Czynność ruchowa może być podejmowana w sposób autoteliczny dla aktywności samej w sobie bądź dla zaspokojenia wewnętrznego pędu

ruchowego lub instrumentalnie dla realizacji określonych celów człowieka. Ciało ludzkiemu przypisywane są wartości witalne (zdrowotne), hedonistyczne, estetyczne, utylitarne, agonistyczne.

A. Pawłucki uważa, że „jest tyle dziedzin wychowania do wartości ciała, ile jest dziedzin kultury ciała. Tych ostatnich (dziedzin kultury fizycznej) jest zaś tyle, ile człowiek znajdzie powodów, by zmieniać ciało”. Motywacja doprowadzająca do zmiany ciała może być natury egzystencjalnej, symbolicznej i społecznej. Wszystkie te powody powinny być przedstawiane uczniowi jako przyszłemu uczestnikowi życia dorosłego. Znaczenie symboliczne to wzór: agonistyczny (np. sportowy), perfekcjonistyczny (np. cyrkowy) i estetyczno-artystyczny (np. baletowy). Ze względu na egzystencjalny sens zajmowania się ciałem wyróżniamy kulturę medyczną, higieniczną, zdrowotną, ekologiczną oraz rekreacyjno-uitylitarną. Natomiast ze względu na znaczenie społeczne wyróżniamy wzór obyczajowo-estetyczny.

Nie sposób przecenić wartości, które niesie ze sobą chociażby podstawowa aktywność fizyczna. Jest bowiem nieodłączną częścią prawidłowego funkcjonowania człowieka, towarzyszącą mu przez całe życie, ale i podlegającą zmianom wraz z upływem lat. „Dzięki niej zapewnić on może sobie realizację wartości egzystencjalnych oraz może 'odnaleźć siebie' w relacji do realnego świata. Przymusowa bezczynność czy też brak możliwości ruchu mogą powodować ogólną niechęć do życia. Takie nastroje towarzyszą często osobom starszym, które przez wiek lub chorobę zostają pozbawione możliwości aktywności fizycznej.

Forma realizacji wartości przy podejmowaniu określonej aktywności fizycznej uzależniona jest od hierarchii wartości człowieka. Jeśli więc aktywność fizyczna nie stanowi dla konkretnego człowieka dużej wartości nie będzie on podejmował działań zmierzających do prowadzenia aktywnego stylu życia. I właśnie dlatego jednym z głównych zadań nauczyciela jest przekazywanie wychowankowi jak największej wiedzy o otaczającym świecie i wartościach w nim panujących. Szkolne wychowanie fizyczne jest tyle warte, ile razy uczeń, sam w wolnym czasie, będzie grał w piłkę lub wybierze się na basen, a nie ile skoczy w dal w trakcie lekcji. W związku z tym „trzeba dotrzeć do świadomości społecznej z informacją, że miarą efektywności pracy szkoły nie mogą być wyłącznie osiągnięcia jej reprezentantów w nauce, sztuce czy sporcie, lecz także, a nawet przede wszystkim, liczba wychowanków, dla których naturalną potrzebą jest codzienny kontakt z książką, muzyką, plastyką, rekreacją fizyczną”.

„Społeczny przekaz, oparty na przekonaniu o pozytywnych skutkach podejmowania aktywności ruchowej dla każdego człowieka, powinien zatem opierać się nie na tezie o konieczności i niezbędności tego typu działań, lecz na próbach ukazania, w jak istotny sposób poprzez działania ruchowe można stać się beneficjentem rozlicznych wartości, które zaspokoić mogą różnorodne potrzeby”. Niezwykle istotnym jest także sposób przekazu tych informacji. Na wszelkie formy nakazu dzieci i młodzież reagują zwykle negacją i odrzucają nawet najważniejsze życiowo kwestie. Przekaz tej wiedzy powinien nastąpić w formie informacji i zachęty. Uczeń w procesie edukacji szkolnej może poznawać różnorodne formy aktywności ruchowej, takie jak gry zespołowe, tenis, narciarstwo czy pływanie. We wszystkich tych dziedzinach może odkrywać wartości związane z opanowaną umiejętnością. Mogą to być wartości instrumentalne, realizowane w związku z zaspokojeniem jakiejś potrzeby lub osiągnięciem celu, lub wartości autoteliczne, rozumiane tutaj jako ruch realizowany jedynie dla samej aktywności ruchowej.

Systematycznie uprawiana aktywność fizyczna pozwala na uzyskanie wysokiego poziomu sprawności fizycznej, która nieodzowna jest, by skutecznie działać w specyficznych i niespecyficznych życiowych sytuacjach. Człowiek regularnie podejmujący rekreacyjną aktywność fizyczną warunkuje wysoką samoocenę dotyczącą zadowolenia z siebie i ze

swojego życia, nie tylko dzięki korzyściom biologicznym, ale również psychospołecznym, które biorą swój początek właśnie w cyklicznie podejmowanej rekreacji ruchowej<sup>21</sup>. Aktywności, sprawności i wydolności fizycznej, uznawanym za pozytywny miernik zdrowia człowieka, poświęca się sporo miejsca w „Narodowym Programie Zdrowia na lata 2007-2015”, którego celem jest „poprawa zdrowia i związanej z nim jakości życia ludności oraz zmniejszenie nierówności w zdrowiu”. Szkolne wychowanie fizyczne stanowi pretekst do systematycznego i zorganizowanego udziału w aktywności fizycznej. To właśnie wychowanie fizyczne zdaje się być traktowane powszechnie jako przyczyniające się do osiągnięcia przez młodych ludzi dziennego limitu aktywności fizycznej.

### **Postawy do kultury somatycznej**

Wybór ostatecznych (autotelicznych) wartości wiąże się z wyborem wartości instrumentalnych, które służą ich realizacji. Wartości wynikają z przekonań. Przejście z poziomu wartości odbywa się poprzez normy, postawy i zachowania, aż do operatywnego działania. Wartości są czymś osobistym i wewnętrznym, wynikiem przekonań, natomiast normy są wynikiem aprobaty społecznej. Normy to zasadniczo wezwanie do działania. Są instrumentalizacją wartości, pomimo że mogą w niektórych przypadkach różnić się od indywidualnie akceptowanych wartości. „W ten sposób wartości determinują postawy, które są względnie stałą skłonnością do wartościowania, tj. pozytywnego bądź negatywnego ustosunkowania się człowieka do dowolnego obiektu (przedmiotu, idei, zdarzenia, innej osoby, grup społecznych). Na koniec zachowania, jako reakcja na bodźce świata zewnętrznego, są bezpośrednim przełożeniem postaw na działania, a w szerszym kontekście wynikają z przekonań, wartości i norm”.

W obecnych czasach kultura somatyczna jest jedną z ważniejszych wartości, która może wpływać na rozwój człowieka, jego zdrowie i jakość życia. Zdrowe, piękne i wysportowane ciało stanowi ogromną wartość, o którą należy dbać. „W tej perspektywie, wrośnięte w tradycje europejskie wzory kultury somatycznej nadal mogą we współczesnym świecie pełnić ważną rolę opisującą i wyjaśniającą zachowanie człowieka”. W mediach nieustannie propagowany jest wzór kultury somatycznej odwołujący się do estetyki, hedonizmu i higieny. Taki obraz niewątpliwie wpływa na utworzenie się hierarchii wartości współczesnego człowieka oraz na wybór jego stylu życia. Należy jednak pamiętać, że, oprócz tych najczęściej pojawiających się aspektów, z aktywnością fizyczną wiąże się również wzór utylitarny, agonistyczny czy rekreacyjny.

W pogoni za sukcesem wielu młodych ludzi traktuje ciało instrumentalnie, wyzyskując jego zasoby. Brak dbałości o sprawność i wydolność fizyczną, niedostateczna profilaktyka czy brak szacunku względem własnego ciała to zachowania zmierzające do degradacji potencjału zdrowia, który odgrywa istotną rolę w osiaganiu życiowych celów jednostki. Młodzi ludzie cenią sobie obecnie sprawność fizyczną, ale nie tę utylitarną, a raczej związaną z uprawianiem coraz bardziej popularnych sportów ekstremalnych, które raczej narażają zdrowie. Tym samym widoczny jest rozdźwięk pomiędzy kulturą fizyczną, a kulturą zdrowotną, które przecież powinny uzupełniać się, tworząc kulturę somatyczną. Bliskie związki kultury fizycznej z kulturą zdrowotną opisuje S. Groping, twierdząc, że „kultura zdrowotna jest zespołem wszelkich ukierunkowanych na zdrowie sposobów myślenia i działania, które tworzą jednolity styl życia, w ramach którego aktywność ruchowa odgrywa główną rolę”. Sport zawodowy, oprócz widowiska, powinien być także nośnikiem wartości rekreacyjnych, w których chodzi przecież o rywalizację o charakterze raczej zabawowym czy zmagania się ze swoimi

słabościami. Taki sposób rywalizacji został wprowadzony do zajęć rekreacyjnych, by je uatrakcyjnić poprzez zabarwienie pozytywnymi emocjami, radością i przyjemnością. „W związku z powyższym powstało pojęcie sportu rekreacyjnego jako nośnika wartości agonistycznych, w obrębie których człowiek jest podmiotem doskonalącym się do granic, które sam wyznacza. W przeciwieństwie do działalności sportowej nie istnieje tu rozwój za wszelką cenę, za cenę innych wartości, np. zdrowia”. Prawdopodobnie w przyszłości to nie sport, a planowana, programowana, zorganizowana rekreacja ruchowa ma szansę na szybki rozwój, gdyż stanowi wzorzec prozdrowotnych zachowań w dziedzinie kultury somatycznej. Z tych powodów ważnym wydaje się kształtowanie postaw do aktywnego uczestnictwa w sporcie rekreacyjnym, a nie biernego w sporcie wyczynowym. Należy formować umiejętności funkcjonowania w trudnych warunkach, niecodziennych, niebezpiecznych sytuacjach, a panowanie nad własnym ciałem i emocjami to coraz bardziej pożądane wartości.

Zatem „uczestnictwo w kulturze fizycznej może być współczesną alternatywą dla osiągnięcia wysokiej jakości życia wśród szerokich grup społecznych. Wydaje się konieczne w polskiej rzeczywistości nie tyle popularyzowanie sportu zawodowego, co upowszechnianie prostych form ruchu dla zdrowia, w których rywalizacja nie musi być koniecznością”.

### **Halina Gula- Kubiszewska**

*(Dr hab.; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu)*

### **Wojciech Starościk**

*(Dr .; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu)*

## **Zachowania twórcze nauczycieli wychowania fizycznego wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych**

*Słowa kluczowe: kompetencje kreatywne nauczyciela wychowania fizycznego, uzdolnienia do zachowań twórczych, sfera poznawcza zachowania twórczego, sfera charakterologiczna postawy twórczej*

*Streszczenie: Kompetencje kreatywne nauczyciela wychowania fizycznego można rozpatrywać jako działania nieszablonowe lub działania innowacyjne - nowatorstwo pedagogiczne i twórczość pedagogiczna. Badacze osobowości twórczej wskazują na bogatą mozaikę cech, które wpływają na postawę twórczą człowieka. Model postawy twórczej w działaniu prezentuje osoba o postawie nonkonformistycznej i zachowaniach heurystycznych. Postawa odtwórcza charakteryzuje się zachowaniem algorytmicznym i postawą konformistyczną. Celem podjętych badań było rozpoznanie ogólnych uzdolnień do zachowań twórczych nauczycieli wychowania fizycznego pracujących w szkole ponadgimnazjalnej. Badania przeprowadzone w roku 2013/2014. Wzięło w nich udział 89. nauczycieli, w tym 52. kobiety i 37. mężczyzn. Do zebrania wyników zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, wykorzystując technikę ankietową. Jako narzędzie badawcze zastosowano wystandaryzowany Kwestionariusz Twórczego Zachowania KAHN-II, wersja dla nauczycieli „Mój idealny uczeń - student”. Na tle niezadowolających wyników badań nad kompetencjami kreatywnymi nauczycieli wychowania fizycznego zasadnym wydaje się uświadomienie nauczycielom ich potencjału do zachowań twórczych oraz stworzenie im warunków do efektywnego wykorzystania dyspozycji cech w poszczególnych wymiarach własnej postawy twórczej w działaniu.*

### **Wprowadzenie**

Specyfika zawodu nauczyciela wychowania fizycznego polega na wypełnianiu ról społecznych, dydaktycznych i wychowawczych znacznie wykraczających poza kompetencje związane z diagnozowaniem, prognozowaniem, programowaniem, realizacją, oceną i ewaluacją w ramach procesu wychowania fizycznego. Nauczyciel wychowania fizycznego jest animatorem zadań realizowanych w środowisku lokalnym na rzecz sportu i rekreacji. Jest pedagogiem edukacji zdrowotnej oraz pedagogiem procesu szkolnego wychowania fizycznego nastawionego na zaspokajanie edukacyjnych indywidualnych możliwości i potrzeb każdego ucznia. To także menedżer propagujący szkolną kulturę fizyczną w środowisku lokalnym. Jako dydaktyk-innowator nauczyciel wychowania fizycznego pracuje zgodnie z aktualnymi trendami rozwoju oświaty i poszukuje własnej efektywnej strategii kształcenia i wychowania młodzieży. Bodźcem, impulsem innowacyjnych działań nauczyciela wychowania fizycznego często jest niezadowolenie z aktualnej sytuacji szkolnego wychowania fizycznego i tworzenie nowego warsztatu edukacyjnego poprzez nowatorstwo lub twórczość pedagogiczną. Jak wykazały badania autorów, nauczyciele wychowania fizycznego nader rzadko popularyzują swoje ciekawe rozwiązania nowatorskie (zweryfikowane empirycznie) w czasopiśmie nauczycielskich. Mimo iż ich aktywność badawcza i publikacyjno-wydawnicza wzrosła (z powodu wprowadzenia awansu zawodowego) do ponad 18%, to ciągle należy ją uznać za niewystarczającą. Wychowanie fizyczne należy do przedmiotów kreatywnych w szkolnym systemie edukacji. Lekcje wychowania fizycznego powinny być atrakcyjne pod względem treści dydaktycznych, jakości zadań, niepowtarzanych (starych) form aktywności ruchowej, urozmaicane nieznanymi ćwiczeniami, by wyzwać pozytywne emocje u uczniów. Zajmując się innowacyjnością w oświacie, należy zwrócić uwagę na kontekst społeczny, w jakim znajduje się w tym czasie edukacja i istotną rolę nauczycieli w jej wdrażaniu. Realizowane przez nauczycieli innowacje są świadectwem tendencji przystosowania się do wymagań stawianych im przez otoczenie. Dobrze przygotowani w procesie nabywania kompetencji zawodowych są kreatywni w wykorzystaniu własnych dyspozycji osobowościowych, nabytej wiedzy i umiejętności. Będą potrafili wskazywać i przekazywać wartości i tradycje funkcjonujące w danym środowisku lub określonym obszarze edukacji czy wybranej strefie kultury. Kompetencje kreatywne nauczyciela wychowania fizycznego można rozpatrywać w dwu zakresach:

- nieszablonowość w działaniu: weryfikacja i krytyczna ocena rozwiązań metodycznych, poszukiwanie z uczniami optymalnych rozwiązań w zakresie treści -form - metod kształcenia i wychowania, stymulowanie u uczniów krytycznego i twórczego myślenia oraz rozwijanie samodzielności i kreatywności uczniów;
- innowacje (nowatorstwo pedagogiczne i twórczość pedagogiczna): rozpoznawanie obszarów edukacji fizycznej, w których możliwe jest wprowadzanie zmian za pomocą dostępnych metod, technik i narzędzi badawczych, wdrażanie do procesu edukacji programów innowacyjnych, podejmowanie prób korzystania z zasobów wiedzy europejskiej w bieżącej pracy dydaktycznej i wychowawczej, ocena efektów wprowadzanych zmian i publikowanie rezultatów swoich innowacji.

Badacze osobowości twórczej wskazują na bogatą mozaikę cech, które wpływają na postawę twórczą człowieka: niezależność, impulsywność, styl twórczości (adaptacyjny, innowacyjny), style rozwiązywania problemów (asymilacyjny, badawczy), poczucie humoru, intuicja. J. Renzulli" twierdzi, że zdolności człowieka rozwijają się poprzez interakcje zdolności intelektualnych, kreacyjnych i motywacji. Mamy w tej sytuacji do czynienia ze sferą osobowości poznawczą i motywacyjną, które rozwijają się i kształtują w warunkach konkretnego środowiska społecznego. Wyodrębnienie sfery poznawczej i motywacyjnej



(charakterologicznej) w pomiarze właściwości kreatywnych osobowości uzasadniają badania nad osobowością ludzi twórczych. Sfera poznawcza wyznaczona jest poprzez zachowania algorytmiczne i heurystyczne. Sfera charakterologiczna umożliwia realizowanie potencjalnych możliwości poznawczych człowieka i obejmuje dwie cechy: konformizm i nonkonformizm. Model postawy twórczej w działaniu to osoba o postawie nonkonformistycznej i zachowaniach heurystycznych. Postawa odtwórcza charakteryzuje się zachowaniem algorytmicznym i postawą konformistyczną.

Celem podjętych badań było rozpoznanie ogólnych uzdolnień do zachowań twórczych nauczycieli wychowania fizycznego pracujących w szkole ponadgimnazjalnej. Postawa twórcza nasycza w jakimś stopniu każde działanie ludzkie, wpływając na zachowania bardziej adaptacyjne (przystosowawcze) lub innowacyjne (twórcze).

Sformułowano następujące pytania badawcze:

1. Na jakim poziomie ukształtowały się uzdolnienia do zachowań twórczych u nauczycieli wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych w analizowanych wymiarach postawy twórczej?
2. Czy wśród badanych nauczycieli występuje wyraźna dominacja zachowań twórczych lub odtwórczych oraz większe nasilenie zachowań konformistycznych lub nonkonformistycznych?
3. Czy można zaobserwować różnice w zakresie uzdolnień do zachowań twórczych badanych nauczycieli ze względu na płeć?

### **Organizacja badań i zastosowane metody badawcze**

Badania zostały przeprowadzone w roku szkolnym 2013/2014 wśród nauczycieli wychowania fizycznego pracujących w szkołach ponadgimnazjalnych. Wzięło w nich udział 89. nauczycieli, w tym 52. kobiety i 37. mężczyzn.

Do zebrania wyników zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, posługując się techniką ankietową. Jako narzędzie badawcze zastosowano wystandaryzowany Kwestionariusz Twórczego Zachowania KAHN-II, wersja dla nauczycieli „Mój idealny uczeń - student”. Wersja KAHN-II przystosowana jest do badania nauczycieli szkół podstawowych, średnich i uczelni wyższych. Kwestionariusz zawiera 60 stwierdzeń związanych z różnorodnymi czynnościami człowieka, jakie zachodzą w procesie uczenia się bądź w sytuacji działania. Poszczególne stwierdzenia opisują zachowania młodzieży, a odpowiadający nauczyciel preferuje bądź odrzuca jako negatywne pewne typy zachowań, określając w ten sposób własne nastawienie - tym samym postawę twórczą lub odtwórczą. System odpowiedzi ma trzy kategorie: prawdziwe - 2 pkt, częściowo prawdziwe - 1 pkt, fałszywe - 0 pkt. Do określenia różnic w poziomie poszczególnych miar zastosowano test kolejności par Wilcoxa dla prób zależnych, natomiast dla określenia różnic międzyplciowych posłużono się testem U-Manna-Whitneya dla prób niezależnych.

Wymagania i struktura awansu zawodowego nauczyciela jakby automatycznie zmobilizowała nauczycieli wychowania fizycznego do podjęcia nowych wyzwań, szczególnie w zakresie kreatywnych działań innowacyjnych. Badania przeprowadzone wśród 270. nauczycieli wychowania fizycznego (mężczyźni) w szkole podstawowej, gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej dotyczyły ich aktywności badawczej. Okazało się, że badania naukowe na terenie szkoły lub poza nią prowadzi co piąty nauczyciel. Największą aktywność przejawiali nauczyciele dyplomowani (32% badanych), a najmniejszą nauczyciele stażyści (9%). Około 80% nauczycieli uważało, że należy popularyzować i wdrażać do praktyki szkolnej wyniki badań, ale tylko 74% podjęło takie próby (80,3% - nauczyciele mianowani, 62% - dyplomowani). Można sądzić, że osiągnięcie najwyższego awansu zawodowego nie aktywizuje nauczycieli do

dalszej działalności nowatorskiej (jest wymuszona wymaganiami awansu zawodowego). Tylko 15% badanych rozpowszechniło swoje pomysły w formie publikacji. Kolejne badania miały na celu rozpoznanie, w jakim stopniu realizacja treści wychowania estetycznego zależy od kreatywności nauczycieli wychowania fizycznego<sup>17</sup>. Ponad połowa nauczycieli szkoły podstawowej (68%) i gimnazjalnej (70%) uważa, że wychowanie estetyczne jest integralnym procesem kształtowania pełni osobowości człowieka przez udział w kulturze i sztuce. Swój poziom przygotowania w tym zakresie oceniają dobrze (40% nauczycieli szkół podstawowych i 45% badanych nauczycieli gimnazjów) i dostatecznie (44% nauczycieli szkół podstawowych i 38% nauczycieli gimnazjów). W trzecim roku wdrażania reformy (w latach 2001/2002) przeprowadzono badania wśród nauczycieli wychowania fizycznego (243 osoby, w tym 20. doradców metodycznych). Badano między innymi udział nauczycieli w opracowaniu środowiskowej autorskiej koncepcji wychowania fizycznego. Okazało się, że około 80% nauczycieli nie uczestniczyło w przygotowaniu wewnątrzszkolnego systemu oceniania, 60% nie uczestniczyło w tworzeniu ścieżek edukacyjnych, około 50% nauczycieli nie brało udziału w tworzeniu programów wychowawczych szkoły, a 45% - w programach rozwoju szkoły. Tylko około 15% nauczycieli napisało własny program nauczania (75% wybrało program z listy MEN). Ponad 50% badanych nie udzieliło odpowiedzi na temat form samokształcenia. Badania wśród uczestników konferencji metodycznych przeprowadziła Ostrowska. Wzięło w nich udział 195. nauczycieli wychowania fizycznego szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. 70,2% badanych określiło nowatorstwo jako formę przejścia od nauki do praktyki, której celem jest wprowadzenie do praktyki nowych lepszych rozwiązań. Źródło inspiracji tych działań to potrzeby dzieci i młodzieży (80,9% badanych) oraz potrzeba samo-realizacji (68,9% badanych). Jako przyczyny podejmowanych rozwiązań nauczyciele

### **Wnioski**

1. Badani nauczyciele wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych charakteryzują się wysokim poziomem uzdolnień do zachowań twórczych (w zakresie zachowań heurystycznych i postaw nonkonformistycznych).

2. U badanych nauczycieli nie zaobserwowano przewagi cech zachowań twórczych należących do tej samej sfery (charakterologicznej oraz poznawczej).

Na tle niezadowolających wyników badań nad kompetencjami kreatywnymi nauczycieli wychowania fizycznego zasadnym wydaje się uświadomienie nauczycielom ich potencjału do zachowań twórczych oraz stworzenie im warunków do efektywnego wykorzystania dyspozycji cech w poszczególnych wymiarach własnej postawy twórczej w działaniu.

## **Część IX**

### **Krajoznawstwo i edukacja przyrodnicza jako aspekty edukacji jutra**

#### **Jadwiga Michalczyk**

*(Dr ; Katolicki Uniwersytet Lubelski)*

#### **Krajoznawstwo w edukacji jutra**

**„Krajoznawstwo pomaga szkole, jak może, a sądzę, że może więcej, niż pomaga". Gustaw Wuttke**

## Wstęp

Krajoznawstwo jest ściśle powiązane z praktyką wychowania i dzięki temu staje się przedmiotem zainteresowania różnych środowisk, a zwłaszcza tych, które wspieranie rozwoju człowieka traktują jako konstytutywny cel ich funkcjonowania, tak jak np.: szkoła, harcerstwo, duszpasterstwo. Wielowątkowość i złożoność problematyki opracowania zostanie ograniczona do krajoznawstwa szkolnego ściśle powiązanego z procesem edukacji. Nie wyklucza to szerszego odniesienia, jeśli w antycypacyjnym ujęciu problemów edukacji krajoznawstwo uznane zostanie za uniwersalne narzędzie kształcenia i wychowania dzieci, młodzieży i dorosłych.

W szkole, choć jest ono zadekretowane, jego walory nie do końca są docenione i wykorzystywane przez nauczycieli. Kazimierz Denek ubolewa, że: „[...] krajoznawstwo jest jedną z zaniedbanych dziedzin wychowania i zintegrowanego kształcenia młodzieży”. Nie traci aktualności opinia Gustawa Wuttkego (1887-1975), wyrażona słowami: „Krajoznawstwo pomaga szkole, jak może - a sądzę, że może więcej, niż pomaga”. Potrzeba jego renesansu w szkole, gdyż stanowi ważne narzędzie w osiągnięciu zakładanych celów i pomaga w rozwiązywaniu niektórych problemów edukacyjnych.

Krajoznawstwo mniej lub bardziej infiltrowuje treść różnych przedmiotów edukacji szkolnej, w ramach których powinny odbywać się zajęcia w terenie - lekcje, ćwiczenia i wycieczki. Jednak jeśli przyjrzymy się praktyce realizacyjnej, to okazuje się,

na serce człowieka mają te zmiany?<sup>6</sup>. To jest jakiś globtroteryzm pozbawiony ducha krajoznawczego. Duch ten wyostroża wrażliwość poznawczą, uruchamia w człowieku sferę myśli i uczuć, sprawiając, że potrafimy „poznawać rozumem i odczuwać wzruszeniem otaczającą nas rzeczywistość - przyrodę i życie ludzkie”<sup>7</sup>. A jeśli już przy sposobności różnych podróży jest jakaś namiastka poznania krajoznawczego, to występuje ono w postaci instant - jako gotowy produkt do przyswojenia<sup>8</sup>. To jest imitacja krajoznawstwa. W takiej postaci traci ono swą najcenniejszą wartość edukacyjną wynikającą z wysiłku osobistego doświadczenia świata.

Krajoznawstwo prowadzi człowieka po szlakach rzeczywistości, gdzie nowe informacje oparte są na autentycznych faktach. Korzystając z nich, możemy osadzić edukację w działaniu, przeżywaniu, rozwiązywaniu problemów - tak jak to proponują zwolennicy wielostronnego kształcenia. Dzięki temu proces poznawania upodabnia się do procesu badawczego, co zmienia wizję edukacji szkolnej. Takie autentyczne krajoznawstwo wpływa na integralny rozwój człowieka: jego sferę intelektualną, psychiczną, duchową, fizyczną - osobowy rozwój człowieka. Wprowadza człowieka w kulturę i tradycję. Służy kulturze narodowej. Takie krajoznawstwo jest potrzebne w edukacji jutra.

Hołdowanie obcym wzorom jest zubożeniem siebie i utratą tego, czym można ubogacić innych. Jednak problem jest jeszcze głębszy. Oto światowej sławy psychoterapeuta Viktor Emil Frankl (1905-1997) dostrzegł postępujący proces wywłaszczania człowieka z człowieczeństwa, bo: „Instynkt nie podpowiada już człowiekowi, [...] co musi robić, tradycje zaś nie mówią mu, co powinien robić, i należy się obawiać, że pewnego dnia człowiek nie będzie wiedział, czego chce. Ale wtedy raczej albo będzie chciał czynić to, co inni czynią, albo będzie czynił to, czego inni zechcą [...]”. Diagnoza V.E. Frankla wydaje się być szczególnie trafna, gdy coraz większe zagubienie człowieka prowadzi go do zachowania zbliżającego go do cyborga - wykonującego polecenia, ale nie potrafiącego odróżnić dobra od zła. I to jest wyzwanie dla edukacji jutra, ale też asumpt do umocnienia pozycji krajoznawstwa w edukacji szkolnej. Wszak krajoznawstwo ze swej istoty pobudza człowieczeństwo w człowieku, ożywiając potrzeby poznawcze, w tym także poszukiwanie sensu i wartości<sup>10</sup>. Pełni ważną rolę w pielęgnowaniu tradycji i przekazie

dziedzictwa kulturowego ojczystego kraju - wiązaniu jego przeszłości i terażniejszości, by tworzyć fundament rodzimych wartości, na którym możemy budować naszą przyszłość i dzielić się osiągnięciami z innymi.

...Krajoznawstwo bowiem, jak żaden inny przedmiot szkolnej edukacji, sprzyja zaspokajaniu u ludzi duchowych potrzeb sensu i wartości...

## **Konkluzja**

Mimo że walory krajoznawstwa są powszechnie postrzegane i doceniane, to w praktyce szkolnej jest ono marginalizowane. Ma jednak w sobie niepowtarzalne przymioty, które decydują o jego potrzebie, a nawet niezbędności, także w perspektywie edukacji jutra. Niczym bowiem nie można zastąpić osobistego zetknięcia się z otaczającą rzeczywistością. Tu percepcja krajoznawcza staje się podstawą propedeutyki ontologii, geografii, socjologii, ekonomii, ekologii a także innych nauk. Narzędziem wdrażania w te nauki jest krajobraz. Pobudzenie troski o krajoznawstwo w szkole uzasadniają procesy globalizacji, homogenizacji kultury i zagrożenie bezpieczeństwa ekologicznego świata. To ostatnie wiąże się z uczynieniem zrównoważonego rozwoju wartością cywilizacyjną.

Niestety nauczyciele nie znają wszystkich walorów edukacyjnych krajobrazu. Zadawalają się jego regułkami książkowymi lub elementami powierzchownymi. Sięgają do teorii, a nie doceniają warunków edukacji we wnętrzu krajobrazu. Brakuje odwagi do potraktowania krajobrazu jako środowiska edukacyjnego. Wystarczy jednak zainspirować ich do zmiany, a wtedy mobilizują swe siły. Dokumentuje to lubelski eksperyment ucieleśniony w konkursie międzyszkolnym pod hasłem „Kształtujemy tożsamość krajobrazu” (KTK), w którym, dzięki niewielkim inspiracjom ze strony organizatorów, nauczyciele podejmują prace nad uczynieniem miejscowego krajobrazu środowiskiem edukacji oraz kreatywnie szukają nowych możliwości wykorzystania miejscowego krajobrazu i osadzenia w nim życia szkoły.

To, co stanowiło podstawę KTK - tworzenie przestrzeni edukacyjnej z wykorzystaniem miejscowego krajobrazu - jest niekonwencjonalnym krajoznawstwem, które trzeba traktować jako narzędzie edukacji pomagające nauczycielowi w formowaniu ścieżki wspierającej integralny rozwój ucznia. Nie może być to krajoznawstwo w postaci instant, będące papeczką wyselekcjonowanych wiadomości. Ożywcze siły edukacji tkwią w krajobrazie, z którego odczytać można potęgę duchową człowieka, ale też z pokorą przyznać, że nie wszystko wolno człowiekowi. Trzeba więc jak najczęściej obcować z krajobrazem poprzez poznanie krajoznawcze, które wyostrza „zmysł poznawczy” i uczy wykorzystania wzrastającej nad światem władzy do tworzenia dobra. Potrzeba nauczyć używania rozumu - siac „posługę myślenia” - ze świadomością wspomaganą osobowego rozwoju ucznia, by nowe pokolenie potrafiło kształtować przestrzeń swojego rozwoju i rozwoju następnych pokoleń. Krajoznawstwo temu sprzyja, bo ono ze swej istoty jest myśleniem o wychowaniu i stwarzaniem warunków.

## **Irena Jarzyńska**

*(Dr ; Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)*

## **Edukacja przyrodnicza uczniów w wieku wczesnoszkolnym w ramach zajęć pozalekcyjnych**

*Słowa kluczowe: Edukacja przyrodnicza, nauczanie wczesnoszkolne*

*Streszczenie: Edukacja przyrodnicza uczniów klas I-III odgrywa doniosłą rolę w procesie nabywania wiadomości, kształtowania umiejętności i postaw wobec środowiska przyrodniczego. Na szczególną uwagę zasługuje bezpośredni kontakt dziecka z elementami przyrody, żywymi organizmami oraz poznanie warunków ich życia i współzależności. Nauczyciele klas początkowych wraz z rodzicami uczniów powinni aktywnie współpracować i uczestniczyć w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły, w celu propagowania zainteresowań przyrodą lokalną. Efektywność realizacji edukacji przyrodniczej zależy nie tylko od znajomości treści programowych, odpowiednio stosowanych metod i form pracy dydaktyczno-wychowawczej, ale także od osobowości nauczyciela, jego postawy wobec przyrody, wiedzy i zaangażowania*

## **Wprowadzenie**

Nauczanie początkowe ma charakter propedeutyczny, czyli wprowadzający i przygotowujący do kształcenia systematycznego, dając uczniom podstawy do opanowania wiedzy i umiejętności. Układ treści edukacji społeczno-przyrodniczej ma zwykle charakter spiralny; każdy problem wyjściowy w następnych latach nauki jest rozszerzany, wzbogacany i pogłębiany. Współcześnie w propedeutycznym nauczaniu treści przyrodniczych coraz mocniej akcentuje się zagadnienia ekologiczne i środowiskowe. Zwraca się dzieciom uwagę na różnorodne powiązania roślin, zwierząt i człowieka ze środowiskiem naturalnym. Wskazuje się również na przystosowanie roślin i zwierząt do życia w środowisku lądowym i wodnym oraz na różne powiązania między roślinami i zwierzętami żyjącymi np. w ogrodzie, na łące, na polach uprawnych, w parku, w lesie, w stawie lub w jeziorze<sup>1</sup>. Nieodzownym warunkiem w procesie bezpośredniego poznania przyrody są zajęcia w środowisku naturalnym, spacerzy i wycieczki, obserwacje, pomiary w ogrodzie szkolnym lub w innych ekosystemach lokalnych.

## **Symposium : Kultura fizyczna a zmiana społeczna**

Symposium „Kultura Fizyczna a zmiana społeczna” które odbyło się w dniu 25 października 2014 roku, to kolejna doroczna debata o sprawach kultury fizycznej, której organizatorami są : Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Salezjańska Organizacja Sportowa RP. Przez cały rok trwały prace nad wybranym tematem, następnie wydano obszerną monografię tematu z udziałem licznych specjalistów, znawców kultury fizycznej. Kończąc ten proces debata ma już charakter święta – spotkania przyjaciół, którzy prezentują swoje teksty (uczestnicy otrzymali tom wydrukowanych prac) zazwyczaj wykraczając poza drukowane teksty. Jest to też okazja do rozmów kulturalnych, wymiany zdań i dyskusję. Tak też było i teraz. Wydana pokonferencyjna (właściwie przedkonferencyjna) księga to 42 referaty, autorstwa 50 autorów. Książka nie jest powszechnie dostępna, myślę zatem, że republikacja w tym numerze Lidera kilku wybranych z księgi tekstów przyczyni się do spopularyzowania

poruszanych w nich problemów. Do republikiacji wybrałem 4 referaty, których autorzy podjęli tematykę najbliższą Liderowi - zajmują się rzeczywiście problemami kultury fizycznej. Pozostałe teksty, bardzo zresztą interesujące, niezbyt dokładnie moim zdaniem mieszczą się w formule wyznaczonej tytułem debaty i publikacji „Kultura fizyczna a zmiana społeczna – bardziej dotyczą bowiem sportu i jego przeobrażeń – to jedyny zarzut wobec organizatorów, że i oni nie uniknęli owego „dryfu” kultury fizycznej w stronę sportu – tu rzeczywiście mamy do czynienia ze zmianą społeczną tyle, że zmiana niekoniecznie korzystna i jakoś o tym na sympozjum mowy nie było. W numerze poprzednim (287) znalazły się dwa referaty (Ambroży, Zuchora). W tym numerze publikuję kolejny : Grażyna Kosiba & Eligiusz Madejski (poniżej)

### **Grażyna Kosiba, Eligiusz Madejski**

Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie

(Republikacja z książki „Kultura fizyczna a zmiana społeczna” z serii „Salos RP” 2014)

### **Model nauczyciela wychowania fizycznego - od idei nauczyciela doskonałego ku idei nauczyciela ciągle doskonalącego się**

Przemiany w relacjach między życiem społecznym a edukacją powodują, że dojrzewanie i dorastanie człowieka do stojących przed nim zadań staje się procesem całościowym. Coraz wyraźniej podkreśla się, że „wyzwanie terażniejszości polega (...) nie tylko na tym, by się raz na zawsze przystosować do nowej sytuacji, ale na gotowości do nieustannych przystosowań, na pogodzeniu się z niepewnością (...), z podstępными lub brutalnymi zmianami czy wreszcie z potencjalnymi szansami”(1). W ponowoczesnej rzeczywistości zmienia się również edukacja. Zmiana modelu współczesnej szkoły przejawia się w przechodzeniu od edukacji adaptacyjno-reprodukcyjnej ku edukacji krytyczno-kreatywnej, co w praktyce oznacza m.in. przeniesienie akcentu z nauczania i uczenia się przystosowawczego na umiejętności samodzielnego pozyskiwania i weryfikacji wiedzy, umiejętności dokonywania wyborów, na kształtowanie mechanizmów i umiejętności ustawicznego samodoskonalenia i twórczej samoadaptacji.

Adekwatnie do tych przeobrażeń winien zmieniać się nauczyciel. Zmieniające się okoliczności i rosnące wobec nauczyciela oczekiwania sprawiają, że nauczyciele dzisiaj są nie tylko pośrednikami wiedzy, ale przede wszystkim doradcami w uczeniu się. „Stopień i zasięg wiedzy nauczyciela i jego ucznia bywa czasem w znacznym stopniu podobny, a samo poznawanie przestaje być przekazem wiedzy jednej strony, stając się raczej pewną formą wzajemnego przekazu oraz uzupełniania się”(2). Do realizacji tak rozumianego procesu edukacji potrzebny jest aktywny i twórczy nauczyciel, który nie oczekuje na decyzje „z góry”, ale staje się autorem działań edukacyjnych (np. opiekuńczych, wychowawczych, dydaktycznych), które wynikają z jego własnej inwencji, są jego indywidualną i autorską ofertą edukacyjną(3). Coraz większego znaczenia w pracy nauczyciela nabierają też te kompetencje, które pozwalają mu wraz z uczniem rozumieć i interpretować zmieniający się wokół świat. Na potrzebę mądrego, wrażliwego i kompetentnego pedagoga „w erze ponowoczesnej, to jest w erze upadku wiary w unowocześnienie świata z udziałem nauki i techniki” wskazuje Zbigniew Kwieciński. W świecie tym - jak pisze cytowany autor powołując się na Zygmunta Baumana - potrzebny jest przewodnik i tłumacz - „tłumacz różnych możliwości do wyboru na indywidualnej, osobniczej, niepowtarzalnej drodze do pełni rozwoju podmiotowej tożsamości, do pełnomocnego radzenia sobie w zmaganiach ze światem i losem życia „(4).

- 
1. A.King, B. Schneider (1991), Pierwsza rewolucja globalna., Warszawa, s. 198
  2. J. Niemiec (1998), Cywilizacyjne intencje w kształceniu nauczycieli. W : A. Siemak-Tylikowska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski (red), Edukacja nauczycielska w perspektywie zmieniającego się świata. Warszawa s. 148
  3. Tamże
  4. Z. Kwieciński (1998), Zmienić kształcenie nauczycieli. W : A.Siemak-Tylikowska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski (red) , dz. cyt. s. 18
- 

W pedagogice powstało wiele koncepcji (ujęć) osoby nauczyciela. Można powiedzieć, że ewolucja w stawianiu pytań o nauczyciela przebiegała w stopniowym odchodzeniu od przyjmowanego *a priori* założenia o wrodzoności cech znamionujących talent pedagogiczny (zaliczano do nich m.in. „miłość dusz ludzkich” - J.W. Dawid, „kontaktowość” - Z. Mysłakowski, „sugestywność” - M. Kreutz) na rzecz tezy o ich wykształcalności (St. Szuman, W. Okoń, B. Żechowska, H. Kwiatkowska, R. Kwaśnica, H. Grabowski i inni(5).

Rolę drogowskazu ułatwiającego śledzenie tej ewolucji może spełnić hasło, które w pełni oddaje jej istotę: od idei nauczyciela doskonałego ku idei nauczyciela ciągle doskonalącego się (6)..

#### *Teoretyczne ujęcia osoby nauczyciela*

Początki badań nad nauczycielem w Polsce, sięgające przełomu XIX i XX wieku, wyznaczone były poszukiwaniem ideału osobowego nauczyciela. „Ten wzór przyjmował różne nazwy: ideał osobowy lub profesjonalny wzorzec, który raz był charakterystyką, innym razem sylwetką, a nawet profesjogramem”(7). Badacze zajmujący się ustalaniem zespołu cech pozwalających skutecznie oddziaływać na wychowanka przyjmowali w tej kwestii różne stanowiska, jednak znamienne dla ich poglądów było ujmowanie nauczyciela jako doskonałości, a w jego opisie pojawiały się takie kategorie jak: „wzór, ideał, talent, instynkt, powołanie, misja, służba dziecku”(8). Spośród różnych koncepcji nauczyciela wyodrębniły się w ubiegłym wieku następujące ujęcia jego osoby: osobowościowe (psychologiczne), technologiczne i humanistyczne”(9).

Czołowym przedstawicielem osobowościowego ujęcia nauczyciela jest Jan Władysław Dawid. Stawia on nauczycielowi bardzo wysokie wymagania. Poczucie odpowiedzialności i obowiązku, dążenie do doskonałości, wewnętrzna prawdziwość, moralna odwaga, gotowość do pokonywania trudności i ponoszenia ofiar - to cechy, które zdaniem tego uczonego tworzą idealny wizerunek nauczyciela. Dawid sprowadza je do wspólnej kategorii, którą jest „miłość dusz” i uważa, że to, kim jest nauczyciel jako człowiek, wyznacza jego wychowawczą moc”.(10).

Szczególną rolę talentu w działalności edukacyjnej nauczyciela podkreśla Zygmunt Mysłakowski. W talencie pedagogicznym, który zdaniem Mysłakowskiego jest dyspozycją wrodzoną, jako szczególnie sprzyjającą wypełnianiu zadań wychowawczych, wyróżnił stronę potencjalną i realizacyjną. Przy czym o talencie ma zaświadczać nie strona potencjalna predyspozycji twórczych, lecz ich strona realizacyjna, „tj. samo urzeczywistnianie zamiarów twórczych, oparte zarówno na refleksji, jak i na doświadczeniu filogenetycznym (instynkt) lub osobniczym”(11). Za cechą dominującą tak pojmowanego talentu cytowany autor uznał „kontaktowość”, swoisty sposób porozumiewania się dwóch osób - istniejącą między nimi wspólnotę znaczeń, odczuć i reakcji.

---

5. H. Grabowski (1997), *Zarys teorii wychowania fizycznego*, Warszawa
  6. J. Rutkowski (1982), *Rozwój zawodowy nauczyciela a szkoła*
  7. H. Kwiakowska (2008), *{Pedeutologia*, Warszawa s. 28
  8. Tamże , s 29
  9. Tamże .
  10. J. W. Dawid (1959/1912), *O duszy nauczycielstwa*, W : W. Okoń (red), *Osobowość nauczyciela*, Warszawa
  11. Za : W. Okoń (1959), *Problem osobowości nauczyciela*. W : W./ Okoń (red) dz. cyt, s.10
- 

W podobnym duchu na temat nauczyciela wypowiadał się Mieczysław Kreutz. Uważał on że: „Wpływ wychowawczy, tj. kształtowanie osobowości wychowanka, wymaga wielu starań i wysiłków (...). Jednakże staranie i praca bez odpowiedniej zdolności nie dadzą pożądaných wyników”(12). Kreutz podkreśla, że najważniejszą i dominującą cechą osobowości nauczyciela, niezbędną dla skutecznego działania wychowawczego jest „zdolność sugestywna” którą - zdaniem uczonego - konstytuują między innymi takie cechy, jak: pewność siebie, spokój, odwaga działania, wiara w siebie, dążenie do realizowania swych celów, sprawiedliwość, konsekwencja.

Przedstawicielem osobowościowego (psychologicznego) ujęcia osoby nauczyciela jest też Stefan Baley, który podkreślał, że najistotniejszą właściwością dobrego nauczyciela jest „zdatność wychowawcza”, czyli zbiór cech niezbędnych w trakcie realizacji działania wychowawczego. Za najważniejsze z nich uznał: przychylność dla wychowanka, rozumienie jego psychiki, nastawienie na zajmowanie się nim, powinowactwo duchowe z dzieckiem, cierpliwość, entuzjazm (13).

Natomiast w to, czy można w ogóle wyróżnić specjalny psychiczny typ ludzki, który można by nazwać „typem wychowawcy” - wątpił w swoich rozważaniach na temat talentu pedagogicznego Stefan Szuman. Nie kwestionuje jednak jego istnienia, a przez „talent” rozumie zespół pewnych zdolności i sprowadza go do osobowości nauczyciela, która nie musi być u wszystkich utalentowanych nauczycieli podobna - „osobowości o bardzo różnej strukturze mogą osiągnąć ten sam wynik, a tajemnica talentu pedagogicznego leży m.in. właśnie w tym, żeby z danej indywidualnej struktury swojej osobowości wyłonić swój własny talent pedagogiczny, swój własny skuteczny styl wychowania”(14).

Problematyka ideału osobowościowego nauczyciela zdominowała na długie lata teoretyczną refleksję w badaniach na ten temat, pomimo że ujęcie osobowościowe w refleksji o nauczycielu było przedmiotem krytyki z pozycji pozytywistycznego scjentyzmu i negowano tezy o istnieniu „talentu pedagogicznego” czy „nauczycielskiego powołania”(15).

Z czasem ewolucja wiedzy psychologicznej i pedeutologicznej doprowadziła wielu badaczy do zmiany sposobu gromadzenia danych o nauczycielu. Zainteresowani tą problematyką w coraz większym stopniu zaczęli odwoływać się do praktyki pedagogicznej. W badaniach nad nauczycielem przechodzi się więc od tworzenia, przy zastosowaniu metody dedukcyjnej, teoretycznego wzorca idealnego nauczyciela, do ustalenia drogą indukcji i poprzez badania empiryczne cech nauczyciela rzeczywistego (jaki jest i jakie są skutki jego działań). „Przestało być ważne pytanie, kim ma być nauczyciel, natomiast istotną kwestią stała się jego sprawność realizacyjna, której podstawą są kompetencje zawodowe. W opisie zawodu zaczęto posługiwać się językami prakseologii, ekonomii (np.: trafność, efektywność, skuteczność, rzetelność, wymierność)”(16). To - określane jako technologiczne - ujęcie osoby nauczyciela doprowadziło do wyekspowowania znaczenia pojęcia efektywności w pracy nauczyciela. „Na podstawie takich przesłanek powstawały tendencje do traktowania planów i



programów szkolnych oraz całego procesu dydaktycznego nie w aspekcie pedagogicznym, lecz z punktu widzenia «ekonomicznej opłacalności»(17). „Idea nauczyciela jako wzoru osobowego została przekształcona w ideę profesjonalisty dysponującego określonym kompendium sprawności i kompetencji zawodowych”(18).

W kolejnym, humanistycznym ujęciu osoby nauczyciela, „dobry nauczyciel nie sprowadza się ani do «wszechstronnego erudyty», ani do posiadacza «perfekcyjnej sprawności instrumentalnej», ani do osoby, która jest potwierdzeniem struktury cech wybitnych nauczycieli. Dobry nauczyciel to przede wszystkim życzliwy ludziom człowiek, niepowtarzalna osobowość, kultywująca w sobie to, co sprawia, że jest osobą znaczącą, to ktoś dla ucznia ważny, niestandardowy”(19). Taka edukacja nauczyciela „akcentuje pogląd, że każda sytuacja dydaktyczna czy wychowawcza jest zawsze spotkaniem: ja - drugi i że nauczyciel-wychowawca powinien nade wszystko umieć używać siebie, odkrywać własną unikalność - własną świadomie uformowaną osobowość i umiejętnie posługiwać się nią jako instrumentem działania pedagogicznego”(20).

- 
12. M. Kreutz (1959/1938), Osobowość nauczyciela wychowawczy. W : W. Okoń (red), dz. Cyt, s 159
  13. St. Baley (1959/ 1938), P:sychiczne właściwości nauczyciela w wychowawczy , W : W.Okoń red.) dz.cyt.
  14. St. Szuman(1959/ 1947), Talent pedagogiczny , W : W.Okoń (red) dz. Cyt. S 89
  15. Zob. K. Konarzewski (2002) Pedagogika bezcielesna. W : H. Grabowski (red), Perspektywy poznawcze i praktyczne nauk o kulturze fizycznej, Kraków : H. Kwiatkowska (2008) , Pedeutologia , Warszawa
  16. H. Kwiatkowska , dz. Cyt. S.17
  17. S. Wołoszyn (1998), Teoretyczne podstawy systemów kształcenia nauczycieli. W : Z. Żukowska (red) Pedagogiczne wędrówki przez wieki i zagadnienia. Studia i szkice, Toruń, s. 19
  18. A.A. Kotusiewicz (1998). Metamorfozy mitu nauczyciela . W: W. Prokopiuk (red.), Rozwój nauczyciela w okresie transformacji, Białystok, s. 85.
  19. H. Kwiatkowska , dz. Cyt. S./36
  20. St. Wołoszyn (1998), Jak kształcić nauczycieli ? W : A. Siemak- Tylikowska, S. M. Kwiatkowski (red), dz. Cyt. S. 254.
- 

Nie bez znaczenia dla takiego podejścia do zawodu nauczyciela, były oparte na psychologii humanistycznej poglądy o tym, że cechy przydatne w pracy nauczyciela są wykształcane, a wpływ jego osobowości jest tak samo ważny, jak sprawność w stosowaniu wyuczonych czynności nauczycielskich. Według tych poglądów nie jest też możliwe kształcenie jednorodnej kategorii nauczycieli. Każdy nauczyciel jest bowiem niepowtarzalną osobowością.

### **Ewolucja w stawianiu pytań o nauczyciela wychowania fizycznego**

Refleksję nad nauczycielem wychowania fizycznego - podobnie jak w pedeutologii ogólnej - charakteryzowało normatywno-dedukcyjne podejście do tego zagadnienia.

Oznacza to, że poszukując ideału nauczyciela starano się stworzyć taki zestaw jego cech osobowościowych, który pozwalałby mu skutecznie oddziaływać na psychofizyczną jakość wychowanka.

I tak ideałem wychowawcy fizycznego dla Władysława Osmolskiego był „inteligentny gimnastyk”, ale podkreślał on jednocześnie, że z powodu trudności w znalezieniu kandydatów o wysokiej sprawności, a zarazem imponującej sile intelektu, można dawać pierwszeństwo „typowi sprawnościowemu”(21). Eugeniusz Piasecki podkreślał natomiast, że: „Kto ma zdolności i zamiłowania sportowe, ale nie ma równocześnie koniecznych dla danej gałęzi zdolności i zamiłowań intelektualnych, ten nie powinien zawodowo oddawać się wychowaniu fizycznemu”(22). W każdym nauczycielu chciał widzieć Piasecki i dydaktyka, i pedagoga zarazem. Ćwiczenia fizyczne „musi opanować nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie, dając swą osobistą sprawnością przykład i wzór”, natomiast jego „ambicja wychowawcy znajdzie właściwe ujście i rekompensatę nie w popisach osobistej sprawności cielesnej, lecz w jak najlepszych wynikach pracy wychowawczej”(23).

Troska o szerokie horyzonty umysłowe kandydatów na wychowawców fizycznych ujawnia się również w poglądach Waleriana Sikorskiego, który postuluje by „nie oddawać wychowania fizycznego jednostkom, które nie mają należytego zrozumienia dla innych zajęć związanych z całokształtem nauki szkolnej”(24). Według cytowanego autora, niezbędne warunki (cechy), jakimi powinien charakteryzować się nauczyciel wychowania fizycznego, to dobre zdrowie, wszechstronna sprawność, przytomność umysłu oraz „stałe pogodny nastrój, będący w związku ze zrozumieniem duchowych właściwości młodzieży”(25). W podobnym duchu na temat nauczyciela wychowania fizycznego wypowiada się Marian Krawczyk, który - podobnie jak autorzy z okresu międzywojennego - kładzie nacisk na wszechstronność przygotowania zawodowego nauczyciela wychowania fizycznego, jego skłonności samokształceniowe i życzliwy stosunek do uczniów(26)

---

21. W :Osmolski (1927), Kształcenie kierowników wychowania fizycznego oraz powołanie i organizacja, Warszawa

22. E. Piasecki (1927), O zawodzie wychowawcy fizycznego, Warszawa , s 2.

23. E. Piasecki (1931) Zarys teorii wychowania fizycznego, I część ogólna, Lwów, s. 5

24. W.Sikorski (1935), O właściwy typ wychowawcy fizycznego, Wychowanie fizyczne, nr 6 s. 244

25. Tamże, s 243

26. M. Krawczyk (1958), Postawa nauczyciela wychowania fizycznego w szkole, Kultura Fizyczna nr 9

**27.** M. Demel\_(1973) Szkice krytyczne o kulturze fizycznej

---

Interesujący profil zawodowy nauczyciela wychowania fizycznego kreśli Maciej Demel, który podkreślając specyfikę tej specjalności (działu wychowania), jaką jest wychowanie fizyczne, widzi w wychowawcy fizycznym światłego doradcę i przyjaciela młodzieży, który „będzie uczył (teoretycznie i praktycznie), jak żyć zgodnie z normami higieny, jak dzielić czas między pracę i wypoczynek, jak kształtować ciało, doskonalić zdrowie, pielęgnować urodę. Będzie (...) stawiał przed nim zadania indywidualne i grupowe, kontrolował rozwój somatyczny i motoryczny, a także uczył prostych metod samokontroli” (27) Również według Stefana Wołoszyna wychowawca fizyczny nie może być tylko dydaktykiem, ale powinien zmierzać do takiego stylu pracy i takiego doboru metod, form i środków postępowania, aby stanowiły one zachętę do sportu i do rekreacji ruchowej, zachętę i potrzebę kontaktowania się z przyrodą, zachętę i potrzebę ruchu jako zabiegu higieniczno-zdrowotnego i czynnika przeciwdziałającego destrukcyjnym z punktu widzenia zdrowia wpływom cywilizacyjnym (28) . W pracy nauczyciela wychowania fizycznego dostrzega się coraz częściej nie tylko pełnione wobec ucznia funkcje poznawcze, sprawnościowe czy też opiekuńcze, ale też

egzystencjalne. Nauczyciel „uczy, jak żyć, jak tworzyć sens życia, jak radzić sobie z problemami, jak samemu się uczyć i dokonywać oceny rezultatów swojej pracy”(29). Badania dotyczące nauczyciela wychowania fizycznego szczególnie intensywnie rozwinęły się w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku (m.in. J. Jonkisz, H. Grabowski, Z. Krawczyk, S. Wołoszyn, Z. Żukowska, M. Mańkowska, Z. Jaworski, R. Cieśliński)(30) Przedmiotem analiz naukowych, obok wiedzy, umiejętności i cech osobowościowych nauczyciela, coraz częściej stawały się jego role społeczno-zawodowe. Ich analiza pokazuje, że choć „odzwierciedlają one pewne układy ustabilizowane, kształtowane przez wiele lat, uwarunkowane pedagogicznymi i społecznymi potrzebami i wzorcami”, to: „wraz ze zmianą (...) warunków pracy szkół (...), wobec nowych tendencji w kształceniu nauczycieli oraz zmieniających się potrzeb edukacyjnych człowieka, zmieniać się będzie rejestr ról społeczno-zawodowych nauczyciela wychowania fizycznego”(31)'.

---

28. S. Wołoszyn (1978), *Rozwój funkcji nauczyciela wychowania fizycznego a problematyka jego kształcenia*. W: S. Wołoszyn [red.], *Nauczyciel. Tradycje. Współczesność. Przyszłość. Studia i szkice*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk.

29. H. Kwiatkowska, dz. cyt., ss. 26-27.

30. J. Jonkisz (1968), *Niektóre źródła trudności w pracy nauczyciela wf*, *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*, nr 2, ss. 8-11; H. Grabowski (1973), *Procesy selekcji na studia wychowania fizycznego*, Warszawa; Z. Krawczyk (1978), *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego. Studium socjologiczne zawodu*, Warszawa; Z. Żukowska (1979), *Styl życia absolwentów uczelni wychowania fizycznego*, Warszawa; M. Mańkowska (1981), *Spółeczno-zawodowe role nauczyciela wf w świetle badań empirycznych*, *Roczniki Naukowe AWF*, t. 26, ss. 37-57; Z. Jaworski (1987), *Porównanie nauczycieli wf z nauczycielami innych specjalności*, *WFiHSz.*, nr 10, ss. 355-357; R. Cieśliński (1988), *Zawód i praca nauczyciela wychowania fizycznego*. Warszawa.

31. R. Cieśliński (2005), *Syt społeczno-zawodowa nauczycieli wychowania fizycznego*, Warszawa, s. 133.

32. S. Strzyżewski (1975), *Współczesne cele wychowania fizycznego oraz rola nauczyciela wychowania fizycznego w szkole i w środowisku społecznym*, *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*, nr 1, ss. 11 -15.

33. M. Mańkowska, dz. cyt.

Stanisław Strzyżewski, formułując swego czasu ideał nauczyciela wychowania fizycznego, podawał i opisywał pięć podstawowych ról, które ów ideał powinien utożsamiać: nauczyciel - człowiek, *nauczyciel* - żywy wzór kultury *fizycznej*, nauczyciel - wychowawca, nauczyciel - dydaktyk, *nauczyciel* – społecznik (32). Maria Mańkowska wyodrębniła natomiast 10 ról społeczno-zawodowych nauczyciela wychowania fizycznego: dydaktyk; opiekun i wychowawca; animator wychowania zdrowotnego; *organizator* wychowania do rekreacji; organizator sportu szkolnego; organizator warunków pracy; planista, dokumentalista, propagator kultury *fizycznej*, *członek rady pedagogicznej*; *realizator* własnego ustawicznego kształcenia; społecznik (33). Na podstawie badań przeprowadzonych pod kierunkiem Zofii Żukowskiej, stworzono z kolei model nauczyciela wychowania fizycznego, który konstituowały trzy składniki: merytoryczno-motywacyjny, metodyczno-organizacyjny i społeczno-kulturotwórczy. Pierwszy z nich określa obszary osobowe nauczyciela, w drugim zawarte są jego umiejętności (kompetencje) warsztatowe, a w trzecim mieszczą się jego dyspozycje w zakresie tworzenia wartości kulturowych tkwiących w kulturze fizycznej (34).

Model kandydata na wychowawcę fizycznego, łączący w sobie walory sprawnościowe, intelektualne i skłonności do działania społecznego przeszedł, w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, pomyślnie próbę empirycznej weryfikacji (35). Wynika z niej również, że powodzenie w pracy na rzecz wychowania fizycznego warunkuje osobowość wszechstronnie aktywna, przy czym do pewnego stopnia słabsze elementy owej struktury, np. niższa

sprawność, mogą być rekompensowane „nadmiarowością” w innych, np. walorami intelektu (36).

Ponadto z analiz współczesnych koncepcji rozwoju zawodowego nauczycieli wynika, że przygotowanie do pracy oraz jego profesjonalny rozwój trwają nieustannie, obejmują całą jego osobę i polegają na równoległej i powiązanej ze sobą ewolucji jego kompetencji (37). Podkreśla się w nich, że nauczyciel nie staje się nauczycielem z dnia na dzień, chociażby w wyniku ukończenia studiów, lecz „w procesie dochodzenia do indywidualnych znaczeń, do wiedzy podmiotowej, która spośród różnych rodzajów wiedzy, w najwyższym stopniu wyznacza sposób zawodowego funkcjonowania nauczyciela” (38). Nie jest również możliwe wyposażenie nauczyciela w kompletny zasób wiedzy i umiejętności, jego kwalifikacje nie mogą mieć postaci finalnej, są w ciągłym ruchu, mają charakter procesualny (39). Podstawową przesłanką dla takiego rozumienia rozwoju nauczyciela jest samo działanie pedagogiczne - zmienne, wieloczynnościowe, niestereotypowe.

Natomiast sam wzorzec nauczyciela postulowanego staje się nie tylko „użyteczną matrycą do oceny konkretnych nauczycieli oraz planowania kształcenia i doskonalenia kandydatów do tego zawodu, lecz jest również użytecznym narzędziem do samopoznania się nauczyciela, rozpoznania swoich „nauczycielskich” i „profesjonalnych” zalet i możliwości oraz - w następstwie tego - podejmowania wysiłków autoedukacyjnych, budowania i bogacenia swojej nauczycielskiej osobowości ułatwiającej pracę dydaktyczną i wychowawczą” (40).

Ewolucja modelu nauczyciela wychowania fizycznego jest też ściśle skorelowana z ewolucją celów i istoty tego procesu. Przejawia się ona w przejściu od koncepcji bio-technicznej - prowadzącej misję edukacyjną nauczyciela w przede wszystkim do roli instruktora ćwiczeń stymulujących rozwój ucznia i pomnażających jego zdrowie - ku koncepcji humanistycznej - gdzie nauczycielskie powinności zmierzają do wprowadzenia wychowanka w świat kultury fizycznej, ze wszystkimi wymiarami wartości ciała.

„Model (...) nauczyciela wychowania fizycznego zdecydowanie zmienia charakter - od nauczyciela ruchu poprzez organizatora procesu dydaktyczno-wychowawczego w szkole ewoluuje w kierunku specjalisty z zakresu szeroko rozumianej kultury fizycznej. Dziś nauczyciel nie ogranicza swej roli do nauczania przedmiotu (realizacja treści nauczania), ale jest kreatorem i animatorem rozwoju i doskonalenia człowieka w środowisku, we wszystkich stadiach jego ontogenetycznego trwania” (41).

Celem edukacji fizycznej staje się bowiem nie tylko wspomaganie rozwoju psychomotorycznego ucznia, ale również kształtowanie osobowości troskliwej o ciało (postawa prosumatyczna), a wykorzystanie społeczno-regulacyjnej koncepcji kultury do opisu fenomenu kultury fizycznej pozwala cele adresowane do osobowości uczniów wypełnić treściami dotyczącymi zdrowia, aktywnego wypoczynku, urody i sportu<sup>(1)</sup>. Jednak treści te i cele w związku z ponowoczesnymi zmianami wzorów kultury somatycznej są nie tylko mocno eksponowane, ale też zagrożone (43). Obok tradycyjnych wzorów troski o ciało, funkcjonują - budząc coraz większą fascynację wśród młodzieży - niekiedy kontrowersyjne (*sports adventures, street games* - np. *parków*), a nawet negatywne (np. agresywny witalizm, walki gladiatorские) sposoby traktowania i prezentowania ciała. Andrzej Pawłucki, pisząc o negatywnych przejawach uczniowskiego korporeizmu, daje za przykład syndrom ciała wypalonego, wygolonego, wytatuowanego, wykolczykowanego (44)

Ta różnorodność współczesnych znaczeń jest kolejnym powodem do innego niż dotąd, spojrzenia na nauczyciela wychowania fizycznego. Obok realizacji takich zadań edukacji fizycznej jak: wspomaganie rozwoju psychomotorycznego ucznia, przygotowanie go do całonocnej troski o zdrowie oraz współuczestniczenie w kształtowaniu jego postaw społecznych, należałoby zwrócić szczególną uwagę na jego rolę w świecie kultury młodości,

urody i sprawności ciała rekonstruowanego w myśl współczesnych kryteriów estetycznych oraz na moralne wymiary presji kultu ciała.

Współczesny nauczyciel wychowania fizycznego - jak podkreśla A. Pawłucki - musi być przygotowany „do intelektualnej interpretacji różnych, uniwersalnie słusznych (w sensie humanistycznym czy personal i stycznym) praktyk kultu ciała (np. zdrowotnych, obyczajowo-estetycznych, sportowych, tanecznych itd.), jak również upelnomocniony krytycznie (...) wobec tych przejawów negatywnych korporeizmu, poprzez które jego uczeń traci - kiedy stają się one jego udziałem - poczucie wartości ciała”(45).

Jaki zatem powinien być współczesny nauczyciel wychowania fizycznego?

Zgodnie z założeniami humanistycznej koncepcji wychowania fizycznego, a także biorąc po uwagę charakterystyczną dla współczesnych czasów różnorodność znaczeń ciała i wynikających z niej sposobów „traktowania” i „prezentacji” tegoż ciała, nauczyciel wychowania fizycznego (46):

- jest nauczycielem ruchu - wyposaża ucznia w różnorodne umiejętności ruchowe, kształtuje i doskonali jego ciało, usprawnia je, wspomaga prawidłowy rozwój psychofizyczny i motoryczny swojego wychowanka, pomnaża jego zdrowie;
- jest pedagogiem biegłym w sprawach osobowego rozwoju ucznia - kształtuje jego postawy wobec zdrowia i kondycji fizycznej, współuczestniczy w formowaniu jego postaw społecznych i umiejętności życiowych (interpersonalnych, samooceny i samokontroli, radzenia sobie ze stresem, podejmowania decyzji, budowania własnego systemu wartości itp.);
- jest doradcą i przyjacielem młodzieży - uczy, jak żyć, jak tworzyć sens życia, jak radzić sobie z problemami, jak samemu się uczyć i dokonywać oceny rezultatów swojej pracy (przede wszystkim pracy nad własnym ciałem i zdrowiem);
- jest przewodnikiem i tłumaczem w świecie wartości i antywartości ciała. Potrzeba wykształcenia mądrego przewodnika i doradcy po - skomplikowanym dla dorosłych, a tym bardziej dla dzieci i młodzieży - świecie wartości i antywartości ciała jest dzisiaj równie doniosła, jak niegdyś (na początku ubiegłego stulecia), kiedy wzmagał się „popyt” na ciało sprawne „do pracy i obrony”, wykształcenie instruktora ćwiczeń cielesnych czyjego doskonalszego następcy bionauczyciela (47).

Podsumowując, warto podkreślić, że tak jak nie ma dzisiaj jedynie słusznego modelu szkolnego wychowania fizycznego, jednej drogi (koncepcji) w kształceniu nauczycieli, tak nie ma również jednego modelu nauczyciela wychowania fizycznego. Zarysowany w niniejszym tekście model nauczyciela tej specjalności jest zatem tylko propozycją, która - zdaniem autorów - pokazuje, co obecnie, w aspekcie stawianych dziś przed edukacją fizyczną zadań i również w kontekście ponowoczesnych zmian w kulturze fizycznej, jest istotne w pracy nauczyciela wf..

---

34. B. Hodan, Z. Żukowska (1996), Nauczyciel wychowania fizycznego i jego społeczno-wychowawcze funkcje, Olomouc - Warszawa.

35. H. Grabowski (1973), Procesy selekcji na studia wychowania fizycznego, Warszawa; H. Grabowski (1977), Studia a sytuacja społeczno-zawodowa absolwentów uczelni wychowania fizycznego, Warszawa; R. Cieśliński (1988), Zawód i praca nauczyciela wychowania fizycznego, Warszawa.

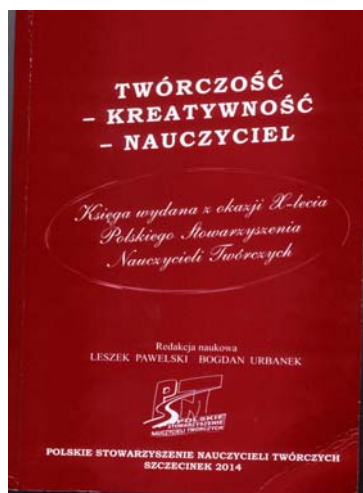
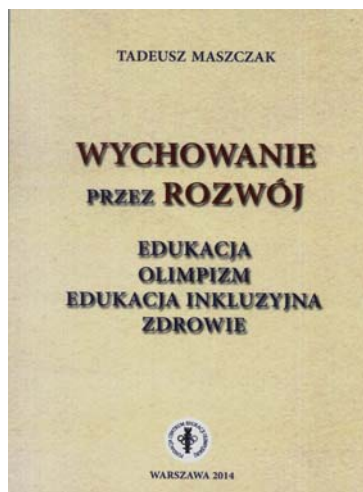
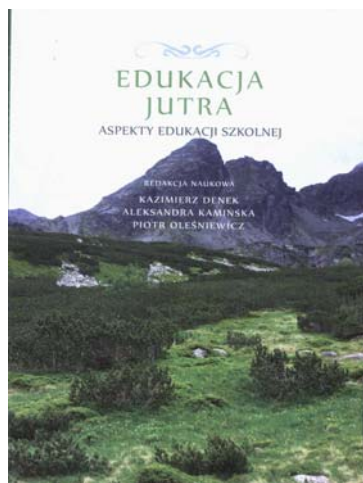
36. H. Grabowski, dz. cyt.

37. Zob. R. Kwaśnica (1995), Wprowadzenie do myślenia o wspomaganianiu nauczycieli w rozwoju. W: H. Kwiatkowska, T. Lewowicki [red.], Z zagadnień pedeutologii i kształcenia nauczycieli, Warszawa, ss. 9-43; H. Kwiatkowska (1997), Edukacja nauczycieli - konteksty, kategorie, praktyki, Warszawa.

38. H. Kwiatkowska, dz. cyt., s. 222.

39. Tamże.
40. S. Wołoszyn (1998), O niektórych filozoficznych i metodologicznych dylematach w pedeutologii. W: Z. Żukowska [red.], dz. cyt., s. 207.
- 41 J. Nowocień (1999), Ewolucja modelu nauczyciela wychowania fizycznego w polskiej literaturze pedagogicznej. W: I. Kiełbasiewicz-Drozdowska, M. Marcinkowski, W. Siwiński [red.]. Rekreacja ruchowa. Społeczne oczekiwania i strategie rozwoju, Poznań, s. 76.
- 42 A. Pawłucki (1992), Wychowanie jako kulturowa rzeczywistość. Na przykładzie wychowania do wartości ciała, Gdańsk.
- 43 Zob. Z. Bauman (1995), Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności, Toruń; Z. Melosik (1996), Tożsamość, władza i ciało. Teksty kulturowe jako (kon)tepty pedagogiczne, Poznań-Toruń; A. Pawłucki (1999), Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa - spojrzenie pedagogiczne. W: Z. Dziubiński [red.], Wiara a sport. Warszawa, ss. 227-234; A. Giddens (2002), Nowoczesność i tożsamość: „ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności. Warszawa.
- A. Pawłucki (2001), Nauczyciele wobec ponowoczesnych przejawów kultu ciała ucznia. W: J. Jonkisz, M. Lewandowski [red.], Wychowanie i kształcenie w zreformowanej szkole, Wrocław, ss. 123-128.
45. A. Pawłucki (1999), Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa - spojrzenie pedagogiczne. W: Z. Dziubiński [red.], dz. cyt., s. 234.
46. Zob. M. Demel (1973), Szkice krytyczne o kulturze fizycznej, Warszawa; H. Grabowski (1997), Teoria fizycznej edukacji, Warszawa; A. Pawłucki, dz. cyt.; J. Nowocień, dz. cyt.; T. Frołowicz (2002), Edukacyjne intencje nauczycieli wychowania fizycznego. Między deklaracjami a działaniami, Gdańsk i in.
47. A. Pawłucki, dz. cyt.

**Zbigniew Cendrowski**  
Rekomendacje



**Symposium Tatrzańskie 2014 : Edukacja Jutra tom IV**  
**Aspekty edukacji szkolnej. Humanitas Sosnowiec 2014**

We wstępie do tomu dr Jadwiga Uchyla – Zroski podkreślając, że „zdrowie ludzkie jest wartością najważniejszą każdego człowieka”, ...napisała :...*slusznym kierunkiem działań Edukacji Jutra jest lansowanie konieczności preferowania wychowania fizycznego, różnych form ruchu, świadomego wychowania prozdrowotnego w każdej szkole, rodzinie i środowisku lokalnym...*

*...Ruchu w środowisku życia dziecka dostarczają prawidłowo zorganizowane zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, jak: wycieczki, biwaki, obozy wędrownie, zawody sportowe, kółka zainteresowań, zajęcia artystyczne, taneczne, muzyczne, teatralne, które oprócz sfery fizycznej ubogacają go w nową wiedzę, umiejętności, uspołecniają i pozwalają poznać piękno kraju ojczystego, uczą odpowiedzialności za drugiego człowieka...*

*...Umiejętność zagospodarowania czasu wolnego jest skutecznym działaniem przeciw nudzie i wszelkim zachowaniom negatywnym. Ważne zadanie w tym względzie pełni nie tylko szkoła i władze samorządowe, ale w pierwszej kolejności rodzina, która kształtuje u dziecka nawyki i poczucie własnej odpowiedzialności za popełnione czyny...*

Bardziej szczegółowo prezentujemy treści tomu IV wewnątrz numeru.

Tadeusz Maszczak, Wychowanie przez rozwój : Edukacja. Olimpizm. Edukacja Inklusyjna. Zdrowie. Fundacja Centrum Edukacji Olimpijskiej 2014

*„W konstruowaniu i realizacji programów szkolnych - pisze autor - obserwuje się w europejskim wychowaniu fizycznym tendencje do wolności w zakresie treści i całościowego wspierania... programy nauczania odstępują od zadaniowego formułowania kształcenia i wychowania na rzecz określania oczekiwanych efektów tego procesu. Standardy wymagań i związane z nimi treści lekcji określają poszczególni nauczyciele lub konferencje nauczycieli. Droga, którą przebywa nauczyciel od anomii do niezależnych form działania (autonomii) nie przebiega prosto, lecz ma wiele zakrętów i nawrotów. Zakłada ona ustawiczny dialog nie tylko z innym, ale też z samym sobą. Jest wędrówką po nieprzetartym szlaku...”*

Leszek Pawełski, Bogdan Urbanek (red) Twórczość - kreatywność - nauczyciel . Księga wydana z okazji X- lecia Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych. Szczecinek 2014

*...Kreatywni, twórczy nauczyciele – napisał we wstępie Profesor Kazimierz Denek - to liderzy zawodu określanego przez socjologów trudnym siewem, którzy obdarzeni są wysoką wyobraźnią, a jednocześnie potrafią być inspiratorami i animatorami wielostronnego, osobowościowego rozwoju ucznia. Pojęcia te są bliskoznaczne, ściśle wzajemnie od siebie zależne i uwarunkowane. Kreatywność (łac. creatio - tworzenie), to innowacyjność, eksperymentowanie, wymyślanie, tworzenie czegoś nowego... 40 zamieszczonych w tomie artykułów rozwija tę myśl dowodząc, co dowiedziono wielokrotnie, że to od nauczyciela - bezpośredniego realizatora myśli pedagogicznej, zależy najwięcej.*

## Informacje z różnych portali prozdrowotnych

(PAP) Z portalu Rynek zdrowia

Nie ma w Polsce większych różnic w zachowaniach seksualnych między osobami o prawicowych i lewicowych poglądach politycznych - powiedział prof. Zbigniew Izdebski w środę w Warszawie podczas V Ogólnopolskiej Debaty o Zdrowiu Seksualnym. (5. 11.2014)

Zaznaczył, że różnice w poszczególnych grupach występują głównie w zakresie deklarowanych opinii i poglądów na temat seksualności, a nie z samych zachowań seksualnych.

- Konserwatyzm w zakresie obyczaju jest raczej kreowany przez przedstawicieli frakcji prawicowych, niż odzwierciedla rzeczywiste nastawienie ich wyborców - dodał specjalista, powołując się na najnowsze wyniki badań opinii publicznej. Podkreślił, że "choć polityka dzieli Polaków, to w wielu sprawach związanych z seksualnością ich opinie są zbieżne".

Prof. Zbigniew Izdebski przytoczył najnowsze wyniki raportu "Seksualność Polaków 2011", w którym wykorzystano sondaż TNS OBOP przeprowadzony na reprezentatywnej grupie 3033 osób w wieku 18-59 lat.

- Samo badanie odbyło się w sierpniu i we wrześniu 2011 r., ale na nowo przeanalizowaliśmy jego wyniki pod kątem zachowań seksualnych w zależności od poglądów politycznych Polaków - powiedział główny autor raportu prof. Izdebski.

Z sondażu wynika, że prawie 40 proc. badanych twierdziło, że celem seksu w małżeństwie jest przede wszystkim posiadanie potomstwa. Takie deklaracje najczęściej zgłaszały osoby o poglądach prawicowych i ponad połowa osób popierających PiS.

"Oznacza to, że 60 proc. ankietowanych o poglądach prawicowych i połowa popierających PiS nie podziela takiego poglądu" - podkreślają autorzy raportu.

Najczęściej stosowaną metodą antykoncepcji jest prezerwatywa - bez względu na poglądy polityczne. Sięga po nią 66 proc. zwolenników SLD i PiS oraz 65 proc. wyborców PO. Kalendarzyk małżeński stosuje jedynie 18 proc. zwolenników PiS oraz 13 proc. SLD i 11 proc. PO. W pozostałych przypadkach wykorzystywane są tabletki antykoncepcyjne lub stosunek przerywany.

Jedna czwarta badanych uważa, że seks pozamałżeński nie jest niczym złym, jeśli jeden z małżonków nie może współżyć ze względów zdrowotnych. Najczęściej zgadzały się z tym osoby o poglądach lewicowych (30 proc.), nieco rzadziej (24 proc.) ludzie deklarujący zapatrywania prawicowe lub centroprawicowe.

- Do seksu poza związkiem najczęściej przyznali się zwolennicy SLD, prawie jedna czwarta, a także co piąta osoba popierająca PO i co dziesiąty zwolennik PiS - powiedział prof. Izdebski. Dodał, że coraz częściej dochodzi do oddzielenia prokreacji od seksu i seksu od małżeństwa, choć wśród zwolenników PiS zachowania takie nadal zdarzają się nieco rzadziej niż w innych grupach. Jednak bez względu na zapatrywania polityczne liczba rozwiedzionych była podobna w każdej z grup. Wśród osób o poglądach lewicowych było 10 proc. rozwiedzionych, a wśród



tych o poglądach prawicowych - 7 proc. Podobnie jest w przypadku zwolenników SLD (10 proc. rozwiedzionych), PO (8 proc.) oraz PiS (7 proc.)

Dla większości badanych, zarówno dla zwolenników PO i SLD jak również PiS, seks jest ważnym elementem życia. Tak twierdziło 57 proc. osób o poglądach centroprawicowych oraz 50 proc. o poglądach zarówno prawicowych, jak i lewicowych.

Ankietowani deklaruje również, że ich potrzeby seksualne są spełnione. Z tą różnicą, że wyborcy PO twierdzili w sondażu, że są nieco bardziej zadowoleni ze swego życia seksualnego. Takie deklaracje zgłosiło 75 proc. z nich, podczas gdy wśród zwolenników SLD i PiS taką opinię wyraziło odpowiednio 66 proc. i 65 proc. badanych.

Prof. Izdebski powiedział, że przed uzyskaniem nowych danych z raportu "Seksualność Polaków 2011" zakładano, że będą większe różnice w zachowaniach seksualnych naszych rodaków w zależności od poglądów politycznych.

Spodziewał się tego również konsultant krajowy w dziedzinie seksuologii prof. Zbigniew Lew-Starowicz. "Sądziłem, że jest większa polaryzacja zarówno w poglądach, jak zachowaniach między osobami o różnych poglądach politycznych" - podkreślił.

Prof. Izdebski stwierdził, że różnice w poszczególnych grupach występują głównie w zakresie deklarowanych opinii i poglądów na temat seksualności, a nie z samych zachowań seksualnych.

Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego prof. Janusz Heitzman skomentował, że życie seksualne nie jest prawicowe ani lewicowe, podlega zupełnie innym prawom, związanym głównie z emocjami, a nie z poglądami.

Psycholog prof. Kazimierz Pospiszył, autor książki "Psychologia kobiety", były wykładowca Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, a obecnie na Uniwersytecie Zielonogórskim, podkreślił, że nie jest to zjawisko charakterystyczne tylko dla czasów współczesnych. - Od zarania dziejów człowiek nie panował nad najsilniejszymi emocjami, jakie związane są uczuciem miłości - powiedział

[www.laczanasinnowacje.pl](http://www.laczanasinnowacje.pl)

Zdrowie jest tym obszarem, w którym Polacy oczekują największego postępu w zakresie innowacji. Liczą, że przyniosą one korzyści polegające m.in. na zwiększeniu komfortu życia pacjentów z różnorodnymi dolegliwościami oraz że pozytywnie wpłyną na skuteczność leczenia.

Na drugiej pozycji wśród dziedzin, które w najwyższym stopniu zasługują na rozwój innowacji, znajdują się jednocześnie gospodarka i bezpieczeństwo, a na trzeciej - na równi - praca i nauka. Znacznie rzadziej ankietowani wspominają o innowacjach z obszaru domu i gospodarstwa domowego, informatyki oraz kultury i sztuki - informuje serwis [laczanasinnowacje.pl](http://laczanasinnowacje.pl)

Jak wynika z opublikowanego właśnie "Raportu 3M Innowacyjny Polak 2014", 60 proc. badanych uważa, że zdrowie w najwyższym stopniu zasługuje na rozwój innowacji. Aż 88 proc. z nich jest zdania, że innowacje wpływają na skuteczność leczenia i komfort pacjentów, a także pozwalają skrócić czas hospitalizacji (84 proc.).

Badanie przeprowadzono pomiędzy 27 czerwca a 2 lipca 2014 roku techniką wywiadów bezpośrednich na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1000 osób w wieku 15 lat i więcej.

Badanie zostało przeprowadzone przez TNS Polska na zlecenie 3M, przedsiębiorstwa o światowym zasięgu prowadzącego działalność w pięciu grupach biznesowych: ochrona zdrowia, produkty konsumenckie, bezpieczeństwo i grafika reklamowa, przemysł, elektronika i energetyka.

[www.glosseniora.pl](http://www.glosseniora.pl)

**Kontakt:**

Katarzyna Słowik

Koordynatorka III edycji projektu "Głos Seniora"

Stowarzyszenie MANKO Przekroczenie granicy wieku 60 lat nie wiąże się z odłożeniem swoich pasji na bok i utratą pomysłu na siebie. Krakowskie Stowarzyszenie MANKO postanowiło to udowodnić i rozpoczęło III edycję ogólnopolskiego projektu "Głos Seniora".

Dzięki zaangażowaniu Ambasadorów projektu, takich jak Wirginia Szmyt (DJ Wika, 76 lat), Marek Frąckowiak (aktor, 64 lata) czy Krystyna Szubartowska (tancerka, 74 lata) powstają spot i kalendarz, które w jednoznaczny sposób wskażą potencjały drzemiące w seniorach. Całość przedsięwzięcia wspiera Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Rządowego ASOS 2014-2020.

Co można robić na emeryturze? Być pszczelarzem, jeździć na rolnkach, uprawiać jogę, biegać, być DJ'em czy tańczyć? Wszystkie wymienione działania to pasje ambasadorów III edycji projektu „Głos Seniora”. Codziennie udowadniają, że wiek nie stanowi przeszkody na drodze do samorealizacji. Trzeba więc zmienić sposób patrzenia na ludzi po 60-tce.

- Stereotypowe postrzeganie osób starszych, jako wycofanych i zdanych na pomoc z zewnątrz, nie do końca pokrywa się z rzeczywistością. Polityka społeczna wobec osób starszych powinna być nakierowana na wszystkie grupy seniorów. Nasz projekt udowadnia, że starzenie się nie jest problemem społecznym tylko źródłem inspiracji i wiedzy - tłumaczy Katarzyna Słowik, koordynatorka projektu.

- Uważam, że grupa 60 plus jest w sposób niesprawiedliwy pomijana przez badaczy rynku, media i społeczeństwo. A przecież są to ludzie w sile wieku. Z dużym doświadczeniem, dysponujący sporym kapitałem i często wolnym czasem do zagospodarowania, z doświadczeniem życiowym, które może być wykorzystane w kreowaniu naszej rzeczywistości - w ten sposób komentuje sytuację seniorów aktor Marek Frąckowiak.

O potrzebie zmiany wizerunku starości i konieczności zerwania ze stereotypami mówi również Paulina Braun, autorka projektu Dancing Międzypokoleniowy: - Od trzech lat walczymy z wykluczeniem społecznym ze względu na wiek promując aktywnych seniorów, m.in. Dj Wikę, która jest rezydentką cyklu i jednocześnie Ambasadorką III edycji projektu "Głos Seniora". Wspieramy tego typu projekty i razem pracujemy nad zmianą wizerunku osób starszych.

W związku z wyraźną potrzebą działania w tym zakresie powstają: spot oraz kalendarz na rok 2015 z udziałem Ambasadorów 60+, promujące aktywne postawy seniorów.

Projekt zakłada także wydanie trzech ogólnopolskich magazynów „Głos Seniora”, organizację ośmiu szkoleń oraz wykładów stacjonarnych dla seniorów w województwach: mazowieckim,

dolnośląskim, śląskim, wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, małopolskim, pomorskim oraz zachodniopomorskim.

## **Ze sklepików zniknie „śmieciowe jedzenie” – popieram!**

Medexpress

[Alicja Dusza](#) 7 listopada 2014

**Od 1 stycznia ze sklepików znikną niezdrowe przekąski. Czy to zatrzyma falę otyłości o tym z Joanną Neuhoff-Murawską specjalistką żywienia rozmawia Alicja Dusza.**

**Ze sklepików szkolnych zniknie „śmieciowe jedzenie”, rozumiem, że Pani jako specjalista od żywienia popiera taki pomysł ?**

Mnie się on bardzo podoba, bo widziałam już setki historii dzieci, które przyszły do mnie jako dietetyka, żeby schudnąć. Podjęły z rodzinami olbrzymi wysiłek by zmienić śniadania, żeby dzieci również w szkole jadły drugie śniadanie, żeby podczas obiadów i kolacji jadły zdrowiej. Z drugim śniadaniem jest problem, bo jedzone jest w szkole oraz z tym, że dziecko jest w takim wieku, że trudno mu się wyłamać z grupy, klasy, w której wszyscy idą do sklepiku i na to drugie śniadanie zjadają niezdrowe przekąski, chipsy, batony. Osoba dorosła potrafi powiedzieć, może jestem dziwakiem, ale zjem na drugie śniadanie marchewkę, ale dziecko tak nie potrafi. To wpisane jest w jego wiek i coś wymagać. Zawsze miałam świadomość tego, że bez zakazu sprzedaży w sklepikach „śmieciowego jedzenia”, nie uda się wygrać z otyłością. To jest niemożliwe, więc ja jestem bardzo za tym zakazem i uważam, że potrzebne są w tym kierunku kolejne kroki. Warto na przykład wprowadzić zakaz reklamowania słodczy przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Takie zakazy w niektórych regionach świata już są i odnoszą sukces. Jeszcze potrzebujemy całego szeregu programów edukacyjnych, które będą kierowane do tej grupy. Inaczej możemy utonąć w morzu chorób cywilizacyjnych, w tym otyłości. Więc ja jestem za tego typu zakazami.

**Również telewizje podpisały porozumienie dotyczące tego, że między audycjami dla dzieci nie będą mogły być emitowane reklamy niezdrowej żywności.**

To świetna inicjatywa, dlatego że dzieci są wyjątkowo wyczulone na reklamy związane z jedzeniem. Badania wykazały, że jeśli obok reklamy z zabawkami będzie reklama z niezdrową żywnością, to dziecko najczęściej nie powie: mam kup mi misia tylko kup mi batonik. Mam nadzieję, że będzie więc to taki moment że się otrząśniemy i zaczniemy w tym kierunku coś robić.

**No dobrze, w sklepiku szkolnym dziecko nie kupi niezdrowego jedzenia, ale koło szkoły jest pełno sklepików, wracając do domu dzieci kupią i chipsy i batony...**

Tak, czasami do innego sklepu idą całe koleжки dzieci. Nie możemy zabronić wszystkiego, to jest też kwestia edukacji rodziny. Cała praca czyli edukacja i raz jeszcze edukacja skierowana do całej rodziny: mamy, taty, babci i dziadka, by rzadko do takiego sklepu zabierali dzieci.

**Co powinno znaleźć się w sklepikach szkolnych? Teraz to minister zdrowia będzie decydował co znaleźć się w sklepikach szkolnych, jakby Pani miała mu doradzić, to co dzieci mogłyby tam kupić?**

Przede wszystkim kanapki z ciemnego pieczywa.

**Ale dzieci nie lubią ciemnego pieczywa...**

A nieprawda, takie kanapki znikają w szkołach jako pierwsze. Więc to nie jest tak, że ich nie lubią. Poza tym namawiam rodziców, aby robili kanapki dzieciom sami. Zawsze tak było to najlepsze rozwiązanie. Co może być jeszcze w sklepikach? Woda, jakieś owoce. Często jest

tak, że sama szkoła dostarcza dzieciom jakiś owoc albo np. jogurty, napoje mleczne mało słodkie, warzywa. W sklepiku nie musi być dużo produktów.

### **Ale sklepiki chcą zarobić...**

Ale oni nie są tam po to by zarabiać, tylko uczyć. Między innymi żebyśmy zdrowo się odżywiali. Szkoła nie jest od tego by zarobić na sklepiku tylko by edukować. Jak chodziłam do szkoły nie było w niej sklepiku. Wtedy było bardzo mało otyłych dzieci.

## **Medexpress**

**[Edyta Hetmanowska](#) 5 listopada 2014**

### **Ile przeciętna polska rodzina wydała w zeszłym roku na „bezpłatną” ochronę zdrowia? Ile kosztowały leki, a ile pobyt w szpitalu? Czy wydatki na leki refundowane były dużym obciążeniem dla przeciętnej rodziny? Mamy wyniki badania GUS.**

GUS przeprowadził badanie dotyczące szerokiej problematyki zrealizowanego przez gospodarstwa domowe popytu na usługi opieki zdrowotnej w 2013 r. Jak przedstawiały się wydatki przeciętnej polskiej rodziny?

W całej populacji gospodarstw domowych (włącznie z gospodarstwami, które nie ponosiły żadnych wydatków bezpośrednich) średnie miesięczne wydatki na ochronę zdrowia na osobę wyniosły w 2013 roku 58,21 zł.

Ponad połowa gospodarstw nie ponosiła bezpośrednich wydatków na ochronę zdrowia innych niż na leki.

Przeciętne miesięczne wydatki na osobę we wszystkich wyróżnionych kategoriach gospodarstw domowych łącznie na **leki i artykuły medyczne** (np. okulary korekcyjne, soczewki kontaktowe, protezy) wyniosły 36,0 zł. Natomiast wydatki na medyczne dobra trwałego użytku wyniosły 3,43 zł na osobę w 2013 r. W grupach gospodarstw ponoszących wydatki na te cele, kształtowały się one odpowiednio na poziomie 36,3 zł oraz 14,73 zł na osobę miesięcznie.

Dla 55,1% gospodarstw kupujących leki przepisane na receptę lub zalecone przez lekarza zakup leków i artykułów medycznych był dużym obciążeniem. Średnie miesięczne wydatki gospodarstw domowych na ambulatoryjną opiekę zdrowotną przypadające na osobę wynosiły 16,65 zł we wszystkich gospodarstwach. Natomiast w gospodarstwach korzystających z poszczególnych rodzajów usług ambulatoryjnych i ponoszących za nie opłaty wysokość średnich miesięcznych wydatków na osobę była zróżnicowana, np. za usługi POZ – 27,54 zł, usługi specjalistyczne – 34,22 zł, leczenie stomatologiczne zachowawcze – 53,46 zł, rehabilitację ambulatoryjną – 47,83 zł, rehabilitację w domu pacjenta – 96,81 zł.

Średnie miesięczne wydatki gospodarstw domowych związane z pobytem w szpitalu lub w innym zakładzie stacjonarnej opieki zdrowotnej wyniosły 1,30 zł na osobę. Tak niska ich wartość wynika przede wszystkim z faktu, że są to wydatki uogólnione na członków wszystkich gospodarstw domowych, niezależnie od tego, czy członkowie tych gospodarstw korzystali z usług w szpitalu lub innym zakładzie stacjonarnej opieki zdrowotnej, czy z nich nie korzystali. Należy tutaj przypomnieć, że w badanej populacji 79% gospodarstw nie ponosiło żadnych wydatków bezpośrednich na ten cel.

Źródło: GUS

## **Nie kupuj suplementów diety, bo...**

### **Medexpress**

**[Alicja Dusza](#)**

**5 listopada 2014**

## **Spożywanie suplementów diety może doprowadzić do śmierci – lekarze ostrzegają, a Polacy kupują suplementy diety na potęgę. M.in. o tym w przeglądzie prasy Medexpressu.**

Pochodne amfetaminy, środki przeczyszczające oraz substancje farmakologiczne można znaleźć w suplementach diety, które jak pisze „Dziennik Gazeta Prawna” Polacy kupują na potęgę. Tymczasem lekarze przestrzegają przed ich spożywaniem. – Niektóre z dostępnych w kraju suplementów diety to nic innego jak sfałszowane leki – tłumaczy w gazecie prof. Zbigniew Fijałek, dyrektor Narodowego Instytutu Leków. Najbardziej niebezpieczne są produkty na potencję i odchudzanie. Szacuje się bowiem, że w Europie suplementy diety na odchudzanie spowodowały śmierć 15 osób. Poza tym eksperci przestrzegają, że możemy mieć jedynie niedobory witaminy D, pozostałe suplementy można odstawić. Więcej o tym w „Dzienniku Gazecie Prawnej”.

W „Rzeczpospolitej” o kontrolach NFZ dotyczących prowadzenia kolejek i przyjmowania pacjentów. Nadal problemem są pacjenci, którzy przyjmowani są spoza listy, nadal szpitale i przychodnie nie rejestrują pacjentów przez telefon i internet. Błędów jest znacznie więcej. Jak bronią się szpitale.

W „Gazecie Wyborczej” dodatek „Tylko Zdrowie” gdzie znajdziemy porady, po czym poznać dobrą klinikę rehabilitacji, również informacje, że nadmiar mleka może szkodzić. A także co to jest „zielona karta” i jakie uprawnienia dla pacjentowi onkologicznemu.

## **„Koperty życia” w lodówce. To nie żart, tylko czy osoby starsze skorzystają z takiego pomysłu?**

Medexpress

[Lukasz Tokarski](#) 3 listopada 2014

### **Lekarze i pracownicy pogotowia namawiają osoby starsze i przewlekle chore do przyłączenia się do akcji „Koperta życia”. Co to za akcja?**

Często kiedy lekarze mają wezwanie do samotnej, starszej osoby, która jest nieprzytomna mają problem. Bo nie wiadomo na co pacjent choruje, jakie leki przyjmuje, na co jest uczulony. Rozwiązaniem w takiej sytuacji mogą być „koperty życia”.

W specjalnej kopercie, która potem umieszczana jest w lodówce, znaleźć można:

- informację o lekach, które przyjmuje osoba starsza
- kontakt do najbliższej rodziny
- przebytych chorobach
- alergiach i uczuleniach na leki
- PESEL.

Dzięki takiej informacji lekarze bądź ratownicy mają ułatwioną pracę.

Do akcji przyłączyło się już kilkadziesiąt miejscowości. Jak się okazuje były już sytuacje, że „koperty życia” uratowały komuś nie tylko zdrowie, ale właśnie życie.

Źródło: Wiadomości/tvp.info

Aktualnie ok. 14,5 mln osób aktywnie płaci składki do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, samych emerytów jest ok. 5 mln. Nasze prognozy wskazują, że około roku 2060 te proporcje zasadniczo się zmienią. Liczba emerytów wzrośnie nawet o 3 mln osób, spadnie liczba osób płacących składki - wylicza Piotr Winciunas, wicedyrektor Departamentu Orzecznictwa Lekarskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

**Obecnie składki pokrywają zaledwie 67 proc. wydatków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ubiegłym roku ze składek uzyskano około 120 mld. zł, ale na emerytury i renty wypłacono 180 mld zł. Różnica była wplacana do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z budżetu państwa.**

- Jeżeli wszystkie te dane i prognozy się potwierdzą, to możemy mieć problem z wypłatą świadczeń, o ile nie znajdziemy jakiegoś innego rozwiązania - ocenił podczas sesji dot. polityki senioralnej na X Forum Rynku Zdrowia dyrektor Winciunas.

### **Coraz więcej stulatków**

Wskazał przy tym na charakterystyczne zjawisko, potwierdzające ogólne tendencje, dotyczące wypłacanych stulatom przez ZUS tzw. świadczeń honorowych.

- To świadczenie zostało wprowadzone w 1974 roku i na początku korzystały z niego autentycznie pojedyncze osoby. Za ubiegły rok takie świadczenie pobiera już 3 tys. osób. Przewidujemy, że w 2060 r. ta liczba co najmniej się podwoi albo potroi.

Świadczenie honorowe jest wypłacane w wysokości przeciętnego wynagrodzenia, które obowiązuje w momencie uzyskania przez stulatka prawa do niego. Obecnie jest to powyżej 3,6 tys. zł.

- Uprawniony dostaje te pieniądze do końca życia - oprócz tego otrzymuje świadczenie, które przysługuje mu normalnie, czyli wypracowaną przez siebie emeryturę - dodaje dyrektor z ZUS.

### **Praca na emeryturze**

Co ZUS może zrobić, żeby przeciwdziałać pogarszaniu się tych fatalnych dla systemu pomocy społecznej wskaźników?

- Powinniśmy dążyć do tego, żeby ograniczyć przywilej wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Zresztą z badania PolSenior wynika, że prawie 20 proc. osób, które mają prawo do emerytury, chętnie zostałoby w pracy - przekonuje Piotr Winciunas.

Truizmem wręcz jest dodawanie, że wysokość naszego świadczenia emerytalnego będzie zależała od tego, im dłużej będziemy pozostawać aktywni na rynku pracy.

Zdaniem dyrektora Winciunasa powinniśmy też wspierać pracodawców, aby utrzymywali miejsca pracy dla osób, które z racji wieku mają swoje ograniczenia.

### **Dłuższy urlop?**

- Mówię tu o elastycznym czasie pracy, o skróceniu czasu pracy, być może nawet o wydłużeniu urlopu wypoczynkowego dla pewnej grupy osób aktywnie pracujących - wylicza wicedyrektor Departamentu Orzecznictwa Lekarskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Np. są projekty, aby powyżej 65 r.ż. urlop wypoczynkowy wydłużyć o około 10 dni.

Na system emerytalny mają oczywiście wpływ poziom bezrobocia, jak i stan całej gospodarki.

- Dlatego musimy również dbać o to, żeby ściągalność składek była prawidłowa. Tzn. aby nie było takich sytuacji, że pracodawcy nie chcą zatrudniać ludzi na umowy o pracę i unikają płacenia składek do ZUS - podkreśla dyrektor Winciunas.

Obecnie przeciętna emerytura wynosi ok. 2,2 tys. zł, renta 1,5 tys. zł, ale to są kwoty liczone wg tzw. starego systemu.

Coraz więcej osób wchodzi w ten nowy system emerytalny, który został wprowadzony w Polsce w 1999 r., oparty na trzech filarach. Tutaj przelicznik emerytalny jest mniej korzystny, więc emerytura wypłacana z pierwszego, zusowskiego filaru będzie mniejsza.

## **Alkohol chroni tylko co siódme serce**

Medexpress

[Tomasz Kobosz](#), 16 listopada 2014

Umiarkowane spożycie alkoholu chroni przed chorobą wieńcową, jednak tylko osoby z określonym genotypem, a takich jest stosunkowo niewiele – twierdzą naukowcy z Uniwersytetu w Göteborgu.

Badaniem objęto 618 Szwedów cierpiących na chorobę niedokrwienną serca oraz 3000-osobową grupę kontrolną. Pacjentów przypisano do różnych grup na podstawie ilości spożywanego na co dzień alkoholu. U wszystkich uczestników przeprowadzono badanie genetyczne w kierunku posiadania tzw. polimorfizmu CETP TaqIB, który – jak pokazały wcześniejsze badania – jest w jakimś stopniu odpowiedzialna za to, że organizm może czerpać korzyści ze spożywania alkoholu.

Wyniki potwierdziły, że umiarkowane spożycie alkoholu pomaga chronić osoby z określonym genotypem przed chorobą niedokrwienną serca.

– Jednak ale – i podkreślmy to wyraźnie – tylko 15 procent ludzkości ma taki genotyp i tylko u nich umiarkowane picie może dobrze wpływać na serce. Często spotykane teorie o zbawiennym wpływie alkoholu na nasze serce, są więc zdecydowanie przesadzone – zaznacza autor badania prof. Dag Thelle.

Choć naukowcy są pewni istnienia tej zależności, nie znają mechanizmu, który za to odpowiada.

Gen CETP koduje białko transportowe estrów cholesterolu. Wysoka aktywność tego białka wiąże się z obniżeniem frakcji cholesterolu HDL, a niska – ze zwiększeniem stężenia tej frakcji. Tymczasem polimorfizm TaqIB zmienia nominalne stężenie CETP w surowicy krwi, tak że zawsze jest go mniej niż u reszty populacji, tak więc zawsze poziom HDL u osób posiadających taki genotyp jest wysoki. A, jak wiadomo, cholesterol HDL wykazuje silne działanie kardioochronne.

Jedna z hipotez głosi, że być może alkohol wpływa w jakiś sposób na białko CETP, co przekłada się na dodatkowe zmniejszenie jego aktywności i podwyższenie stężenia HDL we krwi. Według innej teorii, alkohol zawiera po prostu przeciwutleniacze, które korzystnie wpływają na serce, co w połączeniu z polimorfizmem TaqIB daje zauważalne korzyści zdrowotne. Źródła: „Alcohol” / Money.pl

## **Serwisy o zdrowiu popularne wśród polskich internautów. Czego szukamy w internecie?**

Medexpress

[Katarzyna Wróblewska](#)

20 listopada 2014

**Aż 4 na 10 polskich internautów odwiedza strony poświęcone zdrowiu i medycynie. Jakich informacji szukamy w Internecie?**

Jak podaje serwis Wirtualnemedica.pl na podstawie danych z Gemiusa, strony www o tematyce zdrowotnej i medycznej odwiedza czterech na dziesięciu polskich internautów (9,1 mln). Największą popularnością cieszą się strony poświęcone stylowi życia i zapobieganiu chorobom – 7,5 mln. Dużą popularnością cieszą się także serwisy, na których można znaleźć dane teledadresowe lekarzy i placówek medycznych. – 1,8 mln użytkowników.

## **Rząd podejmuje kolejną próbę walki z dopalaczami. Przyjęto projekt nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

Medexpress

[Alicja Dusza](#) 18 listopada 2014

Na Twitterze Bartosz Arłukowicz poinformował o przyjętym projekcie. Nazwał ją ustawą „antydo palaczową”.

Zdaniem Bartosza Arłukowicza dzięki tej ustawie łatwiej będzie ścigać sprzedawców dopalaczy.

W ustawie znalazła się lista nowych substancji psychoaktywnych. Jest tam 114 nowych substancji psychoaktywnych, które stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, jednoznaczny zakaz przywozu do Polski środków zastępczych i substancji psychoaktywnych, ograniczenie dostępności produktów leczniczych wydawanych bez przepisu lekarza zawierających w składzie ww. substancje.

Poza tym wprowadzono nową definicję substancji psychoaktywnej, określając ją jako substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w każdym stanie fizycznym, działającą na ośrodkowy układ nerwowy. Zdefiniowano ziele konopi innych niż włókniste. Usunięto w ten sposób trudności interpretacyjne dotychczasowego przepisu, który wprowadzał podział konopi ze względu na etapy wegetacyjne tej rośliny.

Ograniczono możliwość wydawania bez recepty produktów leczniczych, które zawierają w składzie substancje o działaniu psychoaktywnym. Ograniczenia obejmą również liczbę wydawanych produktów. Limity nie będą obowiązywać w przypadku recepty wystawionej przez lekarza.

Zniesiony zostanie obowiązek zawiadomienia o zamiarze przeprowadzenia kontroli przez Państwową Inspekcję Sanitarną u przedsiębiorców podejrzanych o wprowadzanie do obrotu dopalaczy. A dzięki temu, zdaniem rządu, uda się skuteczniej walczyć z nieuczciwymi sprzedawcami.

**Źródło:** [Twitter.com/premier.gov.pl](https://twitter.com/premier.gov.pl)

## **Kto zapłaci za naszą starość**

Potrzebujemy zintegrowanej polityki socjalnej i zdrowotnej dotyczącej osób starszych. Ochrona zdrowia, w takiej postaci jak obecnie, nie poradzi sobie z rosnącą liczbą seniorów - mówili eksperci podczas sesji dotyczącej polityki senioralnej podczas X Forum Rynku Zdrowia (23 października 2014 roku).

Trzeba mieć świadomość, że już w 2035 r. jedna czwarta polskiego społeczeństwa będzie składała się z osób powyżej 65 r.ż., a w roku 2060 połowa polskiej populacji będzie miała powyżej 54 lat (obecna mediana to 38 lat).

- Obecnie nie ma jednej definicji seniora: demograf powie, że seniorzy to ludzie w wieku 65+, w Norwegii za seniora uznaje się osobę powyżej 60 r.ż., inną definicję przedstawi biolog, inną lekarz, który podkreśli znaczenie wielochorobowości i problemów z jakością życia - mówił **prof. Bolesław Samoliński, przewodniczący Rady ds. Polityki Senioralnej MPiPS.**

Z kolei ponad 5 tysięcy uczestników programu PolSenior podało inną definicję. - Dla nich starość zaczyna się wtedy, kiedy potrzebują pomocy osób drugih - przypomniał profesor.



Ważnym aspektem procesu starzenia się są też takie obszary, jak aktywna starość, bezpieczeństwo dotarcia do lekarza i dostępu do systemu opieki społecznej.

- Obecnie zdumiewająco szybko rośnie oczekiwana długość życia, ale występują też ogromne różnice w tym zakresie. Np. mężczyzna z warszawskiego Wilanowa żyje o 17 lat dłużej niż mieszkaniec stołecznej Pragi. O tych różnicach nie decydują elementy zdrowotne, ale status materialny - mówił prof. Samoliński.

Potrzebujemy zintegrowanej polityki socjalnej i zdrowotnej dotyczącej osób starszych. Ochrona zdrowia, w takiej postaci jak obecnie, nie poradzi sobie z rosnącą liczbą seniorów - mówili eksperci podczas sesji dotyczącej polityki senioralnej podczas X Forum Rynku Zdrowia (23 października 2014 roku).

Trzeba mieć świadomość, że już w 2035 r. jedna czwarta polskiego społeczeństwa będzie składała się z osób powyżej 65 r.ż., a w roku 2060 połowa polskiej populacji będzie miała powyżej 54 lat (obecna mediana to 38 lat).

- Obecnie nie ma jednej definicji seniora: demograf powie, że seniorzy to ludzie w wieku 65+, w Norwegii za seniora uznaje się osobę powyżej 60 r.ż., inną definicję przedstawi biolog, inną lekarz, który podkreśli znaczenie wielochorobowości i problemów z jakością życia - mówił **prof. Bolesław Samoliński, przewodniczący Rady ds. Polityki Senioralnej MPiPS**.

Z kolei ponad 5 tysięcy uczestników programu PolSenior podało inną definicję. - Dla nich starość zaczyna się wtedy, kiedy potrzebują pomocy osób drugih - przypomniał profesor.

Ważnym aspektem procesu starzenia się są też takie obszary, jak aktywna starość, bezpieczeństwo dotarcia do lekarza i dostępu do systemu opieki społecznej.

- Obecnie zdumiewająco szybko rośnie oczekiwana długość życia, ale występują też ogromne różnice w tym zakresie. Np. mężczyzna z warszawskiego Wilanowa żyje o 17 lat dłużej niż mieszkaniec stołecznej Pragi. O tych różnicach nie decydują elementy zdrowotne, ale status materialny - mówił prof. Samoliński.

### **Senioralne priorytety**

Jak podkreślał **Michał Szczerba, przewodniczący sejmowej Komisji Polityki Senioralnej**, Polska długo dojrzewała do koncepcji stworzenia polityki senioralnej.

W zakresie polityki senioralnej obowiązuje obecnie horyzont czasowy 2020. - Mamy założenia, przed nami rozpisanie "mapy drogowej" - mówił poseł.

- Wycofujemy się z postulatu stworzenia odrębnego działu administracji rządowej na czele z ministrem, koordynującym politykę senioralną. Ma ona tak interdyscyplinarny charakter, że warto, aby czuwał nad nią premier i corocznie przedstawiał raport nt. sytuacji osób starszych - oceniał poseł.

Druga bardzo ważna kwestia to stałe monitorowanie sytuacji osób starszych.

- Premier Ewa Kopacz w swoim exposé mówiła o potrzebie powołania instytutu geriatry, co jest absolutnie słuszne, ponieważ liczba tych specjalistów jest zatrważająco niska. Ale my chcemy iść dalej - zaproponować rewizję tego pomysłu i utworzyć instytut gerontologii, żeby uwzględnić kwestie zdrowotne i społeczne w jednej instytucji.

Jak podkreślał poseł, starość ma różne oblicza - aktywną, ale też zależną, która włącza w ten proces członków rodziny, opiekunów itd.

W tym zakresie jednym z kluczowych rozwiązań jest stworzenie domów dziennego pobytu. - Chcemy stworzyć montaż finansowy tak, by domy opieki nad seniorami były w jednej trzeciej

finansowane z budżetu, jednej trzeciej przez samorządy, resztę powinni pokrywać beneficjenci, czyli osoby starsze lub ich rodziny i opiekunowie - mówił Michał Szczerba.

### **Aktywne i zdrowe starzenie**

Oczywiście pewne programy dotyczące polityki senioralnej już są aktualnie realizowane. - Bardzo ważne dla nas obecnie jest wykonanie przyjętych w ubiegłym roku przez rząd założeń długofalowej polityki senioralnej na lata 2014-2020 - przypominała **Marzena Breza, dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.**

W zakresie polityki senioralnej obowiązuje obecnie horyzont czasowy 2020. - Mamy założenia, przed nami rozpisanie "mapy drogowej" - mówił poseł.

- Wycofujemy się z postulatu stworzenia odrębnego działu administracji rządowej na czele z ministrem, koordynującym politykę senioralną. Ma ona tak interdyscyplinarny charakter, że warto, aby czuwał nad nią premier i corocznie przedstawiał raport nt. sytuacji osób starszych - oceniał poseł.

Druga bardzo ważna kwestia to stałe monitorowanie sytuacji osób starszych.

- Premier Ewa Kopacz w swoim expose mówiła o potrzebie powołania instytutu geriatry, co jest absolutnie słuszne, ponieważ liczba tych specjalistów jest zatrważająco niska. Ale my chcemy iść dalej - zaproponować rewizję tego pomysłu i utworzyć instytut gerontologii, żeby uwzględnić kwestie zdrowotne i społeczne w jednej instytucji.

Jak podkreślał poseł, starość ma różne oblicza - aktywną, ale też zależną, która włącza w ten proces członków rodziny, opiekunów itd.

W tym zakresie jednym z kluczowych rozwiązań jest stworzenie domów dziennego pobytu. - Chcemy stworzyć montaż finansowy tak, by domy opieki nad seniorami były w jednej trzeciej finansowane z budżetu, jednej trzeciej przez samorządy, resztę powinni pokrywać beneficjenci, czyli osoby starsze lub ich rodziny i opiekunowie - mówił Michał Szczerba.

### **Rynek Zdrowia**

#### **Daniel Kuropas 18.11.**

Nie radzimy sobie z hospitalizacją osób starszych. Wielu seniorów traci sprawność i zdolność do wykonywania podstawowych czynności właśnie podczas leczenia szpitalnego. Widać ogromne deficyty opieki i pielęgnacji, medycyna czysto naprawcza nie wystarcza - mówili eksperci podczas seminarium "Innowacje w geriatry - ocena dostępności w Polsce" w Warszawie (17 listopada).

Jak wskazują dane sprzed kilku lat, co czwarty hospitalizowany w naszym kraju to osoba starsza, po 65 roku życia. W 2013 r. koszty hospitalizacji pacjentów po 60 r.ż. wyniosły już prawie połowę wszystkich wydatków na leczenie szpitalne.

Jednak efekty leczenia nie zależą tylko od pieniędzy, leków, czy zastosowanych technologii; trzeba pamiętać także kogo się leczy. - Pacjent geriatryczny jest bardzo trudny i zróżnicowany: od osób bardzo sprawnych, przez wymagających niewielkiej pomocy, po obłożnie chorych - przypomina prof. Tomasz Grodzicki z Katedry Chorób Wewnętrznych i Gerontologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Twarde dane z badania PolSenior mówią same za siebie: w grupie pacjentów 65+ ok. 40 proc. ma jakąś niesprawność w zakresie podstawowej czynności. Inaczej analizując, w przedziale

wiekowym 65-79 tylko co trzecia osoba jest całkiem sprawna, w wieku 80-89 tylko 18 proc. jest sprawnych, a powyżej 90 r.ż. jedynie 8 proc.

- Tymczasem szpitale w naszym kraju są zupełnie nieprzygotowane do opieki, szczególnie nad populacją 80-latków - podkreśla prof. Grodzicki.

### **Błędne koło hospitalizacji**

Co się więc dzieje z osobą starszą w szpitalu? W największym skrócie: przychodzi sprawna, ale wychodzi nie w pełni sprawna.

Dlaczego tak się dzieje? Jest wiele czynników. Niewiele osób chciałoby się znaleźć w szpitalu, m.in. z tego powodu, że hospitalizacja wiąże się depersonalizacją, chory czuje się jak "przypadek" a nie jak pacjent. Jest często unieruchamiany, głodzony z powodu procedur, które musi wykonać, dostaje szybko wiele leków, co daje efekty uboczne. Senior jest dodatkowo narażony na infekcje szpitalne i inne powikłania.

- W rezultacie, jeżeli starsza, sprawna osoba trafi do szpitala, często zmienia się w niesprawną i w efekcie na samym końcu trafia do domu opieki. Na świecie taki los spotyka po hospitalizacji co szóstą osobę - podaje prof. Grodzicki. Jak przy tym zaznacza, w naszym kraju mniej seniorów trafia do domu opieki, ale tylko dlatego, że wciąż brakuje w nich miejsc. Część osób, która przychodzi do szpitala, cierpi z powodu jakiejś nieprawności, ale generalnie w tych najbardziej podstawowych czynnościach życiowych jest w miarę sprawna. Jednak w trakcie hospitalizacji traci tę sprawność w wykonywaniu podstawowych czynności (np. kąpiel, ubieranie się, toaleta, poruszanie, kontrola zwieraczy, jedzenie).